03074

# SPRAWOZDANIE

## Z OBRAD PUBLICZNYCH ORAZ CZYNNOŚCI IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

BIBLIOTEKA IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W KRAKOWIE
L. l.
Sp. L. in. 2759.

## ZA ROK 1927

BIBLJOTEKA IZBY
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W KRAKOWIE

# SPRAWOZDANIE

## Z OBRAD PUBLICZNYCH ORAZ CZYNNOŚCI IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

## ZA ROK 1927

335

KRAKÓW 1928
NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE

CZCIONKAMI DRUKARNI „GRAFIA", KRAKÓW, BATOREGO 10.

# PROTOKÓŁ

**z posiedzenia plenarnego Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, odbytego w dniu 10 lutego 1927 r.**

PROGRAM PRZEDMIOTÓW:

1. Sprawozdanie Prezydjum.
2. Wybór Prezydjum na rok 1927:
   a) wybór prezydenta Izby,
   b) wybór wiceprezydenta Izby,
   c) wybór delegata Izby do Prezydjum,
   d) wybór skarbnika.
3. Omówienie obecnej sytuacji gospodarczej.
4. Sprawozdanie Komisji połączonych sekcyj o bieżących sprawach przemysłowych.
5. Wnioski i interpelacje.

Obecni: Członkowie rzeczywiści: Ader Wilhelm, Bincer Konrad D., Dutkiewicz Marceli, Ehrlich Bertold, Epstein Tadeusz, Falter Adolf, Froncz Anastazy, Górecki Józef, Götz bar. Jan Okocimski, Hechter Karol, Kaden Dr. Gustaw, Kamsler Herman, Kluk Teofil, Nitsch Inż. Leonard, Peroś Inż. Jan, Rosenberg Ludwik, Schimitzek Inż. Antoni, Stawiarski Walerjan, Steinberg Joachim, Wachtel Bernard, Wasserberg Norbert, Zins Dawid. Nieobecność usprawiedliwili pp. Kanarek Eljasz i Schmeja Maksymiljan.

Członkowie-doradcy: Bem Romuald, Drobniak Inż. Franciszek, Ehrenpreis Ignacy, Gottlieb Zygmunt, Horowitz Izydor, Kosobudzki Piotr, Król Inż. Piotr, Lisiński Jan, Marchwicki Wojciech, Merz Dr. Ludwik, Ogorzały Kazimierz, Peterseim Rudolf, Porębski Stanisław, Różycki Andrzej, Schenker Henryk, Stamberger Szymon, Spira

Samuel, Szancer Inż. Karol, Bednarski Dr. Tadeusz, Czerlunczakiewicz Inż. Emil, Dunajecki Inż. Michał, Federowicz Dr. Tadeusz, Fussmann Dr. Józef, Goldstein Juljan, Iglicki Stefan, Konderski Wacław, Kwiatkowski Jan, Lewkowicz Szymon, Macharski Dr. Leopold, Mahler Dr. Ignacy, Monderer Feiwel, Nowakowski Stanisław, Perlberger Norbert, Schechter Samuel, Seifert Inż. Mieczysław, Silberbach Emil, Seidenfrau Henoch, Skórczewski Władysław, Steiner Arnold, Truszkowski Witold, Weinsberg Bertold, Massar Józef. Nieobecność usprawiedliwili pp. Ronka Inż. Eugenjusz, Gross Bernard.

Imieniem Dyrekcji Kolei w Krakowie Prez. Inż. Barwicz.

Imieniem Dyrekcji Poczt w Krakowie radca Antosz i radca Borysławski.

Imieniem biura Izby: Dyrektorzy Dr. Bruno Josefert i Dr. Rudolf Beres, wicedyrektorzy Władysław Gaertner i Henryk Maiss, Naczelnik Biura kolejowego Insp. Józef Bund, Naczelnik Biura Celnego Karol Jakubski i Dr. Michał Marciniak.

Przewodniczący Prez. Epstein konstatuje potrzebny komplet i otwiera posiedzenie:

„Od ostatniego posiedzenia plenarnego ubył z grona członków Izby ś. p. Dr. Franciszek Paszkowski, którego działalność w kraju, mieście i Izbie jest wszystkim znaną. Przez szereg lat obserwowaliśmy jego pracę specjalnie w dziale ubezpieczeń robotników i urzędników oraz wogóle w sprawach ubezpieczeniowych, wchodzących w ramy działalności Izby. Pamięć jego, która pozostanie wśród nas, uczcijmy przez powstanie. Obecni powstają.

Drugim członkiem, który zmarł w tym okresie jest bł. p. Alfred Szancer, który przez blisko 12 lat zasiadał w gronie Izby, był kilkakrotnie referentem budżetowym i zajmował się sprawami Izby bardzo gorąco. Pamięć jego uczcili obecni również przez powstanie.

Na wniosek kilku członków proponuje prez. Epstein zmianę programu obrad w ten sposób, że sprawozdanie prezydjum wejdzie na porządek dzienny dopiero po dokonaniu wyboru prezydjum na rok 1927.

Wniosek jednogłośnie przyjęto. Przewodnictwo obejmuje najstarszy wiekiem r. Adolf Falter.

Przed przystąpieniem do wyboru, składa r. Kluk imieniem członków Izby p. Epsteinowi gratulacje z powodu powołania go do Rady Finansowej Państwa. Tego rodzaju wybitny fachowiec przyczynić się może znakomicie swą współpracą do uzdrowienia Skarbu Państwa.

Prez. Epstein dziękuje za życzenia i zapewnia, że z całych sił i z użyciem wszystkich środków jakimi będzie rozporządzał w Radzie Finansowej działać będzie ku pożytkowi Państwa, a przedewszystkiem przemysłu, handlu i rękodzieła.

Na skrutatorów powołuje przewodniczący pp.: r. Dutkiewicza i r. Kluka.

Na 22 głosujących, oddano 21 głosów na prez. Epsteina Tadeusza, 1 kartkę oddano czystą.

Prezydentem obrany jednogłośnie p. Tadeusz Epstein.

Przy wyborze na wiceprezydenta oddano 20 głosów na p. inż. Jana Perosia. Wiceprezydentem wybrany p. inż. Jan Peroś.

Delegatem Izby do Prezydjum wybrano 19 głosami p. Władysława Zawojskiego; 3 kartki oddano czyste.

Na wniosek r. Stawiarskiego wybrano jednogłośnie skarbnikiem Inż. Leonarda Nitscha.

P. Epstein wyraża zebranym podziękowanie za ponowny wybór i zapewnia, że jak dotychczas, tak i nadal usilnem staraniem jego będzie jak najdalej idące popieranie przemysłu, handlu i rękodzieła i równoczesne łagodzenie trudności i szykan, jakie na drodze do ich rozwoju stoją.

Przedewszystkiem pragnie mowca złożyć sprawozdanie z działalności Izby za rok ubiegły.

W ostatnich latach zwiększyły się bardzo agendy Izby. Ponieważ zakres jej działania, aczkolwiek ustawą niezmieniony, ogromnie się powiększył, prezydjum było zmuszone do odpowiedniego powiększenia liczby pracowników i do przyjęcia nowej siły konceptowej w osobie Dr. Michała Marciniaka, który od kilku miesięcy w biurze Izby pracuje.

Ponieważ gmachu Izby od blisko 20 lat nie odnawiano, a był w stanie zniszczenia, prezydjum skorzystało z większych wpływów, poświęcając znaczniejsze kwoty na odnowienie gmachu i całego urządzenia Izby. Prez. Epstein wyraża nadzieję, że odnośne rachunki znajdą aprobatę.

Ponieważ się okazała potrzeba bliższej współpracy z dziennikami, względnie ścisłego informowania prasy, czyni prezydjum wniosek na ustanowienie w Izbie referenta prasowego. Przyczyni się to niewątpliwie do uwypuklenia działalności Izby także na zewnątrz.

Izby handlowe i przemysłowe naszej dzielnicy działają ciągle na podstawie starej ustawy austrjackiej o Izbach. Wszelkie starania od powstania Państwa o zmianę ustawy i przystosowanie jej do obecnych stosunków oraz zaprowadzenie Izb także na terytorjum dawnego zaboru rosyjskiego nie odnosiły skutku, gdyż sfery gospodarcze Kongresówki nie chciały słyszeć o Izbach i uważały, że ich Związki dają dostateczną obronę, a Izby są zbytkiem wymyślonym na Zachodzie, a dla środkowej i wschodniej Europy są zbyteczne. Jednak usilne prace Izby i dodatnie rezultaty, uzyskane właśnie na terenie warszawskim, przekonały te sfery, że Izby są potrzebne i mieliśmy tę satysfakcję, że w grudniu przyszło między wszystkiemi organizacjami do uzgodnienia zapatrywań w kierunku wprowadzenia Izb na całym terenie Rzeczypospolitej. Można wyrazić uzasadnioną nadzieję, że najdalej w ciągu 6-ciu tygodni odnośny dekret Prezydenta Rzeczypospolitej zostanie wydany i Izby handlowe powołane będą do życia w całej Polsce.

W chwili powstania nowej ustawy Izby znajdą się wobec wielkich zadań i odpowiedzialności, bo będą musiały wykazać, że rzeczywiście ta szczęśliwie skończona walka o ich istnienie, nie była toczoną o coś co niema wartości; wtedy krakowska Izba znajdzie się — jak obecnie — nie na ostatnim miejscu i potrafi sobie w nowej sytuacji wywalczyć dotychczasowe niepoślednie znaczenie, które powoduje, że głos nasz nietylko jest chętnie w Warszawie słuchany, ale odgrywa tam znaczną rolę i przyczynił się do przeprowadzenia wielu myśli, rzuconych w tej sali.

Wielką troską sfer gospodarczych są traktaty handlowe. Od ich treści i doprowadzenia do skutku zależy rozwój przemysłu i handlu. Izba zawsze stała na stanowisku zawarcia traktatów handlowych ze wszystkiemi państwami, a przedewszystkiem z sąsiadami na Zachodzie i Wschodzie. Niestety ani jeden ani drugi nie przyszedł do skutku. Należy stwierdzić, że traktaty mają wtedy tylko wartość jeżeli są odpowiednio do naszych stosunków sformułowane, a nie mogliśmy się zgodzić, aby za cenę traktatów poświęcić postulaty polityczne czy ekonomiczne. Tylko taka tendencja zawarcia traktatów znajdzie poparcie całego życia gospodarczego.

Przy Izbie utworzony został Wydział Organizacji Pracy, który wykazuje w ub. roku ożywioną i owocną działalność. Położono w tym czasie podstawy pod utworzenie Instytutu Psychotechnicznego jako Zakładu dla badania uzdolnień przy doborze zawodu. Instytut stanowić będzie jedną z pracowni Muzeum techniczno-przemysłowego. Z dziedziny handlu podnieść należy urządzenie bardzo życzliwie przez świat kupiecki przyjętego Kursu kształcenia akwizytorów, oraz Kursu urządzenia wystaw sklepowych. Na życzenie Komisji połączonych sekcji Kurs wystaw zostanie w najbliższym czasie powtórzony.

W Krakowie reprezentowane były dotychczas tylko dwa działy szkolnictwa handlowego, mianowicie szkoła niższa i średnia handlowa. Niemałym staraniom ze strony Izby udało się przed dwoma laty stworzyć Wyższe Studjum Handlowe, które rozwija się bardzo dobrze, znajduje uznanie władz naukowych, a przez wielką ilość studentów dowodzi swej żywotności. Udało się uzyskać odpowiednie fundusze nietylko na pokrycie kosztów nauki, ale także na budowę budynku, który jest na ukończeniu i najdalej z początkiem przyszłego półrocza będzie mogła Uczelnia ta przenieść się do własnego gmachu.

Jak długo r ę k o d z i e ł o ma prawo opieki ze strony Izby, tak długo Izba się niem zajmuje, czemu dała wyraz

współdziałając w zorganizowaniu szkoły rzemiosł, a na ten cel wstawiono także do budżetu Izby odpowiednią kwotę. Budowa gmachu tej szkoły rozpocznie się w najbliższym czasie.

Jedną z największych bolączek handlu jest reglementacja przywozu. Jak długo nie mamy traktatów handlowych z wszystkiemi państwami, jest to koniecznem złem, a rozchodzi się tylko o to, aby je jak najmniej odczuwać i by przemysł i handel był tą reglementacją jak najmniej krępowany. Niestety skargi na działalność w tym kierunku są bezustanne i uzasadnione. Izba przez swego delegata bierze udział w Komisji Przywozu, oraz w Komitecie Wykonawczym tej Komisji i stara się wszystkie utrudnienia możliwie łagodzić. W wielu wypadkach udaje się Izbie uzyskać żądane przydziały, w wielu jednakże jest to niemożliwem ze względu na zbyt niskie kontyngenty.

Sieć konsularna naszego Państwa funkcjonuje w ostatnich czasach bez zarzutu. Tylko niektóre Konsulaty nie umiały dotychczas zbliżyć się do sfer handlowych i przemysłowych. Mamy jednak nadzieję, że wkrótce nasza sieć konsularna będzie wzorem dla innych państw.

Sprawa ustawy celnej w opracowaniu. Mamy nadzieję, że ustawa ta jeżeli nie zupełnie, to w wielkiej części uczyni zadość życzeniom przemysłu i handlu. Tu wspomnieć należy o stawkach celnych. Z wielu stron podnoszą się żądania waloryzacji ceł ze względu na różnicę w kursie złotego w czasie, gdy ustawa i stawki były uchwalane, a dzisiejszym kursem dnia. Aczkolwiek przemysł powinien być ochroniony stawkami celnemi, z drugiej strony jednak jesteśmy zdania, że zbyt wysoka ochrona celna prowadzi do zgnuśnienia przemysłu i nieprzystosowania się do warunków nowej produkcji. Zatem w danej chwili waloryzacja nie jest wskazana. Broń ta jednak winna być w każdej chwili do naszej dyspozycji, aby móc nią zapobiegać zbytnim zapędom obcej produkcji i narzucaniu nam towarów z zagranicy.

Stabilizacja waluty jest bodaj że najważniejszą kwestją bytu. Na szczęście od maja z. r. waluta się ustabilizowała. Nie należy przywiązywać wielkiej wagi do tego, czy dolar spadnie poniżej dzisiejszego kursu, czy zostanie ustabilizowany na obecnej wysokości (9 Zł). Należy jednak ustalić stały stosunek dolara do złotego, by nie być narażonym na niespodzianki z dnia na dzień.

Bolesną sprawą, wywołującą stałe utyskiwania jest sprawa połączeń kolejowych. Na każdem niemal posiedzeniu Izby, czy też przyjęciu ministra sprawa ta była poruszaną. Mimo wszystkie nasze usiłowania tak tu na miejscu, jak i na terenie Ministerstwa w Warszawie, nie uzyskano dodatnich rezultatów, gdyż w Ministerstwie Małopolska i Śląsk Cieszyński schodzą na plan ostatni i uważa się, że najgorsze połączenia są dla nich dostateczne. Naszem zadaniem będzie zwalczenie wszystkich trudności bez względu na wpływy panujące w Ministerstwie.

Nie lepiej przedstawia się sprawa połączeń ze zdrojowiskami. Dla Warszawy wszystko się czyni, natomiast dla Małopolski pociągi wychodzące o 2-giej lub 3-ciej w nocy są zdaniem sfer miarodajnych dostateczne. I w tym kierunku musi nastąpić poprawa.

Sprawa przyłączenia znacznej części okręgu krakowskiej Dyrekcji kolejowej do Katowic nie była dla mowcy, jako reprezentanta Izby w Radzie kolejowej, niespodzianką. Przed 2 — 3-ma laty sprawa ta była na porządku dziennym Rady kolejowej forsowana przez b. Ministra Jasińskiego, który uważał, że jedyny cel, jedyne zbawienie kolejnictwa leży w złączeniu linji kolejowych wszystkich trzech zagłębi węglowych w Dyrekcji katowickiej.

Wszyscy członkowie Rady kolejowej sprzeciwili się temu, tak że właściwa uchwała Rady nie zapadła. Wedle brzmienia postanowień traktatu genewskiego winny koleje Górnego Śląska pozostać pod osobnym zarządem aż do roku 1936. Jest nadzieja, że i tym razem zamiary Górnego Śląska, któryby chciał nietylko powiększyć Dyrekcję kolejową, ale także przyłączyć do Województwa Śląskiego tereny

aż po Częstochowę, a u nas prawie pod rogatki krakowskie, spełzną na niczem. Mamy nadzieję, że rząd w uznaniu wszystkich momentów za i przeciw przyjdzie do przekonania, że nasze postulaty, wysuwane przeciw tendencjom śląskim są słuszne i odpowiednie i w rezultacie nie dopuści do tych nowacji.

Sprawa rozbudowy węzła krakowskiego jest stale poruszaną. P. bar. Götz jako reprezentant krakowskiej Rady kolejowej w Państwowej Radzie Kolejowej postawił ponownie wniosek o rozbudowę tego węzła i mamy nadzieję, że może tym razem zostanie sprawa przyspieszoną dzięki energicznym zabiegom prezesa Dyrekcji krakowskiej Inż. Barwicza, który chce pomału budować i rozbudowywać, nie mogąc ze względu na brak gotówki prowadzić robót w szybkiem tempie. Sfery warszawskie winny nareszcie zrozumieć, że węzeł krakowski musi być rozbudowany a połączenie Krakowa wprost na północ z ominięciem Trzebini i Zawiercia jest konieczne ze względów strategicznych. Prezydjum tej sprawy nie spuszcza z oka i gdzie może i kiedy może stara się o jej korzystne załatwienie.

Ponieważ nie mamy odpowiednich połączeń kolejowych, narzuca się myśl stworzenia sieci połączeń autobusowych z wszystkiemi uzdrowiskami i ziemią kielecką. Dla połączeń autobusowych konieczną jest jednak naprawa dróg. Izba wskazywała niejednokrotnie na te niedomagania, a nawet ostatnio w czasie bytności b. ministra Klarnera przedłożyła odpowiednie dezyderaty, które jednak dotychczas nie zostały uwzględnione. Jeżeli czynniki samorządowe nie potrafią stworzyć odpowiednich zrzeszeń i same wziąć tę sprawę w ręce, to na poparcie Rządu i naprawę dróg nie możemy liczyć ze względu na skromność naszego budżetu.

Konferencja odbyta ostatnio w Prezydjum miasta Krakowa z inicjatywy Związku Turystycznego obejmowała tę sprawę i przyszła do przekonania, że ten sposób rozwiązania sprawy jest najlepszy.

Ustawa przemysłowa, nad którą w zeszłym roku radziliśmy, jest gotową i o ile jesteśmy poinformowani, została

przyjęta bez większych zmian, a naszemu życzeniu — aczkolwiek na pozór wstecznemu — stało się zadość, aby do wykonania przemysłu był zastosowany dowód uzdolnienia faktyczny, a nie tylko pozorny.

W roku ubiegłym zaopinjowała Izba ustawę o popieraniu produkcji. Ustawa ta do tej chwili nie weszła w życie, skoro jednak stanie się faktem, przyczyni się niewątpliwie do pobudzenia ruchu przemysłowego także w naszym okręgu.

Ustawa o spółkach akcyjnych jest w opracowaniu i prawdopodobnie w bieżącem półroczu będzie skończona.

W sprawie ustawy probierczej na tle której staczano formalnie walki w Warszawie z jednej strony pomiędzy reprezentantami b. Kongresówki i Małopolski, z drugiej strony zaś Wielkopolski i Górnego Śląska, uzyskaliśmy uchwałę, w myśl naszych starań, że znak probierczy będzie musiał być przed puszczeniem w obrót umieszczany na każdym poszczególnym przedmiocie, a nie jak w Wielkopolsce, gdzie nie było wymagane cechowanie. Z całem uznaniem podnieść należy, że żądanie oznaczania wyszło ze sfer produkcyjnych i handlowych, które uważają że uczciwość jest pierwszą rzeczą w handlu.

Izba zawsze zajmowała się kwestją standaryzacji produktów rolnych i zwierzęcych i osiągnęła w tym kierunku dobre rezultaty, gdyż właśnie handel eksportowy przyszedł do przekonania, że bez standaryzacji nie da się go wykonać.

W sprawie rewizji koncesji monopolowych zastępcy nasi biorą udział w komisji tak w Krakowie jak i we Lwowie i bronią interesów naszych w miarę możności.

Z dziedziny ustaw społecznych należy wspomnieć o projekcie ustawy o kaucjach, wymaganych od pracowników, przeciwko któremu oświadczyły się wszystkie organizacje gospodarcze.

Projekty ubezpieczenia pracowników umysłowych na starość i od bezrobocia spotkały się z krytyką nietylko sfer pracodawczych, ale i pracowniczych. Izba przedłożyła wyczerpującą opinję w tym przedmiocie Ministerstwu.

Nowy projekt ustawy o ubezpieczeniu od wypadków i chorób zawodowych został przedłożony, jednak w ostatnim czasie zupełnie wycofany. Ministerstwo przemysłu i handlu przyrzekło opracowane przez nas materjały zużytkować w nowej ustawie, gdyż w tej formie jaka była przez Ministerstwo Opieki Społecznej opracowaną nie nadawała się do przyjęcia.

Projekt ustawy o ześrodkowaniu ubezpieczeń społecznych w Kasach Chorych ze względu na oszczędność administracyjną i pewne inne korzyści — jest w opracowaniu i zobaczymy, jakie przybierze kształty.

Sprawy ubezpieczeń społecznych wogóle zajmowały Izbę przez cały rok. Chwilę obecną uważamy za przełomową waży się bowiem decyzja co do podziału mandatów w Kasach Chorych, gdzie dotychczas pracodawcy i pracobiorcy posiadali mandaty w proporcji pół na pół. Obecnie ma nastąpić zmiana na niekorzyść pracodawców, gdyż nowa ustawa przewiduje podział w stosunku $^1/_3$ dla pracodawców, a $^2/_3$ dla pracowników, mimo że pracodawcy przyczyniają się w znaczniejszym procencie do kosztów.

Projekt przymusowych państwowych urzędów pośrednictwa pracy spotkał się z daleko idącą krytyką wszystkich. Sfery gospodarcze uważają, że Urzędy pośrednictwa pracy nie powinny być jedynym źródłem, skąd można pracownika otrzymać, a uważając je za równouprawnione z prywatnemi, nie chcą im żadnych specjalnych przywilejów przyznać.

Sądy przemysłowe małopolskie mogą służyć za wzór sądom w innych dzielnicach. Ponieważ funkcjonują one nader sprawnie pragną im dodać nowe zadania: karalność przestępstw administracyjnych. Sprawy administracyjne jednak — zdaniem mowcy — winny pozostać przy administracji, sprawy zaś sądowe przy sądach i z tego powodu oświadczyła się Izba przeciwko projektowanemu zarządzeniu.

Nowy projekt ustawy o pożyczkach na podstawie zastawów jest w opracowaniu. Rozchodzi się o zastawy rejestrowe. Projekt mówi, że na podstawie zapasu posiadanego przez kupca, przemysłowca, czy rękodzielnika mógłby

tenże otrzymać zaliczkę, która jednak musiałaby być w rejestrze handlowym uwidocznioną. Tego rodzaju zaliczki byłyby równoznaczne z ruiną. Do projektu tego należy odnosić się z wielką ostrożnością, ponieważ jest on wyrazem tendencji eksporterów wiedeńskich, którzy pragną tym sposobem zapewnić sobie pierwszeństwo w wierzytelnościach kosztem innych. Izba uważa projekt ten za nieodpowiedni, tak iż powinien być z pod dyskusji publicznej jak najprędzej usunięty.

Ukształtowanie się stosunków gospodarczych w Krakowie w okresie powojennym jest przedmiotem żywej troski całej opinji i znalazło echo w naszych obradach. Na podstawie dłuższej dyskusji na Komisji połączonych sekcji wystąpi biuro Izby z objektywnem przedstawieniem stanu rzeczy, które zostanie przedłożone Prezydjum miasta.

Zbyt wysokie daniny miejskie, opodatkowanie szyldów, wody i wogóle czynione bezustannie trudności w rozwoju przemysłu i handlu w granicach rogatek miejskich, przeszkadzają rozwojowi naszego miasta w tym kierunku. Jeżeli miasto będzie chciało — a zdaniem Izby winno chcieć — aby przemysł i handel odpowiednio się rozwijał, będzie musiało gruntownie zrewidować swą politykę wobec przemysłu i handlu i w możliwie krótkim czasie, bo już dziś widzimy, że cały szereg przemysłów, które przenoszą się wzgl. nowopowstają w Małopolsce, omija Kraków nie dla jakiegoś widzimisię tylko dlatego, że stosunki wytworzone w ostatnim dziesiątku lat w mieście naszem nie są przychylne dla przemysłu i handlu i tylko rozwój jego hamują.

W naszej opinji publicznej pokutują ciągle jeszcze nietrafne poglądy o znaczeniu gospodarczem Małopolski w całokształcie państwa, zwłaszcza zaś o udziale naszym raz w eksporcie z Polski, powtóre w przywozie towarów z zagranicy. W ostatnich dniach doszły do rąk naszych ciekawe cyfry, oparte na obrotach w r. 1925, zebrane nie przez Małopolanina, które przedstawiają się następująco:

Podług statystyki ciężarowej, jedynie właściwej dla takich porównań, wynosił ogólny wywóz w 1925 r. 13,490.502

ton. W eksporcie tym partycypuje G. Śląsk 63%, Małopolska 11%, Wielkopolska i Pomorze 10%, Kresy 9%, Kongresówka 6%. Okazuje się tedy, że poza G. Śląskiem dzielnica nasza w ilości tonażu wywozowego stoi na pierwszem miejscu wśród dzielnic państwa. Jeżeli odrzucimy z rachuby węgiel górnośląski, stanowiący poważną większość całego naszego wywozu, otrzymamy obraz bardziej jeszcze charakterystyczny. W tem zestawieniu wynosi wywóz z Małopolski 27% całego eksportu, Wielkopolski i Pomorza 24%, Kresów 23%, Kongresówki 16%, G. Śląska 10% bez węgla. W obrębie Małopolski na ogólną ilość 1,437.000 ton wywiezionego towaru, przypada na Małopolskę zachodnią, czyli na okręg Izby krakowskiej 1,028.633 ton, czyli 19% ogólnego wywozu Polski.

W cyfrze Małopolski nie są uwzględnione zwierzęta żywe, których eksport oceniamy rocznie na około 1/2 miliona sztuk, czyli okrągło 50.000 ton oraz t. zw. inne towary. Udział Małopolski w eksporcie Państwa podnosi się wówczas do 1,500.000 ton czyli 28.5%.

W ogólnym przywozie Polski w ilości 1,799.760 ton biorą poszczególne dzielnice udział w następującym stosunku: Górny Śląsk 30%, Kongresówka 20%, Wielkopolska i Pomorze 20%, Małopolska 16%, Kresy 5%. Okazuje się więc, że często podnoszone zarzuty o nadmiernym imporcie Małopolski pozbawione są zupełnie podstaw.

Ta statystyka, aczkolwiek tylko ciężarowa, wiele mówi i jest zupełnie dokładna. Niewielkie przesunięcia może przynieść statystyka wartościowa, bo te materjały, które my wywozimy, wywożą także i inne dzielnice państwa. Węgla z naszego terytorjum mało się wywozi, wobec tego ten materjał, przedstawiający wielką wagę, a mało pieniędzy, w statystyce wartościowej Małopolski nie odgrywa wielkiej roli. Jeżeli dokładnie sporządzona statystyka wartościowa nie wykaże lepszego rezultatu na naszą korzyść, to napewno nie przedstawi gorszego zestawienia.

Uzyskany przez Izbę materjał statystyczny posłuży nam w niejednej okazji do obrony interesów naszego okręgu i sprostowania mylnych poglądów w tym względzie.

Jeżeli spojrzymy wokół siebie, to zobaczymy, że w Małopolsce zachodniej przemysł jest reprezentowany prawie we wszystkich gałęziach i można stwierdzić, że posiadamy samowystarczalność w większej mierze niż inne dzielnice Rzeczypospolitej.

Dla udowodnienia powyższego stanu rzeczy, planowanem było urządzenie wielkiej wystawy przemysłowej Zachodniej Małopolski w Krakowie. Niestety środki pieniężne nie pozwoliły na to. Prezydjum znalazło przeto wyjście mniej kosztowne, mianowicie wydanie dokładnie opracowanego skorowidza przemysłowego zach. Małopolski. W projekcie budżetu wstawiono znaczniejszą kwotę na ten cel, która pozwoliłaby na ukazanie się skorowidza jeszcze w roku bieżącym. Mowca wyraża nadzieję, że plenum zatwierdzi tę kwotę na wydawnictwo, które przyczyni się w znacznej mierze do uwypuklenia i uwidocznienia siły ekonomicznej zach. Małopolski.

Tyle odnosi się do przeszłości i zamiarów na najbliższą przyszłość.

Prezydjum zwraca się do zgromadzonych członków Izby z apelem, aby prace Izby jak najusilniej popierali, by Izba z tą swoją tradycją w chwili, gdy nowa ustawa zacznie obowiązywać, przeszła do historji i mogła powiedzieć, że działalność jej wszechstronna, starania jej wielkie a także rezultaty pomyślne.

W uzupełnieniu sprawozdania prezydjum, referuje dyr. Dr. Beres sprawę zmiany okręgów dyrekcyjnych.

Prez. Epstein przytoczył szereg argumentów rzeczowych, przemawiających przeciw zamiarom, wychodzącym z Katowic. Projekty te wynikły z trudności komunikacyjnych, na jakie istotnie obrót węglowy napotkał w okresie strajkowym, oraz ze względów konkurencyjnych pomiędzy naszemi zagłębiami węglowemi.

Ponieważ sprawa ta dotyka żywotnych interesów krakowskiego zagłębia węglowego i Krakowa, jako centrum gospodarczego tego zagłębia i siedziby tut. Dyrekcji kolejowej, należy sprawie tej również i ze stanowiska Izby poświęcić

uwagę. Wskutek niekorzystnego dla nas przecięcia wspólnego terenu gospodarczego, stracił G. Śląsk dwa wielkie dworce przetokowe, których brak częściowo tylko usunięty zostanie po wybudowaniu nowego, wielkiego dworca w Czarnolesiu. Na wstępie stwierdzić wypada, że istotnie organizacja i technika komunikacji towarowej na polskiej części G. Śląska nie odpowiada w pełni wymogom zmienionej sytuacji. Na G. Śląsku nastąpił kompletny odwrót kierunku wywozowego. Podczas gdy dawniej cały niemal wywóz szedł na Zachód, to dziś porusza się ów eksport głównie na Wschód i Północ, a częścią tylko na Zachód i to właśnie przez Kraków. Niemniej wpływają na obniżenie sprawności aparatu kolejowego na G. Śląsku stosunki personalne z okresu przewrotu oraz brak tradycji w pracy.

Zwiększenie terytorjalne Dyrekcji katowickiej i przyłączenie do niej nowych linji nie może być na to lekarstwem. Dyrekcja katowicka zawdzięcza swe istnienie postanowieniu konwencji genewskiej i jako taka pozostać ma w stanie niezmienionym aż do roku 1936. Konwencja genewska wyodrębniła park wagonów górnośląskich z ogólnego parku kolejowego wagonów polskich i wozy te muszą być do roku 1936 traktowane odrębnie przez Zarząd Polskich Kolei Państw. W obrębie projektowanej na trzy zagłębia Dyrekcji katowickiej musiałyby wagony górnośląskie być w odróżnieniu od wagonów polskich traktowane odmiennie, co się nie da pogodzić z jednolitą administracją parku wozowego. Już więc względy na postanowienia prawa międzynarodowego przemawiają przeciw całemu projektowi.

Drugim momentem rzeczowym jest wzgląd na charakter naładunkowy okręgu katowickiego, który przedstawia tylko mały procent wyładunku. W razie przesunięcia granic okręgu dyrekcyjnego trudności piętrzące się na stacjach granicznych jako punktach odbioru zostałyby dalej przesunięte i zwiększone niedostatecznem uposażeniem technicznem tych właśnie nowych stacji granicznych.

Dużą przeszkodą jest odmienna zupełnie gospodarka ruchowa, odrębne przepisy porządkowe i odmienna organi-

zacja personalna. Złączenie obszarów o tak różnych podstawach organizacyjnych uważają sfery fachowe za technicznie niemożliwe przed unifikacją tych norm.

Projekt katowicki wychodzi wyłącznie ze stanowiska potrzeb eksportu węgla i zapoznaje doniosły interes przewozowy innych działów towarowych oraz nie liczy się z potrzebami bardzo ważnego tranzytu kolejowego. W szczególności wyłączenie odcinka Trzebinia—Piotrowice z administracji okręgu krakowskiego stanowiłoby rozerwanie jednolitej magistrali tranzytowej o znaczeniu międzynarodowem.

Niemniej doniosłe momenty polityczne oraz względy bezpieczeństwa państwa, bo niemożliwość usytuowania tego rodzaju centrali komunikacyjnej nad samą granicą państwa przemawiają przeciwko skupieniu całej gospodarki kolejowej polskich zagłębi węglowych w mieście granicznem.

Racjonalne rozwiązanie sprawy wymaga przedewszystkiem usprawnienia urządzeń technicznych sieci kolejowej G. Śląska, dalej zcentralizowania rozdziału wozów w Warszawie, w taki jednak sposób, aby Katowice nie ucierpiały na tem. Koniecznem jest również przyłączenie po r. 1936 linji G. Śląska pod rzeczowym punktem widzenia do istniejących sąsiednich Dyrekcji kolejowych.

Następnie otwiera prez. Epstein dyskusję nad wygłoszonem sprawozdaniem.

Głos zabiera r. Porębski i przedstawia ciężkie położenie kupiectwa, wyrażające się w wielkiej ilości konkursów i ugód.

Reglementacja przywozu jest jedną z przyczyn obecnego położenia handlu. Nie można sobie wyobrazić racjonalnie prowadzonego przedsiębiorstwa, które uzależnione jest od kwartalnych zezwoleń na przywóz. Kupiectwo nie zdaje sobie sprawy, z jakiem niebezpieczeństwem jest połączone dla niego to rozporządzenie, przewidziane pierwotnie tylko na 3 miesiące. Reglementacja przywozowa przynosi tak wielkie dochody pewnym sferom warszawskim, że nie mogłyby pogodzić się z myślą jej zniesienia. Stowa-

rzyszenie Kupców Polskich w Warszawie osiągnęło w roku ub. dochód sięgający 100.000 Zł. z reglementacji, z którego nie łatwo by zrezygnowało.

Mowca prosi, aby prezydjum starało się ograniczyć czas trwania reglementacji tylko do najkonieczniejszego terminu, zawarcia traktatów handlowych, jak również tylko do towarów luksusowych.

Na sprawę waloryzacji ceł kupiectwo zapatruje się nieco inaczej. Interesy jego pokrywają się z interesami konsumentów; już b. minister Grabski powiedział, że Polska ma najwyższe cła w Europie. Od tego czasu podniesiono cła 4-krotnie. Waloryzacja ceł w obecnej chwili przyczyni się do pogorszenia sytuacji. Niektóre produkty polskie, w szczególności przemysłu rolniczego nie są coprawda dotychczas odpowiednio cłem ochronione, przeważna jednak część przemysłu chroniona jest cłem zbyt wysokiem, które wcześniej czy później musi ulec obniżeniu.

Pogłoski o pożyczce amerykańskiej powodują zaniepokojenie szerokich sfer gospodarczych raz ze względu na to, co z tą pożyczką się stanie, na jakie cele będzie użyta, drugi raz ze względu na nieustabilizowaną walutę. Cały szereg ekonomistów godzi się z tem, że sanacja gospodarcza musi się zacząć od stabilizacji waluty. Zachodzi obawa, że tak wielka pożyczka może wywołać bardzo silne wahania kursu, które się odbiją ujemnie na całem życiu gospodarczem.

Przy sposobności mowca zwraca się do prez. Barwicza z prośbą o uporządkowanie sprawy dokładnego funkcjonowania zegarów na dworcu krakowskim, w szczególności zachodnim, które chodzą dowolnie, tak że pociągi nie odchodzą według czasu zegarowego.

Prez. Kosobudzki wyraża prezydjum uznanie za spełnienie tak licznych prac, objętych sprawozdaniem.

Jako przedstawiciel rzemiosła stwierdza, że rzemiosło przeciążone nadmiernymi podatkami i opłatami chyli się ku upadkowi. Specjalnie podatek obrotowy, który w stosunku do czasów przedwojennych wzrósł 50—100 razy powoduje zanik warsztatów pracy i siły podatkowej płatników.

W związku z opłatami, pobieranemi przez Zakład ubezpieczeń od wypadków zauważa mowca, że Zakład ten sam przyszedł do przekonania, że pobierane przezeń stawki są zbyt wysokie i obniżył je uchwałą, która jednak nie zyskała zatwierdzenia ze strony Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, stojącego na stanowisku, że wysokie opłaty są konieczne. Zakład ubezp. ma taki nadmiar kapitałów, że nie robi bilansów, nie chcąc aby się społeczeństwo o tem dowiedziało.

W dalszym ciągu mowca porusza sprawę ilości mandatów w Radzie Ubezpieczeniowej. Dotychczas pracodawcy posiadali tę samą ilość mandatów co pracobiorcy. Obecnie tem stan rzeczy ma ulec zmianie podobnie, jak się to stało w Kasach Chorych. Izba handlowa, która tak ruchliwie temi sprawami się zajmowała, powinna rozwinąć jak najżywszą działalność w tym kierunku, aby dotychczasowy podział mandatów w Radzie ubezpieczeniowej był utrzymany.

Sprawą połączeń kolejowych zajmuje się energicznie krakowska Rada Kolejowa. Jest to jednak winą rządu centralnego, który Kraków traktuje jako prowincję i nie stara się o zapewnienie mu dogodnych połączeń z Kongresówką. Wskutek złych połączeń kolejowych obywatele z Kongresówki jeżdżą na zakupy raczej do Katowic, omijając zupełnie Kraków. Pierwszą rzeczą będzie wprowadzenie dogodnego pociągu pospiesznego między Krakowem a Katowicami, oraz pociągu łączącego Miechów z Krakowem. To połączenie z Kongresówką ożywi ruch handlowy Krakowa i zapewni mu dowóz artykułów rolniczych z tych bogatych powiatów.

Mowca zwraca się do prezydjum Izby i prez. Barwicza z prośbą o życzliwe traktowanie tej sprawy.

Prez. Barwicz przyłącza się do wywodów dyr. Beresa i stwierdza, że sprawa przyłączenia linji kolejowych do Katowic jest dla Krakowa kwestją niezmiernej wagi. Izba winna w tej sprawie jeszcze raz bardzo energicznie wystąpić.

Sprawa rozbudowy węzła krakowskiego wzgl. dworca osobowego przedstawia się nader niekorzystnie. Na ostatniem posiedzeniu Senatu wystąpił sen. Inż. Adelman z wnioskiem w tym kierunku i spotkał się z odmową. Również interwencja

prez. Barwicza w Warszawie nie znalazła zrozumienia. Chodzi obecnie o to, aby nie mając pieniędzy na budowę dworca osobowego, odpowiedniego do zbudowanego przed wojną przez Austrję dworca towarowego, otrzymać fundusze na budowę nowej parowozowni na gruntach łobzowskich, gdyż obecne budynki się walą, a przez ich usunięcie zyska się miejsce na tory odstawcze, oraz stworzenie małego dworca wschodniego dla pociągów do Kocmyrzowa i gmin podmiejskich.

Drugą sprawą wielkiej wagi jest budowa dworca przetokowego w Czarnolesiu, odległego o 6 km. na zachód od Dziedzic. Z chwilą otwarcia tego dworca będzie można wszelkie pociągi tranzytujące Kraków, dysponować na Oświęcim—Skawinę—Płaszów, przez co nastąpi odciążenie Krakowa. Również i dla tej sprawy niema w Warszawie zrozumienia.

Nowy rozkład jazdy mający obowiązywać od 15. maja b. r. jest już gotowy i możliwie uwzględnia wszelkie życzenia interesowanych. Dla przeprowadzenia prób nadesłano tut. Dyrekcji 3 wozy motorowe, mianowicie benzynowy, parowy i akumulatorowy. W myśl zapadłej uchwały wóz benzynowy ma być puszczony na linji Wieliczka—Kraków i Kraków—Kocmyrzów. Próby z wagonami parowymi i akumulatorowemi nie udadzą się zdaniem mowcy.

R. Dunajecki zwraca uwagę prezydjum na sprawę zamierzonego przeniesienia władz górniczych z Krakowa do Katowic. Jako reprezentant Stow. Inżynierów Polskich górniczych i hutniczych miał mowca sposobność przekonać się że wszystkie argumenty wysuwane przeciw temu zamierzeniu są lekceważone. Zachodzi obawa, aby ten sam los nie spotkał także sprawy przyłączenia linji kolejowych zagłębia krakowskiego.

Należy z całą stanowczością zaprotestować i przeciwdziałać tym zakusom, bo po tych pierwszych próbach mogą przyjść inne, które będą miały dla nas fatalne skutki.

R. Dr. Bednarski przypomina entuzjazm, z jakim przyjęto przyłączenie G. Śląska do Polski, spodziewając się, że

G. Śląsk do Krakowa przeniesie swe naczelne dyrekcje, a Kraków stanie się pod względem przemysłowym i handlowym drugim Wrocławiem. Te oczekiwania jednak zawiodły. Kolosalną winę pod tym względem przypisujemy władzom miejskim, które nie uczyniły nic dla przyciągnięcia Śląska, natomiast stawiały ogromne trudności rozwojowi życia gospodarczego. Ostatni już czas, aby takiej polityce zapobieżono, gdyż zachodzi niebezpieczeństwo, że za lat dziesięć będzie Kraków miał 100.000 mieszkańców, a Katowice 500.000. Wszystkie II. instancje chcą przenieść z Krakowa do Katowic, a niebezpieczeństwo to winna zrozumieć nawet Warszawa, która ze względu współzawodnictwa nie pozwalała w pierwszych latach na rozwój Krakowa pod względem administracji państwowej.

Mowca zgłasza następującą rezolucję: „Walne Zgromadzenie Izby prosi prezydjum o wdrożenie wszelkich kroków, aby zamierzone przeniesienie Dyrekcji Kolejowej oraz Starostwa Górniczego z Krakowa do Katowic było zaniechane".

R. Drobniak zauważa, że od szeregu lat jesteśmy świadkami, iż punkt ciężkości całego życia gospodarczego z Krakowa przenosi się na zachód do Katowic. Mieliśmy nadzieję, że kiedy G. Śląsk zostanie przyłączony do państwa polskiego, wszystkie z wielkim przemysłem związane władze przeniosą się do Krakowa i stanie się on punktem głównym. Tymczasem stało się naodwrót. Wszystko z Krakowa odpływa i jesteśmy w tem położeniu, że ta życiodajna rzeka przepływa mimo nas, a my pozostajemy na uboczu. Władze centralne powodują się tym motywem, że chodzi o wzmożenie polskości na Górnym Śląsku, tak jakby przez przeniesienie kilkudziesięciu rodzin na Górny Śląsk można było zmienić poglądy ludu śląskiego. Na Górnoślązaków mógł tylko Kraków pod względem polskości wydatnie oddziaływać.

Wszystkie sprawy, związane z górnictwem węglowem i solnem zostają przydzielone do Katowic i uzależnione od wpływów niemieckich. Jesteśmy już świadkami, że maga-

zyny wielickie są już zapchane zapasami, ponieważ sprzedaje się sól Solvaya na rozkaz wyższych czynników.

Z chwilą powstania państwa polskiego zagłębie dąbrowskie i górnośląskie zaciężyło na krakowskiem. Poprzednio tylko małopolski węgiel był tutaj konsumowany i mogły się poszczególne przedsiębiorstwa górnicze pomyślnie rozwijać. Zagłębie krakowskie pracuje w zupełnie innych warunkach, jak dąbrowskie, czy górnośląskie. Mamy pokłady znacznie niższe i kopalnictwo nasze wymaga stałej opieki ze strony społeczeństwa małopolskiego. Władze nasze szły nam na rękę i starały się nami opiekować. Jeżeli obecnie przez przeniesienie władz do Katowic uzależniony zostanie przemysł zagłębia krakowskiego od kapitałów niemieckich, to egzystencja jego liczona jest na lata. Zachodzi niebezpieczeństwo, że nieliczne krakowskie przedsiębiorstwa górnicze skazane zostaną na zagładę. Stworzona w r. 1925 Dyrekcja zaciążyła na przemyśle górniczym i gdyby nie korzystna konjuktura spowodowana strejkiem, niewiadomo jakbyśmy wyglądali.

Mowca podnosi, że Dyrekcja katowicka wogóle zawdzięcza swe powstanie konwencji genewskiej i winna być po jej upływie rozwiązana. Kiedy po niemieckiej stronie powstał analogiczny projekt rozszerzenia w podobnie sztuczny sposób utworzonej Dyrekcji opolskiej, zaniechano tych pomysłów właśnie ze względu na konwencję. Zamiary katowickie godzą w żywotne interesy Zagłębia krakowskiego i muszą być ze stanowiska podstawowych potrzeb Krakowa stanowczo odparte.

Obecnie powstaje ogromna fabryka wyrobów chemicznych na wzór Chorzowa w okolicy Tarnowa. Już dzisiaj obrót handlowy Tarnowa dorównuje częściowo obrotowi Krakowa, co spowoduje upadek Krakowa pod względem przemysłowym i handlowym.

R. Nowakowski zapytuje, czy prezydjum Izby zajęło stanowisko odnośnie do zniesienia obywatelskich Komisji podatkowych.

Dalej porusza mowca sprawę stawek taryfowych dla

przewozu wód mineralnych krajowych. W ostatnich czasach nastąpiła w tym kierunku dość niekorzystna zmiana. W taryfie kolejowej zostały przyznane ulgi przewozowe, mianowicie obliczano stawki taryfowe dla wód polskich według taryfy III. Obecnie zostały te ulgi przyznane jedynie dla wód wywożonych z pewnych w taryfie wymienionych stacji kolejowych. W spisie tym wymienione jest n. p. Krościenko, które dotyczas jako stacja kolejowa nie jest czynne. Wody polskie powinny korzystać z ulg taryfowych bez względu na stację wyjściową, tak jak było poprzednio.

Mowca prosi prezydjum o interwecję w tym kierunku.

Na tem dyskusję nad sprawozdaniem zakończono.

Następnie prez. Epstein poddaje pod głosowanie wniosek r. Bednarskiego, który jednomyślnie został przyjęty.

Co do połączeń kolejowych i węzła krakowskiego zapewnia prez. Epstein, że uczyni wszystko, aby doprowadzić przynajmniej do rozpoczęcia budowy i wyasygnowania stosunkowo niewielkiej, bo 500.000 Zł. wynoszącej kwoty na przeniesienie parowozowni.

Co się tyczy interpelacji p. Nowakowskiego, to w sprawie obywatelskich Komisji szacunkowych nic Izba dotychczas nie robiła, ponieważ sprawa ta nie jest aktualną. Zdaniem mowcy Komisje te swą działalnością szkodzą tylko obywatelstwu i swą stronniczością narażają na szkody płatników.

Prez. Epstein wyjaśnia, że ostatnia taryfa kolejowa została nam narzucona bez uprzedniego zapytania Rady Kolejowej w krótkiej drodze. Sprawą ulg taryfowych dla wód mineralnych zajmie się prezydjum niezwłocznie, a interwencja pójdzie w tym kierunku, aby wszystkie miejscowości produkujące wody mineralne doznawały ulg na równi z wymienionemi w taryfie zdrojowiskami.

Przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego, t. j. do projektu budżetu na rok 1927, który referuje skarbnik Izby p. Inż. Leonard Nitsch.

Budżet obejmuje po stronie wydatków i dochodów równą sumę 433.309·58 Zł.

Plenarne Zebranie członków Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie zatwierdza jednomyślnie przedstawiony przez referenta projekt budżetu na r. 1927 oraz wnioski Komisji budżetowej.

Wicedyr. Gaertner przedstawia propozycje kandydatów na opróżnione 4 miejsca asesorów przy Sądzie okręgowym jako handlowym w Krakowie. Komisja połączonych sekcji przedstawia pp. r. Inż. Franciszka Drobniaka, r. Feiwla Monderera, r. Witolda Truszkowskiego, Juljusza Grossego kupca i Ludwika Kreislera kupca, wszystkich w Krakowie. Ponadto przedstawiono dalsze terno w osobach pp. Rudolfa Soevy, dyr. Banku przemysłowego, Alberta Abelesa, prokurenta firmy H. Kamsler oraz Jakóba Schönguta, dyr. Gen. Reprezentacji Tow. Ubez. „Orzeł" w Krakowie.

Wniosek powyższy jednogłośnie przyjęto.

W dalszym ciągu referuje dyr. Dr. Beres sprawę standaryzacji wywozu płodów rolniczych.

W bilansie handlowym i płatniczym zajmuje — wedle doświadczeń ostatnich lat — eksport wytworów gospodarstwa rolnego oraz przetworów przemysłów rolniczych coraz większe znaczenie i odgrywa coraz poważniejszą rolę.

Zrozumienie ważności tego działu gospodarstwa przyszło niestety późno. Godzi się podnieść, że specjalnie Izba krakowska sprawę eksportu produktów agrarnych i przeróbki płodów rolniczych, zwłaszcza świata zwierzęcego zawsze popierała. Zarówno struktura ludnościowa, jak i stosunki fizyczne, predestynują Polskę na wytwórcę i eksportera właśnie tych artykułów. Niestety na większości naszych obszarów szwankuje technika organizacji handlu wywozowego. Rolnictwo nie wyrobiło sobie dotąd sprawnego eksportu, wychodzimy zaś na targi zorganizowane w sposób wzorowy i spotykamy się z konkurencją Danji która ma bardzo dobrze urządzony wywóz nabiału, tłuszczów i innych artykułów zwierzęcych.

Inne państwa szły w stopniowym rozwoju do wyszkolenia metod spółdzielczych obrotu i eksportu. U nas administracja rolnicza państwa wystąpiła z szeregiem daleko

idących zamierzeń standaryzacji i normalizacji przy eksporcie, w formie przymusu koncesyjnego i wejścia na drogę rygorów ustawowych w samem wytwarzaniu, w sposobie opakowania i oznaczania towaru eksportowanego.

Izba zajęła już stanowisko w sprawie unormowania wywozu jaj, masła i bekonów, które specjalnie na rynku angielskim mają widoki zbytu, sprzeciwiając się narzucaniu przymusowych norm reglementacyjnych, zwłaszcza koncesjonowaniu. Obecnie ma być tego rodzaju projekt w życie wprowadzony. Dla przeciwstawienia temu przymusowi wskazanem jest łączenie eksporterów w syndykaty i związki dla ujednostajnienia wytworów, przestrzegania norm co do jakości, sposobu pakowania, uzansów kupieckich, polityki cen, wyrabiania marek specjalnych, ogółem ochrony wspólnych interesów, a tępienia wszelkich objawów, szkodzących eksportowi, dalej rozwinięcie pozytywnej działalności w kierunku kształcenia pracowników fachowych, ulepszenia produkcji i roztoczenia kontroli nad sposobem pracy. Jedynie taka polityka pozytywna zmierzająca do tych samych celów, jak zabiegi rolników i ochrona handlu przed niektórymi groźnymi skutkami urzędowej reglementacji wywozowej, przyczyni się do usprawnienia i wzmożenia polskiego eksportu w tych ważnych działach naszego gospodarstwa narodowego. Analogiczną działalność rozwija także Izba poznańska na ziemiach zachodnich. O ile zapadnie odnośna uchwała, Izba działalność tę pogłębi na terenie krakowkim głównie dlatego, aby zaznaczyć zasadniczo, że dzisiaj eksport tych płodów nie jest eksportem, prowadzonym przez hodowców rolnych, lecz uprawnionych zdawna eksporterów.

Radca Stawiarski dziękuje prezydjum za inicjatywę w kierunku zorganizowania eksportu płodów rolniczych w myśl referatu dyr. Beresa.

Po za porządkiem dziennym zabiera głos r. Monderer i porusza sprawę walki z lichwą. Mowca stwierdza, że na wszystkich posiedzeniach Komisji połączonych sekcji rozpatrywany jest szereg spraw sądowych, dotyczących walki z lichwą. Każda poszczególna sprawa zostaje dokładnie

zbadaną i przestudjowaną przez Izbę, jednak nie zdarzył się wypadek, w którymby można dopatrzyć się lichwy. Ustawa o walce z lichwą była aktualną podczas wojny, teraz jednak jest taki nadmiar kupców, sklepów i towarów przy dotkliwym braku konsumentów, że dalsze utrzymanie tej instytucji jest zdaniem mowcy — absurdem. Zwraca się do prezydjum z prośbą o poczynienie odpowiednich kroków celem jej zniesienia.

W dalszym ciągu porusza sprawę patentów. Patenty miały być w r. 1926 zniesione. Mimo to wbrew zapowiedziom istnieją do chwili obecnej. Jest to instytucja zupełnie niepotrzebna i krzywdząca, a nieznana w całej Europie. Jeżeli ktoś chce stworzyć nowy warsztat pracy, to nim tę pracę rozpocznie, musi wyłożyć pewną sumę na wykupno świadectwa przemysłowego, która wynosi czasem większą część jego kapitału obrotowego. Jasne jest więc, że wykupywanie patentu hamuje rozwój życia gospodarczego. Prosi prezydjum, aby i w tym kierunku poczyniło kroki celem zniesienia świadectw przemysłowych.

Trzecią sprawą poruszoną przez mowcę jest sprawa opłat od szyldów. Z chwilą jej zaprowadzenia nazywało się, że jest to opłata chwilowa, bo gmina potrzebuje pieniędzy, do tej chwili jednak nie została ona zniesioną, a jest wysoce uciążliwą i ogromnie niesłuszną. Opłata ta jest tylko wtedy usprawiedliwioną, jeżeli się ją pobiera od szyldów reklamowych, jest zaś wysoce nielogiczną i krzywdzącą, jeżeli płacić ją musi kupiec, przemysłowiec, czy rękodzielnik, który zakładając przedsiębiorstwo musi ustawowo szyld umieścić. W Tarnowie w ostatnich czasach został zniesiony podatek od szyldów i od zaprotestowanych weksli. Prosi prezydjum o interwencję w powyższej sprawie.

R. prez. Schechter przychyla się do wywodów poprzedniego mowcy w sprawie zniesienia instytucji walki z lichwą, która jest przeżytkiem, albowiem obecna konkurencja jest najlepszym regulatorem cen. Ustawa o walce z lichwą odnośnie do artykułów rolniczych została już przed

laty zniesiona, a kupcy oczekują z niecierpliwością zniesienia jej odnośnie do innych artykułów.

Prez. Epstein zapewnia, że wnioski mowców będą regulaminowo traktowane i poddane pod obrady Komisji połączonych sekcji, a staraniem jego będzie uzyskać poparcie w innych zrzeszeniach gospodarczych, w szczególności celem zniesienia ustawy o lichwie.

Co do patentów, to sprawa ta nie musi być odsyłana do Komisji połączonych sekcji, bo w Ministerstwie Skarbu opracowuje się nowa ustawa o podatku zarobkowym, która ma również uregulować kwestję świadectw przemysłowych. Wielka część jednak kupców i przemysłowców jest do patentów przyzwyczajona i niechętnie widziałaby ich zniesienie.

Na tem o godzinie 8-mej posiedzenie zakończono.

# Odwiedziny Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Izbie.

Jednym z głównych punktów programu uroczystego przyjęcia Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego w Krakowie, było powitanie Dostojnego Gościa w dniu 1 października 1927 w Izbie handlowej, jako siedzibie samorządu gospodarczego zachodniej Małopolski.

Pobyt Prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie stworzył doskonałą sposobność zaznajomienia Dostojnego Gościa ze stanem gospodarczym okręgu Izby, strukturą organizmu gospodarczego, oraz warunkami rozwoju zachodniej Małopolski.

Uczynił to Prezydent Izby pan Tadeusz Epstein, wygłaszając na uroczystem przyjęciu w Izbie w gronie wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego okręgu następujące przemówienie, w którem dał wyraz również uczuciom, jakie sfery gospodarcze naszej dzielnicy żywią do Dostojnej Głowy Państwa i Jego Rządów:

Dostojny Panie Prezydencie!

Poraz pierwszy od chwili wskrzeszenia Niepodległej Ojczyzny, a równocześnie pierwszej w gronie polskich Izb handlowych, przypada krakowskiej Izbie przemysłowo-handlowej zaszczyt goszczenia w swych murach Najwyższego Dostojnika Państwa.

Z tem większą radością przychodzi nam powitać Cię w naszem gronie, Dostojny Panie Prezydencie, gdyż w Twojej osobie czcimy majestat Rzeczypospolitej i podziwiamy równocześnie wielkiego męża nauki.

Niechaj mi wolno będzie imieniem Izby, złożyć Ci w tym przybytku samorządu gospodarczego Ziemi Kra-

kowskiej wyrazy głębokiego hołdu i zapewnienia wierności obywatelskiej.

Jeżeli w tym podniosłym dla nas momencie sięgniemy okiem wstecz, aby ogarnąć dzieje blisko 80-letnich prac Izby, mogę Dostojny Panie Prezydencie, złożyć zapewnienie, że stale i niezmiennie dwie idee przewodnie towarzyszyły wszelkim poczynaniom Izby: jedna z nich: to niezachwiana wierność dla ideału narodowego, którego sztandar Izba krakowska zawsze wysoko dzierżyła, druga to przeświadczenie, że ponad interesami każdej grupy społecznej stać musi interes Państwa, jako całości i zwyciężyć musi wzgląd na dobro Rzeczypospolitej.

Kierunek prac naszych stosowaliśmy zawsze do układu stosunków gospodarczych naszego okręgu.

W porównaniu z innymi ośrodkami przemysłowymi Polski, wykazuje struktura wytwórczości zachodniej Małopolski niższy odsetek zakładów wielko-przemysłowych wobec znacznej przewagi przedsiębiorstw o typie średnim i mniejszym.

Charakterystycznem znamieniem produkcji przemysłowej tego rejonu jest bardzo bogate zróżniczkowanie działów i szeroka skala wytworów, opartych częściowo na rodzimym surowcu, wydobywanym w dużej ilości na miejscu, częścią zaś na materjałach zamiejscowych, gdzie umiejętność przeróbki przemysłowej, tradycja produkcji i wyszkolenie sił roboczych odgrywają największą rolę.

Jako znamienną cechę funkcyjną przemysłu tego ośrodka uważamy stałość stosunków wytwarzania, brak większych wahań w produkcji i powolny, a stopniowy rozwój idący drogami selekcji naturalnej, względnie drogą organicznego kształtowania się w poszczególnych gałęziach wytwarzania.

Przywrócenie niezależności politycznej i włączenie w obszar gospodarczy Rzeczypospolitej, oddziałało ożywiająco na przedsiębiorczość przemysłu Zagłębia Krakowskiego.

Jesteśmy świadkami silnej rozbudowy wytwórczości okręgu w kilku ważnych działach produkcyjnych, zwłaszcza

zaś w przemyśle spożywczym, papierowym, skórniczym, chemicznym, drzewnym i metalowym.

Rozbudowuje się dział galanterji metalowej i przeróbki papierowej, powstają nowe młyny, drożdżownie, fabryki czekolady, wytwórnie cukru, serownie, fabryki konserw owocowych i jarzynowych, odradza się przemysł konfekcyjny, w gronie którego wyrastają większe zakłady fabryczne, urozmaica się produkcja chemiczna i skórnicza, rozszerza się produkcja drukarska, oparta o starą, wysoką tradycję i uszlachetnia się rozwojem nowych gałęzi wytwórczości graficznej, podnoszą się w końcu liczne działy przemysłów artystycznych i ludowych.

Równocześnie wzrasta znaczenie zachodniej Małopolski jako wybitnego terenu obszaru eksportowego.

Obok wytworów przemysłu włókienniczego w okręgu bialskim, bibułki cygaretowej i jej przetworów, cementu, dolomitu, cynku i blachy cynkowej oraz produktów przemysłu naftowego, grać poczyna w ogólnym bilansie wywozu coraz większą rolę eksportowane silnie z Małopolski drzewo w stanie surowym i przerobionym, nierogacizna i przetwory mięsne, bydło, drób, jaja, surowce roślinne, wiklina i wyroby koszykarskie, nasiona, skóry surowe, w których ogólnym wywozie okręg krakowski coraz większy bierze udział.

Przemysł żelazny, reprezentowany przez jedną hutę, szereg odlewarni, rozmieszczonych po całym okręgu, siedem fabryk drutu, gwoździ i śrub, dwie fabryki blachy pocynkowanej, kilkanaście fabryk maszyn, z tego niektóre o rozmiarach wielko-fabrycznych, jak Zieleniewski i Fabryka lokomotyw w Chrzanowie, dużą fabrykę odlewów handlowych, fabryki okuć, latarń, siatek drucianych, pieców żelaznych, guzików metalowych oraz plomb stalowych wykazuje dodatnie cechy korzystnego rozwoju, który zyskuje zwłaszcza w roku ostatnim znamiona stałości i trwałości.

Krąg przemysłu metalowego w Zagłębiu Krakowskiem wzbogacony został świeżo założeniem wielkiej Fabryki kabli, obliczonej na znaczną produkcję.

Bogate uposażenie Zagłębia krakowskiego w surowce ceramiczne dało początek silnie rozwiniętej produkcji tego działu wytwórczości. Przemysł ceramiczny zajmuje drugie z kolei miejsce wśród gałęzi wytwórczości zachodniej Małopolski i obejmuje różnorodną skalę wytworów. Należą tu cegielnie, dachówczarnie, wytwórnie drenów, wapienniki, wyrób naczyń glinianych, cementownie, wypalanie dolomitu, wydobywanie kamienia budowlanego i drogowego, wyrób kamienia sztucznego i zapraw fasadowych oraz jako dalsza gałąź pochodna, rozwijające się stale hutnictwo szklane. Produkcja cegły szamotowej okręgu wyparła niemal w zupełności import tego artykułu, zaspakajając przedewszystkiem potrzeby ciężkiego przemysłu Górnego Śląska.

Przemysł spożywczy zachodniej Małopolski zajmuje w całokształcie wytwórczości pod względem ilości zakładów i rozmiarów produkcji jedno z pierwszych miejsc.

Ten dział produkcji ukształtowany jest bardzo wielostronnie i obejmuje przedsiębiorstwa od zakładów wielkofabrycznych do licznych drobnych wytwórni.

Na czele kroczą młyny, rozmieszczone głównie w zachodniej części okręgu, urządzone na przemiał żytni i pszenny wraz ze znaczną rozmiarami łuszczarnią ryżu.

Obok przemysłu browarniczego o bardzo renomowanej produkcji i poważnej rozmiarami wytwórczości, wykazuje wybitny rozwój przemysł czekoladowy okręgu krakowskiego, który dzisiaj z czteroma bardzo znacznymi zakładami o najbardziej nowoczesnych urządzeniach, zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Polsce.

Znaczną jest dalej produkcja cukrów i wyrobów cukrowych, a żywo rozwijają się działy dalszych przetworów spożywczych, jak wyrób konserw jarzynowych i owocowych, na wielko-przemysłową skalę prowadzona fabrykacja cykorji i wyrób surogatów kawy.

W dziale przeróbki mięsnej zdołała wytwórczość masarska dosięgnąć ilości i jakości przedwojennej, powstają zaś nowe przedsiębiorstwa typu eksportowego z wielką bekoniarnią rolniczą w Dębicy na czele.

Przemysł drzewny ześrodkowany komercjalnie w Krakowie posiada zakłady przetwórcze w południowej części okręgu oraz sięga ku wielkim drzewostanom wschodniej Małopolski. Przeróbka tartaczna oraz eksport papierówki, kopalniaków i drzew dymensjonowanych wykazują duże ożywienie i silny zbyt.

Wszystkie niemal zakłady są w pełnym ruchu, a zapytania eksportowe wpływają w ilościach, których wykonanie przekracza niejednokrotnie możność naszej produkcji.

Z działu dalszej przeróbki drzewnej wchodzi w rachubę, jako dział czysto eksportowy, przemysł wyrobu mebli giętych, reprezentowany przez cztery fabryki, dalej stolarstwo meblowe, reprezentowane przez fabryki średnich rozmiarów oraz przemysł domowy.

Zbliżona technologicznie produkcja koszykarska posiada w zachodniej Małopolsce bardzo korzystne warunki naturalne.

Produkcja papiernicza okręgu rozwinięta najwyżej w dziale bibułki cygaretowej, bierze coraz większy udział w eksporcie nawet zamorskim i alimentuje znaczną rozmiarami fabrykację tutek cygaretowych.

Dalsza przeróbka papieru objęta została przez fabrykację kart do gry oraz przez szereg wytwórni przyborów piśmiennych.

Również i inne działy konfekcji papierowej wykazują korzystny rozwój i wzbogacają się pokrewnymi zakładami wytwórczymi, jak powstająca w Krakowie fabryka ołówków.

Przemysł tekstylny zachodniej Małopolski posiada swe centrum w Białej i okolicy, gdzie się łączy z przemysłem bielskiego zagłębia włókienniczego, którego losy z reguły dzieli.

Fabrykacja wyrobów wełnianych wykazuje stałe postępy oraz korzystne warunki zbytu, zarówno w kraju jak i na rynkach eksportowych Wschodu. Ten dział wytwórczości należy do najlepiej urządzonych i najbardziej zmodernizowanych.

Ponadto znachodzi się w zachodniej Małopolsce większe przedsiębiorstwo dla przeróbki bawełny w Andrychowie, które zatrudnione jest do granic sprawności.

Pozatem narastają liczne działy dalszej przeróbki włókienniczej, jak wyrób trykotaży, kilimkarstwo oraz wyrób chustek.

Konfekcja włókiennicza, reprezentowana przez kilka większych zakładów oraz przez bogaty przemysł domowy w Tarnowie i okolicy, osiąga dzisiaj przedwojenny stan produkcji.

Przemysł wyrobu stożków kapeluszniczych oraz kapeluszy rozwija się korzystnie.

W dziale przemysłu skórniczego wykazuje garbarstwo ożywioną produkcję. Zainteresowanie kapitału zagranicznego tą gałęzią wytwórczości wzrasta w ostatnich czasach i zaznacza się powstaniem dwóch większych przedsiębiorstw wytwórczych.

Fabrykacja obuwia technicznie wysoko postawiona podejmuje z powodzeniem wysiłki około wyparcia obcego produktu z rynku wewnętrznego.

W dziale przemysłu spirytusowego oraz fabrykacji wódek i likierów zaznaczył się wpływ monopolu państwowego, objawiający się w redukcji mniejszych przedsiębiorstw tego działu wytwórczości.

Mimo to posiada okręg krakowski w tym dziale kilka zakładów wytwórczych o wysokim poziomie produkcyjnym i znanych na całym terenie Polski.

Przemysł chemiczny zachodniej Małopolski oparty jest przeważnie na bogactwach rodzimych, przedewszystkiem na soli, która jest podstawą fabrykacji sody w wielkich zakładach „Solvaya“ pod Krakowem.

Drugą gałęzią produkcji chemicznej, opartą na surowcu krajowym jest przeróbka ropy, prowadzona w kilku wielkich rafinerjach oraz w całym szeregu drobniejszych przedsiębiorstw.

Przemysł nawozów sztucznych, posiadający sprawną organizację pracuje w warunkach ustabilizowanych i korzysta z postępującego wzrostu spożycia przez rolników.

Fabryka „Azot” wykazuje wielką produkcję specjalnych produktów chemicznych, poszukiwanych na rynkach zagranicznych.

Najpoważniejszą inwestycję w dziedzinie wielkiego przemysłu chemicznego zawdzięcza okręg krakowski głównie twórczej inicjatywie Dostojnego naszego Gościa. Mamy na myśli powstanie drugiej fabryki związków azotowych oraz zakładów wielkiego przemysłu chemicznego w Tarnowie, które wzbogacają wybitnie stan przemysłu chemicznego w naszym okręgu.

Pozostałe działy produkcji chemicznej, jak wyrób mydła i świec, przeróbka tłuszczów, fabrykacja kosmetyków, wytwarzanie farb i środków do czyszczenia, wykazują warunki normalne i dobre wyniki zbytu.

Górnictwo węglowe okręgu krakowskiego zdołało zachować stan posiadania, a utrzymanie pełnej produkcji w kopalniach naszego zagłębia, uważamy za dowód wielkiej sprawności i odporności tych przedsiębiorstw.

Wzrost zapotrzebowania wewnętrznego i unormowanie zbytu przez ogólno polską konwencję, ułatwia przy pomocy rządowej dalsze prosperowanie tej doniosłej gałęzi polskiego górnictwa.

Elektrownia okręgowa w Sierszy, zaopatrującą w prąd okoliczne przemysły jest obiecującym zaczątkiem elektryfikacji tej części kraju.

Górnictwo naftowe, reprezentowane w zachodniej Małopolsce przez kopalnie okręgu jasielskiego i gorlickiego, rokuje piękne nadzieje dalszego rozwoju, uzasadnione korzystnymi wynikami wierceń ostatnich miesięcy.

Hutnictwo cynkowe przechodzi wielki okres reorganizacji i włączone w krąg interesów światowych, zajmuje wybitne miejsce w ogólnym bilansie produkcyjnym.

W wyższym niż gdzieindziej stopniu wywiera też w okręgu krakowskim stabilizacja stosunków, sprawność administracji i tradycja kwalifikowanej pracy robotniczej atrakcję na kapitały zagraniczne i wytwarza ramy dla harmonijnego współdziałania z naszą przedsiębiorczością szeregu nowych działów produkcji.

Dążeniem Izby zawsze też było obok popierania eksportu, przyczynić się do rozwoju rodzimej produkcji w tych

działach, w których spożycie skazane było na dowóz z zagranicy. Szeregiem sukcesów może się też Izba krakowska w tej dziedzinie poszczycić.

Bardzo podatny grunt znajdują w przemyśle zachodniej Małopolski hasła modernizacji urządzeń i racjonalizacji pracy, czego dowodem jest spotęgowany w ostatnim zwłaszcza roku import nowoczesnych maszyn i urządzeń fabrycznych.

Jako specyficzne bogactwo naszego okręgu, zdolne odegrać w bilansie płatniczym państwa coraz większą rolę, wymieniamy dalej zdrojownictwo, oparte na skarbach przyrody naszego okręgu i wykazujące silny pęd inwestycyjny.

W łączności z potęgującym się ruchem turystycznym przyczyniają się działy te wybitnie do obrotów i wzrostu spożycia zachodniej Małopolski.

Organizacja bankowości wykazuje na równi z innymi działami życia gospodarczego znamienną poprawę i wszelkie cechy regeneracji; łączy się z tem niezaprzeczona poprawa stosunków kredytowych i wzrost zaufania, objawiający się w zwiększeniu wkładek.

Handel, który w okręgu krakowskim odgrywał zawsze wybitną rolę, zwłaszcza w dziedzinie przywozu i tranzytu towarów, zdoła się znowu ożywić, skoro zniesione zostaną wywołane koniecznościami państwowemi ograniczenia obrotu i ułożymy stosunki handlowo-polityczne z najbliższymi sąsiadami.

Uzasadnione nadzieje przywiązuje świat gospodarczy do zaprowadzenia instytucji Izb przemysłowo-handlowych na całym obszarze Państwa, dopatrując się w niem pełnego zrozumienia potrzeb organizacyjnych handlu i przemysłu przez obecny Rząd, któremu należy się też wdzięczność nasza za powoływanie czynników gospodarczych do współpracy przy rozwiązywaniu wszystkich większych zagadnień ekonomicznych.

Jak już z tego pobieżnego przeglądu wynika, wydała atmosfera rzeczowej i spokojnej pracy, wśród której gospodarstwo nasze rozwija się w ciągu ostatniego roku we wszystkich niemal dziedzinach wytwarzania, obrotu i spożycia dóbr, dodatnie rezultaty.

Jeżeli Izbie danem było współdziałać około tego korzystnego rozwoju i wskazać może na osiągnięte w tej mierze wyniki, zawdzięcza to przedewszystkiem życzliwej opiece Twojej, Dostojny Panie Prezydencie i czynnej pomocy Rządu, który przez utrzymanie konsekwentne linji polityki gospodarczej, przez stabilizację stosunków walutowych i usprawnienie administracji, wytworzył warunki pozwalające nam z otuchą patrzeć w przyszłość.

Niech mi też wolno będzie raz jeszcze dać wyraz czci i podzięki świata gospodarczego zachodniej Małopolski i wznieść okrzyk:

Najjaśniejsza Rzeczpospolita i Dostojny Jej Prezydent Ignacy Mościcki niech żyją!

Zebrani powtórzyli z zapałem wzniesiony przez mowcę okrzyk.

Prezydent Mościcki zabawił dłuższy czas wśród licznie zgromadzonych gości, poruszając w rozmowach z obecnymi przedstawicielami życia gospodarczego szereg spraw ogólnej doniosłości.

# Sprawozdanie z czynności biura.

## Pisma.

Do dziennika podawczego Izby wpłynęło w ciągu roku 1927 ogółem 29.870 pism, które spowodowały potrzebę wysłania 17.132 pism do władz i interesentów.

## Poświadczenia stosowności cen.

W roku 1927 poświadczono rachunków urzędowych 5.427.

## Poświadczenie na wyjazd zagranicę.

Do użytku władz wystawia Izba poświadczenia, stwierdzające potrzebę wyjazdu zagranicę w wypadkach, w których wyjazd taki jest ze względów gospodarczych pożądany.

Takich poświadczeń paszportowych wystawiono w r. 1927 — 2.686.

## Opinje o cenach towarów.

Na żądanie sądów oraz władz cywilnych i wojskowych wydała Izba w roku 1927 ogółem 110 opinji o cenach towarów, z tego 24 odnosiło się do zapytań sądowych z dziedziny lichwy towarowej.

## Statystyka kosztów utrzymania.

Komisja dla badania kosztów utrzymania ustaliła dla Krakowa następujące zmiany tych kosztów w poszczególnych miesiącach:

Styczeń . . . . . — 0·66%
Luty . . . . . bez zmiany
Marzec . . . . . + 0·66%
Kwiecień . . . . . + 2·51%
Maj . . . . . — 0·39%
Czerwiec . . . . . + 0·39%
Lipiec . . . . . + 3·22%
Sierpień . . . . . — 1·37%
Wrzesień . . . . . — 0·78%
Październik + 8·13% skorygowany na + 3·00%
Listopad . . . . . + 2·01%
Grudzień . . . . . + 1·60%

## Świadectwa pochodzenia.

Świadectw pochodzenia na towary wysłane zagranicę z okręgu Izby, a wymagające stwierdzenia proweniencji, wydano w roku 1927 ogółem 270.

Dotyczyły one następujących przesyłek:

| NAZWA TOWARU | WAGA wzgl. ilość | WARTOŚĆ w złotych | KRAJ PRZEZNACZENIA |
|---|---|---|---|
| Biel cynkowa | 14.000 kg | 17.150 | Jugosławia |
| Bobik | 39.945 kg | 9.000 | Czechosłowacja, Włochy |
| Cement | 1,410.507 kg | 105.788 | Turcja, Ameryka |
| Deseczki żaluzj. | 1.500 kg | 720 | Jugosławia |
| Drzewo | 1,722.698 $m^3$ | 2,350.000 | Francja, Szwajcarja, Niemcy, Czechosł. |
| Eter siarczany | 1.000 kg | 1.395 | Francja |
| Fasola | 43.205 kg | 21.498 | Czechosłowacja, Włochy |
| Fasola (odpadki) | 105.000 kg | 18.900 | Węgry, Austrja, Czechosłowacja |
| Groszek | 44.000 kg | 15.359 | Czechosłowacja |
| Jaja | 31.640 kg | 32.967 | Niemcy, Francja |
| Jelita solone | 14.335 kg | 8.960 | Włochy |

| NAZWA TOWARU | WAGA wzgl. ilość | WARTOŚĆ w złotych | KRAJ PRZEZNACZENIA |
|---|---|---|---|
| Koszykarskie wyroby | 3.420 kg 2.875 sztuk | 10.000 | Francja, Turcja, Syrja |
| Kopjały | 3.310 kg | 49.750 | Turcja, Włochy |
| Łubin | 3,349.885 kg | 487.344 | Czechosłowacja |
| Masło | 786 kg | 4.872 | Niemcy |
| Meble gięte | 15.704 kg 2.384 sztuk | 80.000 | Turcja, Niemcy, Ameryka, Syrja |
| Narzędzia wiertn. | 1.620 kg | 4.617 | Włochy |
| Otręby ryżowe | 60.000 kg | 16.398 | Niemcy |
| Otręby żytnie | 10.000 kg | 3.000 | Czechosłowacja |
| Parafina | 113.000 kg | 100.000 | Jugosławja |
| Pasta do obuwia | 1.903 tuzin. | 2 8[illegible]0 | Jugosławja |
| Pierze | 2.210 kg | 13.050 | Ameryka |
| Rękawiczki | 58 tuzinów | 36.167 | Rumunja |
| Skóry końskie | 700 sztuk | 11.200 | Węgry |
| Szmaty płócienne | 28.261 kg | 13.349 | Francja |
| Tatarka | 30.000 kg | 6.525 | Czechosłowacja |
| Tkaniny bawełn. | 4.786 kg | 66.839 | Egipt, Węgry, Turcja, Grecja |
| Trykotaże | 263 sztuk | 11.350 | Węgry, Jugosławja, Turcja |
| Wyka | 75.140 kg | 15.500 | Czechosłowacja |
| Ziemniaki | 30.000 kg | 2.700 | Jugosławja |
| Zelazo-cjanek potasu | 400 kg | 900 | Anglja |

Wartość ogólna pokrytych certyfikatami pochodzenia, a wywiezionych z okręgu Izby w roku 1927 towarów wynosi 3,518.148 zł.

## Zaświadczenia walutowe.

Przedsiębiorstwom wywozowym okręgu wystawiła Izba w roku 1927 zaświadczenia walutowe celem przedłożenia Bankowi Polskiemu, względnie bankom dewizowym na następujące przesyłki:

| ARTYKUŁ | WAGA wzgl. ilość | WARTOŚĆ | KRAJ PRZEZNACZENIA |
|---|---|---|---|
| Bydło rogate | 40 sztuk 25 wagonów 7.000 kg | 13.600 dol. am. | Czechosłowacja Austrja, |
| Fasola | 210 kg | 22 dol. am. | Czechosłowacja |
| Groch polny | 14.000 kg | 475 dol. am. | Czechosłowacja |
| Jelita solone | 270 kg | 20 dol. am. | Węgry |
| Konie | 3.660 sztuk | 34.088 dol. am. 123.960 S. A. 11.250 K. c. | Austrja, Belgja, Czechosłowacja, Danja, Niemcy |
| Kwiczoły | 45 kg | 6.000 K. c. | Czechosłowacja |
| Masło do celów technicznych | 127 beczek 12.750 kg | 5.300 dol. am. | Niemcy |
| Miedź w blokach | 5.000 kg | 1.400 dol. am. | Czechosłowacja |
| Mięso mieszane | 149.000 kg | 10.020 dol. am. | Austrja, Czechosł. |
| Naczynia kuchenne | 10.000 kg | 3.569 zł. | Gdańsk |
| Odpadki futrzane | 46 kg | 2.000 S. A. | Austrja |
| Ogórki | 7.000 kg | 150 dol. am. | Gdańsk |
| Pierze gęsie | 650 kg | 6.100 K. c. | Czechosłowacja |
| Przędza bewełn. | 71 kg | 907 fr. szw. | Austrja |
| Szczecina półczyszcz. | 180 kg | 180 dol. am. | Czechosłowacja |
| Skóry sarnie | 500 kg | 5.000 K. c. | Czechosłowacja |
| Szuter | 45.000 kg | 900 zł. | Czechosłowacja |
| Tłuszcz zepsuty | 5.000 kg | 300 dol. am. | Gdańsk |
| Włósie krowie | 200 kg | 2.000 K. c. | Czechosłowacja |
| Wyroby wiklin. | 1.600 kg | 90 dol. am. | Austrja, Ameryka |

Ogółem wydano 64 zaświadczeń.

## Zmiany w stanie przemysłów.

W okresie sprawozdawczym daje się zauważyć niezaprzeczone ożywienie gospodarcze w okręgu Izby. Wyraża się ono przedewszystkiem w liczbie nowo zgłoszonych przemysłów wolnych, rękodzielniczych i koncesjonowanych, która wynosiła 5402. Jeżeli uwzględnimy ogólną ilość zwiniętych lub cofniętych przemysłów w ilości 1127, to pozostaje w rezultacie 4275 nowych zgłoszeń za rok 1927. W porównaniu z rokiem 1926 wzrosła ilość nowo zgłoszonych przemysłów na terenie Izby handlowej w Krakowie o 24%.

Ilość wydanych konsensów na nowo powstałe zakłady z urządzeniem motorowem wynosiła 161, pozostała zatem na zeszłorocznym poziomie.

Na polepszenie się sytuacji gospodarczej wskazuje również zmniejszenie się ilości zgłoszonych postępowań ugodowych. Podczas gdy w r. 1926 zgłoszono ich w okręgu Izby 272, wynosiła ich liczba w roku ubiegłym 94. Jak z powyższego wynika, zmniejszyła się zatem w roku sprawozdawczym ilość postępowań ugodowych o 66%.

Do rejestru firm handlowych wpisano w r. 1927 — 281 firm pojedynczych, jawnych spółek handlowych, spółek z ogran. odpow., spółek akcyjnych i Spółdzielni, a zanotowano 61 likwidacyj; wykreślono 71 firm.

Ilość wykupionych w całym okręgu Krakowskiej Izby handlowej całorocznych świadectw przemysłowych wynosiła w r. 1927 dla:

| | |
|---|---|
| a) przedsiębiorstw handlowych . . . . . | 37.792 |
| b) „ przemysłowych . . . . | 14.032 |
| c) zajęć przemysłowych (ekspedytorzy, pośrednicy giełdowi i handlowi, ajenci przedsięb. ubezp. i pomoc. podróżujący) . . . . . | 273 |
| razem . . | 52.097 |

zaś ilość wykupionych kart rejestracyjnych 1353.

W Krakowie wynosiła ilość wykupionych całorocznych świadectw przemysłowych na r. 1927 dla:

a) przedsiębiorstw handlowych . . . . . 5.765
b) „ przemysłowych . . . . 2.842
c) zajęć przemysłowych . . . . . 163
razem . . 8.770

zaś ilość wykupionych kart rejestracyjnych. 501.

Z ogólnej ilości wykupionych w okręgu izbowym całorocznych świadectw przemysłowych przypada zatem na miasto Kraków 16·8%.

## Ilość zgłoszonych postępowań ugodowych i konkursów w roku 1927.

| Sąd okręgowy cywilny | Postępowania ugodowe | Konkursy |
|---|---|---|
| Kraków | 29 | 16 |
| Jasło | 2 | 2 |
| Nowy Sącz | 30 | 4 |
| Rzeszów | 13 | — |
| Tarnów | 19 | 2 |
| Wadowice | 1 | — |
| Razem w okręgu izbowym | 94 | 24 |

## Świadectwa solidności i zdolności wytwórczej firm.

Ubiegającym się o dostawy dla przedsiębiorstw państwowych i wojskowości, wystawiała Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń — odpowiednie zaświadczenia przesyłane wprost na ręce wymienionych władz.

Świadectw takich wystawiono w roku sprawozdawczym 28.

## ZMIANY W REJESTRZE FIRM HANDLOWYCH W ROKU 1927.

| Wpis firm | | | | Zmiany przy istniejących | | | | Likwidacja | | | | Wykreślenie firm | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| pojedynczych i jawn. Spółek handlowych | Spółek z ogr. odpowiedz. | Spółek akcyjnych | Stowarzyszeń (Spółdzielni) | firmach pojed. i jawn. Spółek handl. | Spółkach z ogr. odpow. | Spółkach akcyjnych | Stowarzyszeniach (Spółdzielniach) | firm pojed. i jawn. Spółek handlowych | Spółek z ogr. odpow. | Spółek akcyjnych | Stowarzyszeń (Spółdzielni) | pojedynczych i jawn. Spółek handlowych | Spółek z ogr. odpowiedz. | Spółek akcyjnych | Stowarzyszeń (Spółdzielni) |
| 119 | 59 | 11 | 92 | 99 | 100 | 102 | 200 | 1 | 38 | 2 | 20 | 29 | 19 | 5 | 18 |
| Razem: 281 | | | | 501 | | | | 61 | | | | 71 | | | |

# RUCH PRZEMYSŁÓW W OKRĘGU IZBY W R. 1927.

| POWIAT POLITYCZNY | Nowo zgłoszone przemysły | | | | Zmiany w licencjach domokrążców | | | | Zmiany w wykonywaniu istniejących przemysłów | | | | | | | | | | | Zaniechanie, cofnięcie lub odebranie karty przemysł. wskutek | | | | | Konsens uzyskano na | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | wolne | rękodzielnicze | koncesjonowane | Razem | nowe | przedłuż. | odebrane | Razem | ustanowienie zastępcy | wydzierżawienie | zmiana w osobie wspólnika | dalsze wykonyw. na rach. wdowy | dalsze wykonyw. na rach. spadk. | zmiana lokalu przemysłowego | otwarcie nowych stałych lokali | otwarcie filji i składów | Razem | zaniechania przemysłu | zagaśnięcia przem. przez śmierć właśc. | cofnięcia uprawnienia przem. | odebrania uprawnienia przem. | Razem | nowo wybudowany zakład | zmianę zakładu | rozszerzenie | Razem |
| Biała | 142 | 79 | 23 | 244 | | | | | | | | | | 2 | | 1 | 3 | | | | | | 3 | | | 3 |
| Bochnia | 137 | 32 | 11 | 180 | | | | | | | | 1 | | 1 | | | 2 | 41 | | | | 41 | 4 | | | 4 |
| Brzesko | 86 | 16 | 4 | 106 | 2 | 3 | | 5 | | | | | | | 3 | | 3 | 13 | 2 | | | 15 | 3 | | 1 | 4 |
| Chrzanów | 199 | 61 | 22 | 282 | 16 | | | 16 | | | | | | | | | | 13 | 2 | | | 15 | | | | |
| Dąbrowa | 95 | 17 | 15 | 127 | | | | | 6 | | | | | | | | 6 | 13 | 2 | 1 | 6 | 22 | 5 | | | 5 |
| Gorlice | 95 | 17 | 5 | 117 | | | | | | | | 1 | | | | | 1 | 3 | | | | 3 | 2 | | | 2 |
| Grybów | 30 | 8 | 6 | 44 | | | | | | | | | | | | | | 5 | 1 | | | 6 | | | | |
| Jasło | 115 | 30 | 8 | 153 | 1 | 2 | | 3 | 2 | | | | | 4 | | | 6 | 21 | 3 | 1 | | 25 | 1 | | 1 | 2 |
| Kolbuszowa | 57 | 18 | 3 | 78 | | | | | 5 | | | 2 | | 1 | | | 8 | 49 | 20 | | | 69 | 16 | | | 16 |
| Kraków miasto | 822 | 129 | 168 | 1119 | | | | | 56 | 8 | | 10 | 1 | 119 | 17 | 4 | 215 | 571 | 79 | 1 | 3 | 654 | 30 | | | 30 |
| Kraków powiat | 169 | 34 | 13 | 216 | | | | | | | | | | | | | | 51 | | | | 51 | | | | |
| Limanowa | 56 | 17 | 8 | 81 | 1 | | | 1 | | | | | | | | | | 14 | | 1 | | 15 | 17 | | | 17 |
| Łańcut | 83 | 21 | 16 | 120 | | | | | | | | 1 | | | | | 1 | 4 | | | | 4 | 2 | | | 2 |
| Maków | 89 | 15 | 43 | 147 | | | | | | | | 2 | | | | 2 | 4 | 8 | | | | 8 | | | | |
| Mielec | 83 | 17 | 13 | 113 | | | | | | | | | | | | | | 3 | 1 | | | 4 | 1 | | | 1 |

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Myślenice | 36 | 7 | 4 | 47 | | | | | | | | 1 | | | | | 1 | 8 | | | | 8 | | | |
| Nisko | 33 | 24 | 11 | 68 | | | | | | | | | | | | | | 3 | | | | 3 | 1 | | 1 |
| Nowy Sącz | 298 | 113 | 167 | 578 | | | | | | | | | | | | | | 4 | 1 | | | 5 | | | |
| Nowy Targ | 162 | 53 | 125 | 340 | | | | | | | | | | | | | | 47 | 12 | | | 59 | 27 | | 27 |
| Oświęcim | 80 | 39 | 11 | 130 | 1 | 1 | | 2 | 2 | | | 2 | | | | | 4 | 17 | 2 | 1 | | 20 | | | |
| Pilzno | 31 | 6 | 2 | 39 | | 1 | | 1 | | | | 1 | | 1 | | | 2 | 1 | | | | 1 | | | |
| Przeworsk | 38 | 13 | 13 | 64 | 3 | | | 3 | 1 | | | | | 1 | | | 2 | 1 | | | | 1 | 12 | | 12 |
| Ropczyce | 81 | 14 | 4 | 99 | | | | | | | | | | 1 | | | 1 | 2 | | | | 2 | | | |
| Rzeszów | 117 | 41 | 14 | 172 | | | | | 2 | | | 5 | | 13 | 1 | 2 | 23 | 11 | | | | 11 | 1 | | 1 |
| Strzyżów | 50 | 9 | | 59 | | | | | 8 | | | | | | | | 8 | 3 | | | | 3 | 1 | | 1 |
| Tarnobrzeg | 64 | 24 | 6 | 94 | | | | | | | | | | | | | | 6 | 1 | | | 7 | 7 | 1 | 8 |
| Tarnów | 156 | 33 | 29 | 218 | | | | | | | | | | 5 | | | 5 | 53 | | | | 53 | 10 | | 10 |
| Wadowice | 105 | 41 | 7 | 153 | | | | | | | | | | | | | | 9 | | | | 9 | 1 | | 1 |
| Wieliczka | 91 | 30 | 9 | 130 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3 | | 3 |
| Żywiec | 58 | 22 | 4 | 84 | | | | | | | | | | | | | | 9 | 3 | | 1 | 13 | 9 | 1 | 1 | 11 |
| RAZEM w całym okręgu izbowym | 3658 | 980 | 764 | 5402 | 24 | 7 | | 31 | 82 | 8 | | 26 | 1 | 148 | 21 | 9 | 295 | 983 | 129 | 5 | 10 | 1127 | 156 | 1 | 4 | 161 |

## WY

**wykupionych świadectw przemysłowych i kart rejestr. na rok**

## KAZ

**w okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie 1927.**

| Powiat polityczny | Dla przedsiębiorstw handlowych Kategorje | | | | | | | Dla przedsię- Kate- | | | biorstw przemysłowych gorje | | | | | | Dla zajęć przemysłowych Kategorje | | | | | Ogólna ilość wykupionych świadectw przem. | Karty rejestracyjne |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | I | II | III | IV | Va | Vb | Razem | I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII | Razem | I | IIa | IIb | III | IV | Razem | | |
| Biała | | 104 | 632 | 582 | 2 | 19 | 1339 | | 4 | 6 | 29 | 23 | 29 | 65 | 634 | 790 | | | 8 | 2 | 2 | 12 | 2141 | 94 |
| Bochnia | | 29 | 625 | 819 | | 1 | 1474 | | | | 2 | 3 | 4 | 20 | 367 | 396 | | | 1 | | | 1 | 1871 | 12 |
| Brzesko | 1 | 11 | 225 | 857 | 12 | 11 | 1117 | 2 | | | 1 | 6 | 10 | 6 | 242 | 267 | | | 6 | | | 6 | 1390 | 11 |
| Chrzanów | | 81 | 1110 | 1127 | | 36 | 2354 | 4 | 4 | 8 | 15 | 26 | 19 | 50 | 832 | 958 | | | 20 | 1 | 1 | 22 | 3334 | 42 |
| Dąbrowa | | 7 | 159 | 592 | | | 758 | | | | | 1 | 3 | 7 | 180 | 191 | | | 3 | | | 3 | 952 | |
| Gorlice | | 18 | 302 | 737 | 8 | 20 | 1085 | | 3 | | 3 | 6 | 38 | 25 | 296 | 371 | | | | | | | 1456 | 22 |
| Grybów | | 19 | 292 | 268 | | 15 | 594 | | | | | 9 | 3 | 21 | 132 | 165 | | | | | | | 759 | 24 |
| Jasło | | 13 | 359 | 626 | | 7 | 1005 | | 1 | | | 4 | 27 | 23 | 254 | 309 | | | 2 | | | 2 | 1316 | 16 |
| Kolbuszowa | | 9 | 354 | 537 | | 2 | 902 | | | | | 7 | 8 | 10 | 225 | 250 | | | | | | | 1152 | 13 |
| Kraków miasto | 60 | 979 | 2726 | 1702 | 16 | 282 | 5765 | 1 | 2 | 2 | 59 | 84 | 110 | 333 | 2251 | 2842 | | 3 | 132 | 2 | 26 | 163 | 8770 | 501 |
| Kraków powiat | 1 | 8 | 284 | 502 | | 77 | 872 | | 1 | 4 | 9 | 9 | 21 | 24 | 196 | 264 | | | | | | | 1136 | 1 |
| Limanowa | | 4 | 272 | 283 | 1 | | 560 | | 1 | | 2 | 5 | 9 | 8 | 194 | 219 | | | 3 | 1 | | 4 | 783 | 13 |
| Łańcut | | 16 | 446 | 567 | | 3 | 1032 | | | | 1 | 3 | 9 | 21 | 344 | 378 | | | 1 | | | 1 | 1411 | 16 |
| Maków | | 39 | 342 | 486 | 1 | 1 | 869 | | | | 3 | 4 | 4 | 18 | 209 | 238 | | | | | | | 1107 | 116 |
| Mielec | | 8 | 276 | 709 | 1 | 4 | 998 | | | | 2 | 2 | 11 | 11 | 238 | 264 | | | 1 | | | 1 | 1263 | 21 |
| Myślenice | | 1 | 110 | 263 | | | 374 | | | | | 3 | 4 | 13 | 160 | 180 | | | | | | | 554 | 7 |
| Nisko | | 10 | 203 | 473 | | 1 | 687 | | | | 3 | 5 | 13 | 3 | 165 | 189 | | | | | | | 876 | 15 |
| Nowy Sącz | 2 | 163 | 1045 | 1352 | | 12 | 2574 | | | 1 | 7 | 21 | 18 | 61 | 794 | 902 | | | 11 | | | 11 | 3487 | 77 |
| Nowy Targ | 1 | 154 | 686 | 789 | | 2 | 1632 | | | | 1 | 6 | 10 | 30 | 593 | 640 | | | 6 | | | 6 | 2278 | 33 |
| Oświęcim | | 36 | 487 | 397 | | 45 | 965 | 1 | | | 1 | 8 | 9 | 20 | 307 | 346 | | | 12 | | | 12 | 1323 | 27 |
| Pilzno | | 3 | 155 | 322 | | | 480 | | | | | 1 | 7 | 10 | 130 | 148 | | | | | | | 628 | 4 |
| Przeworsk | 1 | 15 | 198 | 355 | 1 | 3 | 573 | 1 | | | | 6 | 8 | | 139 | 154 | | | 2 | | | 2 | 729 | 32 |
| Ropczyce | | 28 | 292 | 743 | | 2 | 1065 | | | | 3 | 6 | 20 | 18 | 308 | 355 | | | 1 | | | 1 | 1421 | 28 |
| Rzeszów | 2 | 79 | 760 | 928 | 5 | 3 | 1777 | | | | 3 | 4 | 25 | 42 | 430 | 504 | | | 5 | | | 5 | 2286 | 49 |
| Strzyżów | | 11 | 328 | 337 | | 4 | 680 | | | | | 4 | 6 | 12 | 193 | 215 | | | | | | | 895 | 44 |
| Tarnobrzeg | | 16 | 393 | 552 | | 4 | 965 | | | | 7 | 10 | 20 | 8 | 311 | 356 | | | 8 | | | 8 | 1329 | 36 |
| Tarnów | 2 | 79 | 531 | 1393 | | 14 | 2019 | | | 1 | 4 | 12 | 11 | 46 | 650 | 724 | | | 4 | | | 4 | 2747 | 39 |
| Wadowice | | 41 | 690 | 557 | | 3 | 1291 | 1 | | | 6 | 5 | 10 | 27 | 537 | 586 | | | | | | | 1877 | 34 |
| Wieliczka | | 12 | 366 | 442 | | 3 | 823 | | | 1 | 3 | 6 | 1 | 16 | 273 | 300 | | | | | | | 1123 | 8 |
| Żywiec | | 40 | 600 | 518 | 1 | 4 | 1163 | 1 | 1 | 3 | 17 | 17 | 16 | 19 | 457 | 531 | | | 8 | | 1 | 9 | 1703 | 18 |
| Razem w całym okręgu izb. | 70 | 2033 | 15248 | 19815 | 48 | 578 | 37792 | 11 | 17 | 26 | 181 | 306 | 483 | 967 | 12041 | 14032 | | 3 | 234 | 6 | 30 | 273 | 52097 | 1353 |

## Fachowi doradcy dla władz wojskowych.

W znacznej ilości wypadków zwracały się do Izby władze wojskowe o delegowanie cywilnych doradców do Komisyj przetargowych i szacunkowych, gdy chodziło o ustalenie wartości objektów lub też materjałów.

Prezydjum Izby nie natrafiło w okresie sprawozdawczym na trudności w uczynieniu zadość życzeniom wymienionych władz dzięki obywatelskiej gotowości zarówno członków Izby, jak i ogółu przemysłowców i kupców, którzy nie szczędząc czasu i trudu, oddawali swą wiedzę fachową dla dobra publicznego.

## Dyspenzy od dowodu uzdolnienia.

Izba udzieliła w r. 1927 w 304 wypadkach swej opinji, co do udzielenia dyspenzy od wykazania się formalnymi dowodami uzdolnienia w przemysłach rękodzielniczych.

Ilość udzielonych w r. 1927 opinji rozdziela się na poszczególne przemysły w następujący sposób:

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Blacharstwo | 4 |
| 2. | Cukiernictwo | 3 |
| 3. | Cholewkarstwo | 4 |
| 4. | Przemysł techniczno-dentystyczny | 4 |
| 5. | Przemysł fotograficzny | 3 |
| 6. | Farbiarstwo | 1 |
| 7. | Fryzjerstwo | 11 |
| 8. | Garbarstwo | 2 |
| 9. | Introligatorstwo | 2 |
| 10. | Kaflarstwo | 1 |
| 11. | Kaletnictwo | 2 |
| 12. | Kapelusznictwo | 6 |
| 13. | Kołodziejstwo | 4 |
| 14. | Kotlarstwo | 2 |
| 15. | Kowalstwo | 33 |
| 16. | Krawiectwo | 30 |
| 17. | Kuśnierstwo | 4 |
| | do przeniesienia | 116 |

| | |
|---|---|
| z przeniesienia | 116 |
| 18. Malarstwo pokojowe | 12 |
| 19. Masarstwo | 27 |
| 20. Mechanictwo | 1 |
| 21. Modniarstwo | 1 |
| 22. Piekarstwo | 15 |
| 23. Pokostnictwo | 2 |
| 24. Powroźnictwo | 2 |
| 25. Pozłotnictwo | 1 |
| 26. Rzeźnictwo | 24 |
| 27. Rymarstwo | 3 |
| 28. Ślusarstwo | 9 |
| 29. Szczotkarstwo | 2 |
| 30. Szmuklerstwo | 1 |
| 31. Stelmachostwo | 2 |
| 32. Stolarstwo | 36 |
| 33. Szewstwo | 38 |
| 34. Szklarstwo | 5 |
| 35. Tapicerstwo | 3 |
| 36. Zegarmistrzowstwo | 4 |
| razem | 304 |

## Koncesje przemysłowe.

Jak w poprzednich latach żywą była działalność Izby, związana z opinjowaniem próśb na udzielanie koncesji na poszczególne przemysły.

W szczególności udzieliła Izba swej opinji, co do następujących przemysłów koncesjonowanych:

| | |
|---|---|
| Budownictwo | 2 |
| Murarstwo pod lżejszymi warunkami | 7 |
| Ciesielstwo pod lżejszymi warunkami | 8 |
| Kamieniarstwo pod lżejszymi warunkami | 2 |
| Studniarstwo pod lżejszymi warunkami | 1 |
| Techniczno-dentystyczny | 6 |
| Instalacje elektryczne | 10 |
| do przeniesienia | 36 |

| | |
|---|---|
| z przeniesienia | 36 |
| Instalacje wodociągowo-gazowe . . . . . | 1 |
| Przewóz osób autobusami . . . . . | 5 |
| Przewóz towarów autobusami . . . . . | 1 |
| Ajencje prywatne . . . . . | 2 |
| Sprzedaż nafty zapomocą beczkowozów . . | 2 |
| Zakłady zastawnicze . . . . . | 2 |
| Biuro reklamacyjne w sprawach kolejowych i celnych . . . . . | 1 |
| Zezwolenie na urządzenie składu celnego do przechowywania spirytualjów i win . . | 1 |
| Sprzedaż przetworów do użytku chemicznego | 1 |
| Drogerja . . . . . | 1 |
| Wyrób wody sodowej . . . . . | 1 |
| Biuro inkasowe i zleceń . . . . . | 1 |
| Biuro pośrednictwa w sprzedaży nieruchomości oraz w sprawach kredytowych . . . . | 1 |
| Drukarnia . . . . . | 1 |
| Handel bronią i materjałami wybuchowymi . | 1 |
| Biuro buchalteryjno-rewizyjne . . . . . | 1 |
| Podkownictwo . . . . . | 7 |
| Razem | 66 |

Na skutek wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. Dz. Ust. P. Nr. 54. o wykonywaniu praktyki dentystycznej, w myśl którego przemysł techniczno-dentystyczny został wyjęty z pod działania ustawy przemysłowej, odpadło w drugiej połowie okresu sprawozdawczego opinjowanie ze strony Izby próśb o zezwolenie na samodzielne wykonywanie czynności techniczno-dentystycznych.

## Opinje co do charakteru czynności przemysłowych.

W roku 1927 oświadczyła się Izba na żądanie władz przemysłowych co do charakteru przemysłowego:

Przechowywania za opłatą rzeczy zajętych sądownie względnie danych w przechowanie przez osoby prywatne,

pośredniczenia w wypożyczaniu filmów,
prowadzenia biur plakatowania,
pokrywania dachów papą,
wyrobu prostych skrzyń drewnianych,
wykonywania napisów na nagrobkach żydowskich,
naprawy fortepjanów,
wykonywania robót betonowych,
wykonywania zdjęć portretowych w sposób wędrowny,
ręcznego wyrobu klatek metalowych na ptaki,
czyszczenia i sprzedaży jelit bydlęcych,
wykonywania masażu,
wyrobu serdaków i pantofli zakopiańskich ze sukna,
wyrobu łóżek przez składanie gotowych żelaznych części,
handlu naturalnemi wodami mineralnemi,
młynarstwa,
wyrobu kefiru,
wyrobu deseni malarskich przy pomocy ręcznej maszynki do wycinania deseni i projektowania dekoracji,
hafciarstwa zwykłego,
wyrobu bielizny,
przesyłania do pism codziennych wiadomości z kronik miejscowych, miejscowego ruchu społecznego, politycznego i literackiego,
sprzedaży sprzętu radjotechnicznego,
fotografji portretowej do legitymacji,
budowania pieców cukierniczych i piekarskich,
ręcznego wyrobu zabawek metalowych,
nawijania nici na szpulki tekturowe,
elektrycznego spawania metali,
strojenia fortepjanów,
wyrobu wody kolońskiej i perfum na zimnej drodze.

## Targi i jarmarki.

W porozumieniu z Małopolskiem Towarzystwem Rolniczem w Krakowie oświadczyła się Izba w okresie sprawozdawczym w 5 wypadkach, co do udzielenia poszcze-

gólnym gminom tut. okręgu zezwoleń na pomnożenie ilości jarmarków względnie targów tygodniowych.

## Taryfy cennikowe.

W roku sprawozdawczym współdziałała Izba w nowem unormowaniu cen w hotelach krakowskich na dalsze 3-lecie, od 1. września 1927 do 1. września 1930.

Naogół nastąpiła w hotelach krakowskich 15%-owa podwyżka cen.

Większą podwyżkę przyznano gruntownie zremontowanym hotelom Saskiemu i Grand.

Na żądanie władz oświadczała się Izba także co do wysokości taryf dorożkarskich, w szczególności w powiecie chrzanowskim, Białej, Wieliczce i Zakopanem.

Wreszcie zagęszczająca się coraz silniej sieć komunikacji autobusowej na terenie tut. Województwa dała Izbie sposobność do wypowiedzenia się, co do unormowania taryfy za przewóz osób autobusami w całym szeregu relacji a mianowicie:

Na linjach Sokołów—Rzeszów, Kraków—Myślenice, Tarnów—Szczucin z dalszem przedłużeniem do Pacanowa, Stopnicy i Staszowa w Województwie Kieleckiem, na linjach istniejących w powiecie nowotarskim, na linji Kraków—Miechów, Rzeszów—Kolbuszowa, Kraków—Słomniki—Karsznica, Tarnów—Dąbrowa, Oświęcim miasto—Oświęcim dworzec kolejowy, Proszowice—Kocmyrzów—Kraków.

Natomiast jak to już zaznaczono w sprawozdaniu za poprzedni czasokres odpadł współudział Izby w ustalaniu taryf maksymalnych na mięso, wyroby masarskie i pieczywo, to też na nadesłaną do zaopinjowania przez Magistrat m. Krakowa prośbę piekarzy w Krakowie, w sprawie zniesienia cen maksymalnych na pieczywo, oświadczyła Izba, że do Komisji badania cen, powołanej przez Zarząd gminy m. Krakowa na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10. II. 1926. Dz. Ust. P. Nr. 18 ex 1926. nie należy i nie zna jej działalności, nie może się zatem oświadczyć w żądanym kierunku.

Współdziałając w normowaniu wykonywania przemysłu kominiarskiego oświadczyła się Izba w roku sprawozdawczym w szeregu wypadków dotyczących zmiany obowiązujących taryf kominiarskich (w powiecie krakowskim, wadowickim, gorlickim, miasto Kraków), ustanowienia nowych rejonów kominiarskich (w powiecie limanowskim, gorlickim, wadowickim), oraz nadania nowych koncesji kominiarskich (Stanisław Zygmunt Oleksiewicz w Gorlicach).

## Wprowadzenie zarządów przymusowych.

Podobnie jak w poprzednich latach i w okresie sprawozdawczym była Izba wzywaną o wyrażenie opinji co do poszczególnych firm, względnie o orzeczenie, czy wprowadzenie u nich zarządu przymusowego rokuje widoki zrealizowania egzekwowanej wierzytelności.

Jakkolwiek udzielenie ścisłych informacyj w tym względzie z natury rzeczy nie jest możliwem, starała się Izba ile możności udzielić jaknajbardziej wyczerpujących informacyj. Granice poufności obowiązującej ze względu na zainteresowane przedsiębiorstwa wykluczają szczegółowe przedstawienie działalności Izby w tym zakresie.

## Znaki towarowe.

Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie zwracał się w poszczególnych wypadkach do Izby o wyjaśnienia, dotyczące kwestyj spornych przezeń rozpatrywanych.

Ilość spraw rozpatrywanych i definitywnie załatwionych przez Izbę wynosiła w okresie sprawozdawczym 10.

## Sprawy celne i przywozowe.

### Biuro celne.

Cały rok 1927 urzędowało Biuro na zasadzie udzielonej koncesji z dnia 15. IX. 1925 L. 17952/III. d. 25 Magistratu Stoł. miasta Krakowa i pobierało opłaty biurowe według zatwierdzonej taryfy opłat.

Sumaryczny wykaz czynności biura za rok 1927, przedstawia się następująco:

| | |
|---|---|
| Informacji celnych bezpłatnych, ustnych i telefonicznych udzielono: | 4.671 |
| porad celnych bezpłatnych | 1.924 |
| porad celnych płatnych | 74 |
| rewizji dokumentów celnych przeprowadzono | 389 |
| taryfikacji próbek | 591 |
| reklamacji celnych przygotowano | 175 |
| aktów biurowych załatwiono bezpłatnych | 1.151 |
| łączna suma wynosi | 8.975 |

Tytułem opłat pobrała Kasa Izby ogółem kwotę 3.234 zł. 3 grosze.

## Reglementacja przywozu.

W r. 1927 utrzymaną była reglementacja przywozu towarów zabronionych w dotychczasowych rozmiarach.

Umieszczone na str. 55 — 64 tabele Nr. 1. i 2. obejmują zestawienia zezwoleń udzielonych w roku sprawozdawczym na przywóz towarów reglementowanych, pierwsza tabela na obszar całego Państwa, druga na okręg Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

## Zestawienie ogólnej ilości, wagi i wartości podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywozową za rok 1927.

| Nr. porz. | NAZWY TOWARÓW | I kw. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość pod. | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie i smalec | 1629 | 41800,9 | 47958,7 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 1302 | 8759,6 | 17062,1 |
| 3 | Skóry garbowane | 790 | 1462,6 | 13888,3 |
| 4 | Futra | 211 | 84 | 3900 |
| 5 | Wyroby skórzane | 333 | 23,9 | 956,2 |
| 6 | Wyroby gumowe | 499 | 452,9 | 5843,1 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 415 | 450,8 | 1892,8 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 384 | 510,2 | 987,8 |
| 9 | Wyroby metalowe | 1685 | 1361,7 | 4420,6 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 225 | 1070,8 | 7890,5 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 621 | 620,7 | 3282,5 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane jedwabne, lniane itp. | 2131 | 274 | 14791,4 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 1076 | 53,8 | 2529,8 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 1443 | 101 | 1910,3 |
| 15 | Pozostałe towary | 452 | 234,4 | 1067,5 |
| | Razem | 13196 | 57.261,3 | 128.381,6 |

| Nr. porz. | NAZWY TOWARÓW | II kw. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość pod. | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, korzenie, herbata, śledzie, smalec | 1977 | 26419,7 | 35322,8 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 1032 | 4395,3 | 11296,6 |
| 3 | Skóry garbowane | 859 | 1461,6 | 16749,5 |
| 4 | Futra | 322 | 81,5 | 3868,4 |
| 5 | Wyroby skórzane | 385 | 25,9 | 953,8 |
| 6 | Wyroby gumowe | 519 | 472,4 | 6776 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 480 | 566,1 | 2369,5 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 417 | 408,1 | 1024,2 |
| 9 | Wyroby metalowe | 1790 | 1233,3 | 4737,4 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 265 | 1148,1 | 8855,2 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 649 | 633,6 | 6509,9 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane itp. | 2506 | 263,7 | 13566,3 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 1122 | 60,9 | 2776,5 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 1309 | 87,8 | 1794,5 |
| 15 | Pozostałe towary | 551 | 269,3 | 1369,7 |
| | Razem | 14183 | 37.527,3 | 117.970,3 |

| Nr. porz. | NAZWY TOWARÓW | III kw. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość pod. | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie i smalec | 1374 | 31066 | 38.087,7 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 1267 | 5687,4 | 13604,4 |
| 3 | Skóry garbowane | 754 | 1250,7 | 14158,3 |
| 4 | Futra | 318 | 93,3 | 4180,2 |
| 5 | Wyroby skórzane | 344 | 27,4 | 1026,1 |
| 6 | Wyroby gumowe | 469 | 567,8 | 7413,2 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 515 | 586,4 | 2391,2 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 444 | 557,5 | 1335,8 |
| 9 | Wyroby metalowe | 1916 | 1408,6 | 5868,2 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 260 | 1101,6 | 8319,4 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 705 | 674,7 | 5283,8 |
| 12 | Tkaniny bewełniane, wełniane jedwabne, lniane itp. | 2300 | 304,2 | 1280[illegible],8 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 1105 | 64,2 | 3143,7 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 1255 | 97,7 | 1903,6 |
| 15 | Pozostałe towary | 679 | 404,6 | 2090,6 |
| | Razem | 13.705 | 43,892,1 | 121.615 |

| Nr. porz. | NAZWY TOWARÓW | IV kw. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość pod. | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie i smalec | 3086 | 57925,2 | 108.585,5 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 1990 | 10207,1 | 19.440,7 |
| 3 | Skóry garbowane | 622 | 979,7 | 9465 |
| 4 | Futra | 399 | 84,4 | 3521,8 |
| 5 | Wyroby skórzane | 344 | 28,2 | 1083,8 |
| 6 | Wyroby gumowe | 442 | 516,3 | 7088,7 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 518 | 462,1 | 2170 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 490 | 584,9 | 1573,3 |
| 9 | Wyroby metalowe | 2137 | 1579,8 | 6724,4 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 200 | 972,3 | 7392 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 690 | 868,2 | 10.006,3 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane itp. | 2197 | 356,9 | 15.879,6 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 1192 | 69,1 | 3012,9 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 1237 | 97,7 | 1855,7 |
| 15 | Pozostałe towary | 585 | 478,9 | 2339,1 |
| | Razem | 16129 | 75.210,8 | 200.138,8 |

| Nr. porz. | NAZWA TOWARU | Ogółem | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość podań | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie i smalec | 8066 | 157.111,8 | 229.954,7 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 5591 | 29.049,4 | 61403,8 |
| 3 | Skóry garbowane | 3025 | 5154,6 | 54.261,1 |
| 4 | Futra | 1250 | 343,2 | 15.470,4 |
| 5 | Wyroby skórzane | 1406 | 105,4 | 4019,9 |
| 6 | Wyroby gumowe | 1929 | 2009,4 | 27.121 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 1928 | 2065,4 | 8823,5 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 1735 | 2060,7 | 4921,1 |
| 9 | Wyroby metalowe | 7528 | 5583,4 | 21.750,6 |
| 10 | Samochody. motocykle, rowery | 950 | 4292,8 | 32.457,1 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 2665 | 2797,2 | 25.478.5 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane i t. p. | 9134 | 1198,8 | 57.046,1 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 4495 | 248 | 11.462,9 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 5244 | 384,2 | 7464,1 |
| 15 | Pozostałe towary | 2267 | 1387,2 | 6866,9 |
| | Razem | 57.213 | 213.791,5 | 568.501,7 |

## Zestawienie ilości, wagi i wartości załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywozową podań z okręgu Izby za rok 1927.

| Nr. porz | NAZWY TOWARÓW | I kw. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość pod. | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie i smalec | 257 | 2233,7 | 3516 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 246 | 990,9 | 1687,8 |
| 3 | Skóry garbowane | 254 | 745,7 | 6122,8 |
| 4 | Futra | 27 | 13,4 | 725,9 |
| 5 | Wyroby skórzane | 79 | 7,5 | 175,6 |
| 6 | Wyroby gumowe | 81 | 37,1 | 360,5 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 61 | 21,7 | 108,6 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 52 | 42,6 | 111,6 |
| 9 | Wyroby metalowe | 328 | 131,7 | 436,4 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 18 | 91 | 549,5 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 77 | 30,8 | 339,2 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane i t. p. | 361 | 37,3 | 1454,6 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 178 | 8,8 | 334,2 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 247 | 23,5 | 308,6 |
| 15 | Pozostałe towary | 101 | 33,7 | 149,4 |
| | Razem | 2367 | 4.449,4 | 16.380,7 |

| Nr. porz. | NAZWY TOWARÓW | II kw. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość pod. | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie, smalec | 356 | 1808,1 | 3141 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 285 | 552,4 | 1600,3 |
| 3 | Skóry garbowane | 259 | 746,5 | 6718,9 |
| 4 | Futra | 43 | 9,7 | 636,1 |
| 5 | Wyroby skórzane | 78 | 7,8 | 231,4 |
| 6 | Wyroby gumowe | 81 | 27,6 | 279,3 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 73 | 17,1 | 122,1 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 56 | 23,7 | 73 |
| 9 | Wyroby metalowe | 349 | 143,8 | 620,8 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 19 | 29,1 | 251,8 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 84 | 20,1 | 235,5 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane itp. | 476 | 44,5 | 1935,3 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 159 | 9,2 | 316,9 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 231 | 20,7 | 311,9 |
| 15 | Pozostałe towary | 110 | 27,8 | 197,7 |
| | Razem | 2659 | 3488,1 | 16.672 |

| Nr. porz. | NAZWY TOWARÓW | III kw. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość pod. | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie, smalec | 185 | 1154,7 | 2598,5 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 252 | 632,7 | 1320,1 |
| 3 | Skóry garbowane | 178 | 587,7 | 4171,2 |
| 4 | Futra | 58 | 20,8 | 722,4 |
| 5 | Wyroby skórzane | 68 | 6,6 | 213,8 |
| 6 | Wyroby gumowe | 76 | 10,7 | 124 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 82 | 21,8 | 115,2 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 56 | 28,9 | 104,1 |
| 9 | Wyroby metalowe | 363 | 122,8 | 485,8 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 15 | 28,6 | 251,4 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 73 | 30 | 334,7 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane itp. | 441 | 53,4 | 2018,9 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 194 | 12 | 461,2 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 213 | 22,1 | 230,8 |
| 15 | Pozostałe towary | 120 | 47,3 | 247,8 |
| | Razem | 2374 | 2.780,1 | 13.399,9 |

| Nr. porz. | NAZWY TOWARÓW | IV kw. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość pod. | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie, smalec | 305 | 3729,8 | 9455,5 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 404 | 1205,2 | 2130,1 |
| 3 | Skóry garbowane | 137 | 469,4 | 2711,7 |
| 4 | Futra | 82 | 11,2 | 653,6 |
| 5 | Wyroby skórzane | 63 | 5,9 | 181,8 |
| 6 | Wyroby gumowe | 73 | 23,3 | 257,4 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 83 | 21,5 | 162,1 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 74 | 19,4 | 109,1 |
| 9 | Wyroby metalowe | 436 | 192,7 | 703,2 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 12 | 29,3 | 255,6 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 94 | 48,9 | 480,8 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane itp. | 427 | 73 | 2601,3 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 255 | 15,5 | 615,4 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 273 | 26,4 | 283,3 |
| 15 | Pozostałe towary | 110 | 59.4 | 168 |
| | Razem | 2828 | 5.930.9 | 20.768,9 |

| Nr. porz. | NAZWY TOWARÓW | Ogółem | | |
|---|---|---|---|---|
| | | Ilość podań | Waga tonn | Wartość tys. Zł |
| 1 | Ryż, kawa, herbata, korzenie śledzie, smalec | 1103 | 8926,3 | 18711 |
| 2 | Inne spożywcze artykuły | 1187 | 3381,2 | 6738,3 |
| 3 | Skóry garbowane | 828 | 2549,3 | 19724,6 |
| 4 | Futra | 210 | 55,1 | 2738 |
| 5 | Wyroby skórzane | 288 | 27,8 | 802,6 |
| 6 | Wyroby gumowe | 311 | 98,7 | 1021,2 |
| 7 | Wytwory przemysłu chemicznego | 299 | 82,1 | 508 |
| 8 | Wyroby szklane, fajansowe, garncarskie, porcelanowe | 238 | 114,6 | 397,8 |
| 9 | Wyroby metalowe | 1476 | 591 | 2246,2 |
| 10 | Samochody, motocykle, rowery | 64 | 178 | 1308,3 |
| 11 | Broń, amunicja, maszyny do pisania, liczenia i szycia, wyroby zegarmistrz. i instrum. muzyczne | 328 | 129,8 | 1390,2 |
| 12 | Tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane itp. | 1705 | 208,2 | 8010,1 |
| 13 | Dywany, wyroby dziane, firanki, konfekcja, kapelusze, parasole | 786 | 45,5 | 1727,7 |
| 14 | Galanterja, guziki, pióra, sieczka szklana, przybory piśmienne | 964 | 92,7 | 1134,6 |
| 15 | Pozostałe towary | 441 | 168,2 | 762.9 |
| | Razem | 10.228 | 16.648,5 | 67.221,5 |

## Komunikacje.

### Sprawozdanie Biura kolejowego Izby za rok 1927.

Okres sprawozdawczy przeszedł pod znakiem reformy taryf zainicjowanej z początkiem roku 1927.

Reforma taryf miała być przeprowadzoną na podstawie ściśle obliczonych kosztów własnych a miała dostarczyć funduszów na inwestycje i na podwyższenie płac personelu.

Wypracowany według tych wytycznych projekt nowej taryfy osobowej spotkał się jednak z ujemną krytyką kół gospodarczych i nie znalazł aprobaty Ministerstwa Komunikacji z powodu za daleko idących zmian dotychczasowych zasad obliczenia i wynikającego stąd zbytniego obciążenia gospodarczego, co mogło się przyczynić do umniejszenia frekwencji.

Taryfa osobowa i bagażowa z dnia 1. lutego 1926 r. uzupełniona dodatkiem z dnia 1. grudnia 1926 r. pozostała nadal niezmienioną.

Pracę nad reformą taryfy towarowej rozpoczęto wywiadami i konferencjami nad nową nomenklaturą i klasyfikacją towarów, przy ustaleniu której miały współpracować sfery rolnicze, przemysłowe i handlowe.

Zaznaczyć tu należy, że właściwą pobudką do przeprowadzenia reformy taryf był zamiar wprowadzenia taryf bezpośrednich z Niemcami i z innemi państwami zachodniemi. Przeprowadzeniu tego zamiaru stała na przeszkodzie wielka rozbieżność tak nomenklatury i klasyfikacji towarów jak i schematu tabel opłat przewozowych taryfy polskiej oraz w grę wchodzących taryf państw sąsiednich. Celem reformy taryf było zatem z początku właściwie uzgodnienie

polskich taryf z taryfami państw zachodnich. Potem jednak skierowano całą pracę na tory wyż podanych wytycznych.

W kwietniu 1927 r. wezwało Biuro Reformy Taryf Izbę „do ściślejszej współpracy nad dziełem reformy taryf kolejowych" i poruczono Biuru kolejowemu opracowanie najważniejszego działu przyszłej taryfy, projektu reformy Postanowień taryfowych, uzgodnionych z postanowieniami taryf państw zachodnich.

Wypracowany projekt przedłożono Biuru Reformy Taryf dnia 22. czerwca 1927 r.

W międzyczasie toczyły się dalej wspomniane konferencje w sprawie przyszłej nomenklatury i klasyfikacji towarów, z których to narad biorący w nich udział interesenci wynosili — mimo, że przyszły barem nie był jeszcze omawiany — coraz więcej wrażenie o zamiarze bardzo wydatnego podniesienia taryf, niezgodnego często ze stanem gospodarczym gałęzi przemysłu, która była przedmiotem obrad. Zrodziła się wskutek tego nieufność do reformy taryf i w następstwie coraz większe wycofywanie się kół interesowanych od współpracy, dochodzące nieraz do odmawiania informacyj, które miały popierać pracę, leżącą przy odpowiedniem ujęciu bądź co bądź zarówno w interesie stron jak i Zarządu kolejowego.

Momentem świadczącym o zamiarze podwyższenia dochodów za każdą cenę, nazwać można oświadczenie na posiedzeniu Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej odbytem dnia 12. maja 1927, że zamierzonem jest podniesienie wagi przesyłek półwagonowych z 5000 do 7500 kg. Nawiasem mówiąc podobnego postanowienia niema w żadnej taryfie zachodnio-europejskiej. Jako uzasadnienie podano brak 10-tonnowych wagonów, oznaczenie wagonu 15-tonnowego jako normalnego i obowiązujące obecnie postanowienia, które i tak uniemożliwiają korzystanie ze stawek rubryki a) Tabeli opłat za przewóz towarów, ustanowionych dla przesyłek półwagonowych o obecnie obowiązującej wadze 5000 kg.

Pierwotny zamiar uzgodnienia postanowień taryfowych polskich z postanowieniami taryf krajów sąsiednich został zatem w tak zasadniczej kwestji zarzucony.

Doniosłość tej zgubnej myśli nie była w pierwszej chwili w Komitecie Taryfowym należycie docenioną.

Należało sobie uprzytomnić, że podwyższenie wagi półwagonowych przesyłek z 5000 na 7500 kg. prowadzić musi w dalszej konsekwencji do zasadniczego uznania wagonu 15-tonnowego jako normalnego, do eliminowania 10-tonnowych przesyłek z powodu braku odpowiedniej rozpiętości między półwagonową przesyłką o 7500 kg. a całowagonową o wadze 10.000 kg., wreszcie do znacznego podrożenia przewoźnego także za przesyłki drobne wobec zasady taryfowej, że przewoźne za przesyłki drobne oblicza się za wagę rzeczywistą według właściwych klas drobnicowych, o ile obliczenie według odpowiedniej klasy dla przesyłek półwagonowych nie daje opłaty tańszej.

Przy obecnej wadze półwagonowej przesyłki n. p. gwoździ, taryfującej według kl. II — IV i przy oddaleniu relacji na 200 km. obliczenie za półwagonową przesyłkę daje tańszą opłatę już przy 3900 kg. Po podwyższeniu wagi półwagonowych przesyłek do 7500 kg. obliczenie za półwagonową przesyłkę byłoby dopiero tańsze przy wadze przeszło 5800 kg. Do tej wagi zatem opłacanoby droższe przewoźne według kl. II, ustanowionej dla przesyłek drobnicowych, których granica kalkulacyjna przesunęłaby się automatycznie z wagi 3900 kg. do 5800 kg.

Rozważania te dały powód do wniesienia sprzeciwu przez Izbę handlową i przemysłową w Krakowie, do którego przyłączyły się też wszystkie inne Izby przemysłowo-handlowe.

O czynnościach Biura Reformy Taryf w drugiem półroczu nie doszły potem Izby bezpośrednio żadne dalsze wiadomości, poza tą, że reforma taryfy towarowej nie będzie przeprowadzoną ani w pierwotnie oznaczonym terminie do końca roku sprawozdawczego, ani też w terminie później podanym do 1. kwietnia 1928 r.

Wszystko przemawia za tem, że sfery gospodarcze mają być postawione przed faktem dokonanym.

Podania Izby o jakiekolwiek zmiany nomenklatury lub inne udogodnienia taryfowe, wniesione w ciągu r. 1927, z ważniejszych o obliczenie taryf za łączną odległość kolei, leżących na obszarze Polski i W. M. Gdańska, o obliczenie taryf za ogólną odległość przewozu kolejami lokalnemi ewent. choćby przez zmniejszenie o kwotę równą pojedynczemu wymiarowi odnośnej opłaty stacyjnej, przekazano Biuru Reformy Taryf do załatwienia przy przeprowadzeniu reformy.

Do ważnej od 1. stycznia 1927 r. Taryfy towarowej, wydano w ciągu roku 6 dodatków, z których dodatek I, ważny od 1. marca 1927 r. przyniósł dotkliwe podwyższenie taryf węglowych z kl. E do kl. C wzgl. z kl. C do kl. B a miału węglowego z kl. F do kl. E.

Równocześnie przesunięto też taryfikację drzewa kopalnianego i celulozowego przy wywozie zagranicę z wyj. taryfy G do wyj. taryfy E.

Taryfy wywozowe na węgiel i koks przez Gdańsk i Gdynię obniżono natomiast z dniem 1. marca r. z. z 12 i 13 zł. na 9·2 i 10·2 zł. od tonny a z dniem 15. września r. z. nawet na 7·7 wzgl. 8·7 zł. od tonny.

Stawki te są o jakie 40% niższe od stawki wyj. taryfy kl. G, co do których się zawsze głosi, że niższe są niż własne koszta przewozu. Udzielono zatem dla wywozu węgla kosztem dochodów z ogólnego ruchu wewnętrznego, udogodnienia sięgającego o jakie 40% niżej własnych kosztów przewozu. Jest to żywym przykładem jak przy ustanowieniu taryf obliczenie na podstawie własnych kosztów nie może być podniesione do dogmatu.

Z ważniejszych pozatem referatów przedłożonych w okresie sprawozdawczym władzom kolejowym wymieniamy:

a) do Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie

w sprawie awizowania niepodstawionych do wyładowania przesyłek i zaliczenia postojowego po daremnem wyczekiwaniu podstawienia i oddaleniu się stron z furmankami (na skutek zażalenia Giełdy Płodów Rolniczych),

w sprawie zwiększenia składu pociągu nr. 5,

w sprawie podstawienia wagonów Pdk,

w sprawie mylnie podanej tary na wagonach towarowych,

w sprawie rozbudowy stacji Biała,

w sprawie wysyłki ryb pociągami osobowymi z Tarnowa do Krynicy,

w sprawie przydziału wagonów pod naładunek dłużyc t. j. platform z kołowrotami,

w sprawie wniosków na Europejską konferencję rozkładów jazdy i dostawy wagonów,

w sprawie zmiany kursu wagonów sypialnych między Krakowem a Lwowem,

w sprawie dostawy wagonów pod naładunek dla Zakładów ceramicznych Bonarka,

b) do Dyrekcji Kolei Państwowych we Lwowie

w sprawie zwłoki w wypłaceniu zaliczek.

c) do Dyrekcji Kolei Państwowych w Stanisławowie

w sprawie ustanowienia polsko-rumuńskiej taryfy związkowej,

w sprawie projektu nomenklatury produktów hodowli oraz wytworów rzeźniczych i masarskich (Reforma taryf towar.)

d) do Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu

w sprawie projektu nomenklatury i klasyfikacji towarów (Reforma taryf towarowych),

e) do Ministerstwa Przemysłu i Handlu

w sprawie udogodnień taryfowych w ruchu adrjatyckim,

f) do Ministerstwa Komunikacji

w sprawie zredukowania trzechkrotnych należytości stacyjnych przy przewozach z Polskich Kolei Państwowych przez linję lokalną Kraków-Kocmyrzów do stacyj Pińczowskich kolejek Dojazdowych,

w sprawie zorganizowania kredytów przewozowych za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego,

w sprawie wpisania stacji Muszyna i Nowy Sącz do taryfy wyj. 32 na przewóz wód mineralnych,

w sprawie zwrotu cysterny znajdującej się w Czechosłowacji,

w sprawie udostępnienia przewidzianych w p. 19 Posta-

nowień taryfowych ogólnych udogodnień dla przedsiębiorstw przewozowych i dla przemysłu i handlu przy nadaniu kilku przesyłek do różnych adresatów w tej samej miejscowości,

o zaniechanie zaliczenia 5% dodatku za kryte wagony wobec braku otwartych wagonów,

o udogodnienie taryf na wywóz masła,

o wpisanie stacji Suchedniów do taryfy wyj. nr. 17 jako stacji nadawczej dla przewozu rur kamionkowych,

w sprawie nieprzyjmowania od nadawców zamówień na wagony o ładowności niższej niż 15 tonn,

w sprawie ustanowienia bezpośredniej taryfy do Lewanty na meble gięte,

w sprawie dostarczania opon dla przewozu wyrobów koszykarskich i wikliny w wagonach Pdk,

w sprawie przedłużenia zniżki taryf przy wywozie rur żeliwnych i wkońcu

w sprawie wywozu koni do Danji i krajów skandynawskich.

W r. 1927 wpłynęło do Biura kolejowego 604 pism, w tem 138 reklamacyj, z których Biuro podało do Dyrekcji Kolei Państwowych 95.

Z wyreklamowanych kwot, które wpłynęły w r. 1927 przypadło 2.290 zł. 06 gr. prowizji dla Biura.

Wpłacone w roku sprawozdawczym ryczałty za informacje wynosiły . . . . . zł. 1.125
a za informacje jednorazowe . . . . . zł. 75
razem . . . . . zł. 1.200

## Sprawy pocztowe.

W dążeniu do ulepszenia stosunków komunikacji pocztowej oraz przedłożenia miarodajnym czynnikom opartych na życiowych spostrzeżeniach postulatów sfer gospodarczych w tym kierunku, przystąpiła Izba w maju 1927 r. do przeprowadzenia wśród sfer przemysłowych i handlowych okręgu szczegółowej ankiety, której rezultaty przedstawiła następnie Panu Ministrowi Bogusławowi Miedzińskiemu na specjalnie

w tym celu urządzonej konferencji w Izbie handlowej i przemysłowej w dniu 14. czerwca 1927 r. z okazji Jego pobytu w Krakowie.

Memorjał Izby brzmi następująco:

„Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, jako ustawowa przedstawicielka sfer gospodarczych zach. Małopolski, stale poświęca baczną uwagę sprawie należytego funkcjonowania służby pocztowej, której prawidłowe działanie jest jednym z podstawowych warunków należytego rozwoju wytwórczości dóbr i obrotu towarów.

Liczne memorjały i wnioski Izby, przedkładane Centralnemu Zarządowi Poczt od chwili przywrócenia niezależności politycznej Państwa, miały na celu ułatwienie miarodajnym czynnikom administracji pocztowej pokonania trudności złączonych z ujednostajnieniem Zarządu poczt na rozdzielonych dawniej terenach zaborczych oraz przystosowanie aparatu pocztowego do zmienionych warunków gospodarczych wolnej Rzeczypospolitej.

Okres pierwszych zmagań z największemi trudnościami organizacyjnemi jest obecnie ukończony.

Z prawdziwem zadowoleniem stwierdzić też może Izba handlowa i przemysłowa, że główne zadania w dziedzinie komunikacji pocztowej zostały spełnione, a wnioski reprezentacyj gospodarczych znalazły w znacznej mierze uwzględnienie u miarodajnych czynników administracji pocztowej.

Postępujący jednak rozwój życia gospodarczego, zagęszczające się stosunki obrotu listowego, pieniężnego, pakietowego, oraz telefonicznego i telegraficznego zarówno w kraju jak i zagranicą, wysuwają szereg dalszych konkretnych żądań, które Izba handlowa i przemysłowa zdołała zebrać drogą przeprowadzonej w ostatnich tygodniach pisemnej ankiety w kołach gospodarczych swego okręgu.

Zanim przystąpimy do wyliczenia tych konkretnych wniosków, wrócić nam wypadnie do kilku naczelnych postulatów, przedkładanych już poprzednio kierownikom naszej administracji pocztowej.

Pierwszym takim postulatem — doniosłym szczególnie ze stanowiska interesów miasta Krakowa — jest sprawa pomieszczenia Dyrekcji Poczt i Telegrafów w naszem mieście.

Przesądzona zasadniczo budowa nowego gmachu Dyrekcji, ulega niestety poważnemu opóźnieniu ku szkodzie zarówno czynników urzędowych Dyrekcji oraz sprawnego ich działania, jak niemniej ku szkodzie interesów miasta i szerokich kół publiczności.

Kwestja ta, jako część programu inwestycyjnego Rządu wobec miasta Krakowa, wymaga rychłego rozwiązania i konkretnego podjęcia robót, gdyż dalsze rozbicie Oddziałów Dyrekcji wśród kilku gmachów nieprzystosowanych do tego celu, nie da się dłużej utrzymać.

Drugą kwestją o praktycznie większej może aktualności, jest kwestja urządzenia nowej Centrali telefonicznej w Krakowie, względnie przyspieszenia jej budowy i urządzenia.

Świat kupiecki i przemysłowy przyjął z prawdziwą ulgą wiadomość o projekcie nowej Centrali telefonicznej, gdyż funkcjonowanie dawnej ograniczonej w rozwoju, narażało interesy życia gospodarczego na bardzo poważne przeszkody i utrudnienia.

Izba handlowa nie może pominąć uwagi, że tempo tych robót jest zbyt powolne, a termin oddania do użytku nowej sieci stale ulega zwłoce.

Dzisiejszy stan rzeczy, gdzie uzyskanie nowej stacji abonamentowej jest dla banku, fabryki, czy sklepu rzeczą niesłychanie trudną — o ile wogóle możliwą — wymaga najrychlejszej poprawy, aby zapobiec dalszym bardzo poważnym szkodom dla rozwoju stosunków gospodarczych w Krakowie i położyć kres udrękom z działaniem dzisiejszej Centrali połączonym.

Dalszą sprawą o niemniej zasadniczej doniosłości jest konieczność rozbudowy połączeń telefonicznych w ruchu międzymiastowym, w szczególności zagęszczenie i ulepszenie sieci we wszystkich niemal kierunkach, przedewszystkiem zaś w ruchu ze stolicą, Gdańskiem, Poznaniem oraz z Wiedniem.

Izba handlowa i przemysłowa zdaje sobie sprawę, iż nowe inwestycje w tej dziedzinie pociągnąć muszą za sobą odpowiednie wydatki, zauważyć jednak musi, iż obecny stan zupełnie nie zaspokaja potrzeb naszego obrotu gospodarczego i staje często wpoprzek popieranym zewsząd dążeniom do podniesienia naszego wywozu.

Przechodzimy z kolei do przedstawienia konkretnych wniosków w tych wszystkich działach komunikacji pocztowej, w których koła gospodarcze okręgu Izby zgłosiły wnioski i życzenia:

## I. Pomieszczenie Urzędów pocztowych i ich obsada.

Podstawowym warunkiem należytego działania służby pocztowej jest odpowiednie pomieszczenie Urzędów i związana z niem możność należytej obsługi klienteli.

Pomijając zasadniczą kwestję budowy Dyrekcji Poczt i Telegrafów, podnosimy postulat przywrócenia zwiniętego przed dwoma laty Urzędu pocztowego na Krowodrzy. Dzielnica ta, skutkiem rozwoju miasta i nowo założonych przedsiębiorstw przemysłowych domaga się koniecznie restytucji tego Urzędu. Pomieszczenie dla niego dałoby się z łatwością uzyskać w kończącym się gmachu mieszkalnym Zakładu Pensyjnego, a niewątpliwie zgodę Dyrekcji tegoż Zakładu we Lwowie łatwoby można uzyskać — tem więcej, że w pierwszym rzędzie Urząd ten będzie nadzwyczajnem udogodnieniem dla mieszkańców nowego gmachu.

Liczne skargi na złe pomieszczenie Urzędów pocztowych słyszymy z prowincji. Tutaj w pierwszym rzędzie wymienić należy zdrojowiska jak Krynica, Rabka itp. rozwijające się w ostatnich czasach w szybkiem tempie, gdzie obecne Urzędy wskutek nieodpowiedniego i szczupłego pomieszczenia, nie mogą sprostać swoim zadaniom. O ile Izbie doniesiono, Zarządy tych zdrojowisk wyznaczyły już odpowiednie place budowlane pod przesądzoną rzekomo przez Zarząd pocztowy budowę nowych Urzędów w tych miejscowościach, jednak sama budowa ulega zwłoce.

Istniejący w Zakopanem Urząd pocztowy domaga się pilnej rozbudowy, na obecny zaś sezon okazuje się potrzeba przynajmniej rozszerzenia głównego wejścia oraz wybicia okna dla księgarni pocztowej, przez co ruch kupujących w księgarni i trafice pocztowej dałby się z korzyścią przerzucić na zewnątrz.

Potrzebują też innych pomieszczeń Urzędy pocztowe w Grybowie, Ustroniu, Pilźnie i Rudniku n/Sanem, gdzie na skutek braku miejsca nadawanie listów, paczek i pieniędzy oraz telefon i telegraf mieszczą się w jednej ubikacji i gdzie niema nawet zamkniętych rozmownic telefonicznych. Brak im również odpowiednio wyposażonych poczekalni.

Zakopane wysuwa postulat założenia stałej filji Urzędu pocztowego na Bystrem w Jaszczurówce, gdyż obecna funkcjonuje tylko przez letnie miesiące, a jak wiadomo sezon w Zakopanem trwa przez cały rok, zaś odległość Jaszczurówki od Urzędu pocztowego wynosi kilka kilometrów.

Z kwestją odpowiedniego pomieszczenia łączy się sprawa powiększenia personalu pocztowego w niektórych miejscowościach, jak w Krościenku, Dobrej, Pilźnie, a przedewszystkiem w Tarnowie, która to miejscowość wskutek szybkiego rozwoju w ostatnim czasie wykazuje wzmożone obroty w dziedzinie komunikacji pocztowej.

## II. Poczta listowa.

Mimo niewątpliwej poprawy komunikacji listowej dają się słyszeć jednak wciąż jeszcze utyskiwania na powolny bieg listów do Krakowa w niektórych relacjach, w szczególności z Warszawą, Katowicami, Poznaniem i Lwowem. Razi to tem więcej, że poczta listowa z bliskiej zagranicy nadchodzi do Krakowa wcześniej aniżeli w wymienionych relacjach.

Szczególnie ważną dla Krakowa jest sprawa komunikacji listowej ze stolicą. Listy nadawane w Krakowie w godzinach wieczornych nadchodzą do Warszawy przeważnie pociągiem pospiesznym Nr. 6., wychodzącym z Krakowa o godzinie 23·55, który to pociąg nadchodzi do Warszawy o godzinie

7·57. Wobec tego, że listy te nadchodzą już po rozdzieleniu pierwszej poczty, doręczane bywają adresatom popołudniu, co dotkliwie odczuć się daje w wypadkach, gdy adresatami są instytucje nieurzędujące w późniejszych godzinach popołudniowych.

To też koniecznem okazuje się wprowadzenie w Warszawie dodatkowego chodu listonoszy dla poczty nadchodzącej tym właśnie pociągiem z Krakowa.

Miejscowa służba doręczania.

I w tym kierunku podnoszą się zarzuty.

Rozdział poczty nadchodzącej do Krakowa odbywa się w ten sposób, że normalnie listy polecone a nieraz nawet i ekspresowe doręczane bywają później aniżeli zwykła korespondencja.

Ten stan rzeczy domaga się doraźnych zarządzeń jako zgoła nieprawidłowy.

Pod tym względem prosimy Pana Ministra o zwrócenie uwagi na zastosowanie motocykli, lub choćby tylko rowerów w służbie doręczania przesyłek ważniejszych, a więc listów poleconych, zwłaszcza ekspresowych, które — ze szkodą dla tut. sfer kupieckich i przemysłowych — zbyt późno dochodzą adresatów.

Jakkolwiek materja ta dotyczy innej formy doręczań poczty listowej, to jednak na tem miejscu wspomnieć także należy o rozdziale korespondencji do skrytek pocztowych, który również odbywa się ze znacznem opóźnieniem.

W tym kierunku pozwalamy sobie wyrazić prośbę, ażeby poczta nadchodząca w nocy i nad ranem do Krakowa, mogła być rozdzielona do skrytek pocztowych już przed godz. 8·30.

Odnośnie do poczty zagranicznej dają się słyszeć skargi na powolny bieg poczty do i z krajów skandynawskich, trwający normalnie 4 dni, oraz Ameryki, trwający 15 a nawet 20 dni.

## III. Poczta pakunkowa.

Przechodząc do pocztowego obrotu pakietowego zaznaczyć musimy, iż w tym dziale należałoby wprowadzić ulepszenia, z uwagi na zbyt wolny bieg poczty pakietowej z Warszawy, Lwowa i Poznania.

W szczególności należałoby przyspieszyć ruch pakietów z rybami z Jastarni i stworzyć tego rodzaju współdziałanie z Zarządem kolejowym, któreby pozwoliło, aby transporty ryb w pakietach, idące z Pomorza a przeładowywane w Pucku i w Warszawie, były traktowane jako przesyłki specjalne, mające pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi.

Z bialskiego okręgu przemysłowego słyszymy żądania podwyższenia wagi dla przesyłek zagranicznych do 25 kg. oraz wprowadzenia przepisu, umożliwiającego opłatę przesyłek przez adresatów. Ten ostatni postulat podnoszony jest zresztą przez ogół kupiectwa w związku z ciasnotą środków obrotowych.

Drugim postulatem o wielkiem znaczeniu dla życia gospodarczego jest sprawa wprowadzenia dwurazowego doręczania pakietów.

Podnieść wkońcu należy zbyt częste uszkodzenia przesyłek pocztowych, narażające strony na poważne szkody. Ten ujemny objaw dałby się łatwo usunąć przez zarządzenie, polecające większą ostrożność przy manipulacji.

## IV. Poczta pieniężna.

I w tej gałęzi służby pocztowej jest do zanotowania szereg postulatów:

1. Rozszerzenie maksymalnej granicy sum przekazowych, przyczem zauważyć należy, że nawet kwota 10.000 złotych nie byłaby przesadną.

2. Bezzwłoczne przystąpienie do zagranicznego obrotu przekazowego.

3. Przedłużenie popołudniowych godzin urzędowych dla przyjmowania przesyłek pieniężnych w Urzędach prowincjonalnych. Obecna godzina 17-ta zamknięcia przyjmowania

tych przesyłek, przypada na chwilę pełnego jeszcze ruchu handlowego.

4. Uchylenie przepisu, nakładającego na mniejsze Urzędy prowincjonalne obowiązek odsyłania zebranej gotówki ponad 100 zł. do wyższych Urzędów, co niejednokrotnie powoduje, iż wypłaty przewyższające tę kwotę, ulegają znacznemu opóźnieniu.

## V. Telefony.

Powracając do opisanych na wstępie niedomagań krakowskiej służby telefonicznej, podnieść należy ten dla kupiectwa i przemysłu dotkliwy stan rzeczy, wedle którego prowadzenie zwykłych rozmów telefonicznych z Krakowa jest prawie że niemożliwe, gdyż — skutkiem zbyt małej ilości linij — można ze stacji krakowskiej prowadzić jedynie rozmowy pilne, a zatem 3 razy droższe od zwykłych. Także istniejące linje funkcjonują nieodpowiednio i wskutek stałych szmerów i przeszkód na nich, bardzo często przeprowadzenie rozmowy jest wykluczonem. W tych wypadkach wydaje się uzasadnionym postulat, ażeby rozmowy takie mogły być w rachunkach z urzędu skreślone.

Szereg miejscowości prowincjonalnych a zwłaszcza letniskowych, domaga się wprowadzenia na sezon całodziennej międzymiastowej służby telefonicznej.

Również z prowincji podnoszą się żądania rozbudowy istniejących centrali miejscowych, a w szczególności w miejscowościach uprzemysłowionych, jak Trzebinia, Wieliczka, Skawina.

Zakopane domaga się przyspieszenia budowy nowej Centrali automatycznej o systemie kablowym, conajmniej o 500 numerach, gdyż od dłuższego czasu zgłoszenia w liczbie przeszło 150, nie mogą być z powodu szczupłości tamtejszej Centrali uwzględniane. Narazie na sezon obecny należy dostarczyć najmniej 50 nowych numerów, ewentualnie drogą przeniesienia ze zwolnionej centralki w Tarnowie.

Postępujący z dnia na dzień rozwój letniska podkrakowskiego Ojców, czyni już zupełnie aktualną potrzebę uproszczonej komunikacji telefonicznej, gdyż obecne połączenie na Skałę jest niewystarczające.

## IV. Telegrafy.

Również i w tej gałęzi komunikacji pocztowej mamy do zanotowania szereg usterek.

W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na powolny bieg telegramów z zapłaconą odpowiedzią, wskutek czego w najlepszym razie odpowiedź otrzymuje się na drugi dzień; depesze szyfrowane i w obcych językach nadchodzą zniekształcone.

Z powodu częstych zmian listonoszy roznoszących depesze telegraficzne, nie są oni w stanie zapoznać się dostatecznie z klientelą, w następstwie czego — zwłaszcza przy skrótach adresów — następuje zbyt późne doręczanie depesz.

Kursorzy telegraficzni zaniedbują wrzucania telegramów do skrzynek listowych, umieszczonych przy biurach w razie zamknięcia tychże lub po godzinach urzędowych: telegramy oddawane są więc dopiero na drugi dzień, mimo iż poszczególne firmy oficjalnie zawiadamiają Zarząd pocztowy, iż telegramy mają być w razie zamknięcia biura wrzucone do skrzynek listowych.

## VII. Inkaso weksli.

Kupiectwo prowincjonalne wyraża życzenie, ażeby weksle nadchodzące do Urzędów pocztowych do inkasa, można było wykupywać w trzecim dniu.

Również podnoszone jest żądanie prezentowania weksli przy ich awizowaniu, aby kupiec wiedział, czy ma weksel wykupić i czy wogóle jest do tego wykupna obowiązany.

Wreszcie podnoszone są skargi na wysokość prowizji przy inkasie weksli, która dochodzi do $^1/_4\%$ a nawet $^1/_2\%$.

Wielkie szkody dla kupiectwa i przemysłu powstają przy inkasie weksli na wypadek ich wykupna w miejscowościach, gdzie niema siedziby notarjusza. W tych wypadkach weksle bywają zwracane bez protestu, przez co zwolnieni są z obliga wekslowego żyranci.

Koniecznem jest zatem przyznanie Urzędom pocztowym w miejscowościach niestanowiących siedziby notarjuszy, uprawnienia do zakładania protestów.

VIII. Pocztowa Kasa Oszczędności.

Na koniec podnieść musimy opóźnienia w uwiadamianiu uczestników obrotu przekazowego Pocztowej Kasy Oszczędności o wpływach na ich rachunek. Opóźnienia te pozbawiają klientów możności dysponowania gotówką, która już przed paru dniami na ich rzecz została wpłacona.

Jeżeli już mowa o czynnościach Pocztowej Kasy Oszczędności, to należałoby urzeczywistnić z wielu stron podnoszony postulat możności inkasowania weksli w walutach obcych, zwłaszcza, że dałoby się to — zdaniem naszem — łatwo wprowadzić, zaś niemożność tego rodzaju inkasa pozbawia nawet samą Pocztową Kasę Oszczędności poważnego źródła dochodu."

## Opinja o godzinach pracy w Urzędach pocztowych.

W ubiegłym roku zaszła potrzeba wydania opinji w sprawie godzin urzędowania w Urzędach pocztowych, znajdujących się w siedzibach Starostw.

Chodziło o przesunięcie godzin na czas od godziny $8^1/_2$—$13^1/_2$ przedpołudniem i od godziny 16—18 popołudniu.

Opierając się na wydanem już poprzednio w podobnej sprawie orzeczeniu, wypowiedziała się Izba przeciw jakimkolwiek zmianom obecnie obowiązujących godzin urzędowych we wspomnianych wyżej Urzędach pocztowych, tj. w czasie od 8—12 i od 3—6 wieczorem.

# PRELIMINARZ BUDŻETU IZBY HANDLOWEJ

| DOCHODY | Preliminarz na rok 1926 | Wyniki za rok 1926 |
|---|---|---|
| 1. Dochód z dodatku do świadectw przemysł. | 290.968·84 | 300.333·64 |
| 2. Dochody Biura kolejowego | 6.000·— | 2.964·49 |
| 3. Dochody brutto z gmachu Izby | 15.000·— | 15.448·86 |
| 4. Udział lokatorów w kosztach administr. | 1.200·— | 863·48 |
| 5. Zwrot za centralne ogrzewanie | 3.000·— | 2.484·83 |
| 6. Dochody Biura dla spraw celnych | — | 3.359·48 |
| 7. Dochód z wynajmu sal na obrady | 500·— | 812·50 |
| 8. Inne dochody | 6.000·— | 99.372·29 |
| | 322.668·84 | |



# I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE NA R. 1926.

| WYDATKI | Preliminarz na rok 1926 | Wyniki za rok 1926 |
|---|---|---|
| § 1. **PŁACE ETATOWE** | | |
| 1. Urzędnicy | 42.883·56 | 43.331·19 |
| 2. Woźni | 2.563 44 | 2.562·94 |
| 3. Dodatki nadzwyczajne (odzież, aprowizacja) | 500·— | 444·70 |
| § 2. **RÓŻNE WYDATKI OSOBOWE** | | |
| 1. Urzędnicy nieetatowi i djetarjusze | 58.656·84 | 62.232·09 |
| 2. Nieetatowi woźni i gońcy | 8.339·40 | 8.339·40 |
| 3. Zapomogi i remuneracje | 4.000·— | 24.973·74 |
| 4. Umundurowanie | 800·— | 650·— |
| 5. Inne wydatki osobowe: | | |
| a) ubezpieczenie pens. | 2.500·— | |
| b) kasa chorych | 5.500·— | 13.405·78 |
| c) ubezp. od wypadków | 150·— | |
| d) podatek doch. od pens. | 2.000·— | |
| 6. Dodatki nadzwyczajne i nieprzewidziane | 20.000·— | — |
| § 3. **LOKALE** | | |
| 1. Komorne (własny lokal) | — | — |
| 2. Opał, światło i porządki | 10.000·— | 12.721·23 |
| 3. Instalacje i reperacje (remont gmachu) | 22.000·— | 50.265·24 |
| 4. Ubezpieczenie, podatki i inne wydatki | 5.500·— | 5.455·22 |
| § 4. **WYDATKI BIUROWE** | | |
| 1. Zakupno i reperacja inwentarza | 1.000·— | 1.838·— |
| 2. Maszyny do pisania | 1.500·— | 3.523·10 |
| 3. Materjały piśmienne | 1.200·— | 2.540·05 |
| 4. Druki | 3.000·— | 1.434·05 |
| 5. Książki i czasopisma | 2.000·— | 4.138·84 |
| 6. Telefony, porto i depesze | 4.000·— | 4.285·89 |
| 7. Drobne wydatki | 500·— | 152·16 |
| § 5. **KOSZTA PODRÓŻY** | | |
| 1. Koszta podróży członków i urzędników Izby | 18.000·— | 26.109·84 |
| § 6. **STYPENDJA I ZAPOMOGI** | | |
| 1. a) zasiłki na cele naukowe | 5.000·— | 12.879·26 |
| b) zasiłki na cele popier. przemysłu | 5.000·— | |
| c) zasiłki na cele popier. eksportu | 10.000·— | — |
| d) zasiłki na cele popier. ruchu tur. | 2.500·— | 2.500·— |
| 2. Stypendja i wsparcia dla uczniów szkół h. i p. | 2.500·— | — |
| § 7. **INNE WYDATKI NIEWYSZCZEGÓLNIONE POWYŻEJ** | | |
| a) przypuszczalny niedobór za r. 1925 | 10.000·— | — |
| b) składka 5% do fund. pens. urzęd. i sług | 12.075·60 | 12.075·60 |
| c) kredyt na pokrycie niedoboru fund. pens. | 7.000·— | 20.991·45 |
| d) zaległe pobory emer. wraz z odsetkami | 7.000·— | |
| e) zaległość w Zakł. Pens. wraz z odsetk. | 15.000·— | — |
| f) składka na rzecz Centr. Związku Pol. Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów | 3.000·— | 3.600·— |
| g) kredyt na udział w kosztach Związku Izb przemysł.-handlowych Rzplitej Polskiej | 3.000·— | 177·30 |
| h) kredyt na koszta urządzenia i utrzymania Biura dla spraw celnych | 3.000·— | 2.943·52 |
| i) koszta reprezentacji | 15.000·— | 7.781·51 |
| k) dary z łaski | 1.000·— | 1.195·50 |
| l) wydatki nadzwyczajne | 5.000·— | 21.641·56 |
| m) koszta korespondenta w Warszawie | | 1.120·— |
| | 322.668·84 | |

# PRELIMINARZ BUDŻETU IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE NA R. 1927.

| POKRYCIE | Preliminarz na rok 1927 | Wyniki za rok 1927 |
|---|---|---|
| Przypuszczalny remanent | 61.552·66 | 62.072·32 |
| Dochód z dodatku do świadectw przemysł. | 300.000·— | 301.057·59 |
| Dochody Biura Kolejowego | 3.000·— | 3.678·27 |
| Dochody Biura dla spraw celnych | 3.000·— | 3.237·48 |
| Dochody brutto z gmachu Izby | 20.000·— | 20.544·86 |
| Udział lokatorów w kosztach administracyjnych | — | 848·45 |
| Zwrot za centralne ogrzewanie | 2.500·— | 3.051·75 |
| Dochód z wynajmu sal na obrady | 500·— | 882·50 |
| Inne dochody | 42.756·92 | 112.742·10 |
| | 433.309·58 | |

| ZAPOTRZEBOWANIE | Preliminarz na rok 1927 | Wyniki za rok 1927 |
|---|---|---|
| § 1. **PŁACE ETATOWE** | | |
| 1. Urzędnicy | 47.604·35 | 47.604·35 |
| 2. Woźni | 2.819·78 | 2.819·78 |
| 3. Dodatki nadzwyczajne (odzież aprowizacja) | 500·— | 283·— |
| § 2. **RÓŻNE WYDATKI OSOBOWE** | | |
| 1. Urzędnicy nieetatowi i djetarjusze | 74.621·18 | 77.897·97 |
| 2. Nieetatowi woźni i gońcy | 9.173·34 | 8.072·28 |
| 3. Zapomogi i remuneracje | 18.000·— | 43.080·25 |
| 4. Umundurowanie | 1.000·— | 1.079·— |
| 5. Inne wydatki osobowe | | |
| a) ubezpieczenie pens. | 5.000·— | 4.840·28 |
| b) Kasa chorych | 9.000·— | 9.099·19 |
| c) ubezp. od wypadków | 100·— | — |
| d) podatek doch. od pensji | 5.000·— | 5.793·08 |
| § 3. **LOKALE** | | |
| 1. Komorne (własny lokal) | — | — |
| 2. Opał, światło i porządki | 15.000·— | 11.583·62 |
| 3. Instalacje i reperacje (remont centr. ogrzew.) | 25.000·— | 27.075·25 |
| 4 Ubezpieczenie, podatki i inne wydatki | 7.000·— | 6.119·43 |
| § 4. **WYDATKI BIUROWE** | | |
| 1. Zakupno i reperacje inwentarza | 3.000·— | 3.571·56 |
| 2. Maszyny do pisania | 1.000·— | — |
| 3. Materjały piśmienne | 3.500·— | 2.722·15 |
| 4. Druki | 3.000·— | 1.871·25 |
| 5. Książki i czasopisma | 6.000·— | 5.396·44 |
| 6. Telefony, porto i depesze | 6.000·— | 5.405·05 |
| 7. Drobne wydatki | 500·— | 80·17 |
| § 5. **KOSZTA PODRÓŻY** | | |
| 1. Koszta podróży członków i urzędników Izby | 18.000·— | 35.987·47 |
| § 6. **STYPENDJA I ZAPOMOGI** | | |
| 1. a) Zasiłki na cele naukowe | 10.000·— | 27.915·50 |
| b) Zasiłki na cele popierania przemysłu | 10.000·— | |
| c) Zasiłki na cele popierania eksportu | — | — |
| d) Zasiłki na cele popierania ruchu tur. | 2.500·— | 2.500·— |
| 2. Stypendja i wsparcia dla uczniów szkół h. i p. | 3.000·— | — |
| § 7. **INNE WYDATKI NIEWYSZCZEGÓLNIONE POWYZEJ** | | |
| a) Składka 5% do fund. pens. urzędn. i sług | 20.490·93 | 20.490·93 |
| b) Kredyt na pokrycie niedoboru fund. pens. | 9.000·— | 10.923·50 |
| c) Zaległość w Zakł. Pens. wraz z odsetk. | 18.000·— | 10.304·71 |
| d) Składka na rzecz Centr. Związku Pol. Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów | 6.000·— | 10.000·— |
| e) Koszta korespondenta w Warszawie | 3.000·— | 2.575·— |
| f) Kredyt na referat prasowy | 2.000·— | 1.650·— |
| g) Kredyt na wydawnictwo Skorowidza przem. | 15.000·— | 6.597·63 |
| h) Kredyt na koszta wyborów do Izby | 25.000·— | — |
| i) Kredyt na udział w kosztach Związku Izb przemysłowo-handl. Rz. Polskiej | 3.000·— | 158·58 |
| j) Kredyt na koszta utrzym. biura dla sp. cel. | 4.000·— | 3.920·78 |
| k) Kredyt na wystawę papiern.-graficzną w Krakowie | — | — |
| l) Koszta reprezentacji | 15.000·— | 18.186·47 |
| m) Dary z łaski | 1.500·— | 1.397·50 |
| n) Wydatki nadzwyczajne | 25.000·— | 37.381·91 |
| | 433.309·58 | |

## Opinje w sprawach handlowych.

### Rozległość zobowiązania z listu gwarancyjnego.

W sporze pewnej firmy zagranicznej przeciw żonie jednego z kupców krajowych o zapłatę sumy przeszło 24.000 franków szw. opierał powód swe żądanie na tej zasadzie, że w latach 1924 i 1925 skredytował kupcowi, mężowi pozwanej towar dlatego, że pozwana listem gwarancyjnym z 15 lutego 1907 przyjęła porękę jako ręczycielka i płatczyni wszystkich pretensyj męża swego w stosunku do powódki, które wówczas istniały i w późniejszym czasie powstaną.

List gwarancyjny wręczyła pozwana firmie powodowej przy sposobności nawiązania przez jej męża z powódką stosunku handlowego w roku 1907. Stosunek ten trwał do wybuchu wojny i należność powódki z tego okresu czasu została przez męża powódki ostatecznie wyrównana w roku 1917, atoli list gwarancyjny pozwanej pozostał nadal w rękach powódki.

Powódka stanęła na tem stanowisku, że udzieliła mężowi pozwanej kredytu w latach 1924 i 1925, właśnie na podstawie listu gwarancyjnego z r. 1907, którego pozwana wcale nie odwołała. Natomiast pozwana twierdziła — i ta kwestja właśnie nie była jeszcze wyjaśnioną — że po wyrównaniu w r. 1917 długu przedwojennego, gwarancja wyraźnie została cofniętą, odnośny list gwarancyjny nie został jednak zwrócony.

Pozwana twierdziła dalej, że istnieje zwyczaj handlowy, iż sprzedawca kredytując po kilkuletniej przerwie stosunku handlowego towar na podstawie dawnej gwarancji, co do czasu nieograniczonej, winien zwrócić się do gwarantki z za-

pytaniem, czy chce nadal pozostawać w obligu gwarancyjnym, a o ile tego nie uczynił, nie wolno mu robić użytku z gwarancji.

Na zapytanie Sądu udzieliła Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń — wyjaśnienia, że wedle zwyczajów obowiązujących w obrocie handlowym, list gwarancyjny trzeciej osoby, dotyczący zobowiązań kredytowych jednego z kontrahentów, obowiązuje nawet przy kilkoletniej przerwie w kontynuowaniu stosunków kredytowych, o ile obejmował zobowiązania przyszłe, nie był co do czasu trwania ograniczony i nie został odwołany.

## Reklamacje z powodu wypłaty fałszywymi banknotami.

Jedna z publicznych instytucyj finansowych zwróciła się do Izby z zapytaniem, jaki jest przyjęty zwyczajowy sposób postępowania w sprawie zamieszania do wręczonej przy wypłacie paczki banknotów, pewnej ilości sztuk fałszywych przy uwzględnieniu okoliczności, że nad okienkiem kasowem umieszczone są napisy, że po odejściu od okienka reklamacyj się nie uwzględnia.

Po przeprowadzeniu dochodzeń udzieliła Izba wyjaśnienia, że wedle jednomyślnej opinji kół zawodowych, reklamacje z powodu wypłaty należności fałszywymi banknotami w instytucjach bankowych nie są dopuszczalne i w praktyce też pozostają bez rezultatu, jeżeli nastąpiły one po odejściu od okienka kasowego, przy którem uwidoczniono zastrzeżenie, że po odejściu od kasy reklamacje uwzględniane nie będą.

Stosowane indywidualnie odstępstwa od powyższej reguły mają charakter wyjątku względem stałych klientów, których wiarygodność w danej instytucji bankowej nie budzi żadnych wątpliwości i nie mają wpływu na wspomnianą zwyczajową praktykę.

## Wynagrodzenie sprzedawcy sklepowego przy sprzedaży spirytusu monopolowego.

Na zapytanie jednego z Sądów o wyjaśnienie, jaki istnieje w Krakowie zwyczaj handlowy odnośnie do wyna-

gradzania sprzedawcy sklepowego w branży spirytusu monopolowego (skażonego), oraz czy praktykowanem jest zwyczajowe wynagrodzenie we formie prowizji po 2 gr. od litra spirytusu skażonego, sprzedawanego w rozlewni przez zatrudnionego tamże sprzedawcę, — udzieliła Izba po przeprowadzeniu dochodzeń wyjaśnienia, że koła zawodowe wykluczyły istnienie zwyczaju handlowego, ustalającego wysokość wynagrodzenia sprzedawcy sklepowego w branży skażonego spirytusu monopolowego.

### Dobra wiara w obrocie.

W konkretnym wypadku na zapytanie jednego ze Sądów udzieliła Izba wyjaśnienia, że nieodpowiada zaufaniu w obrocie handlowym, ani dobrym zwyczajom kupieckim, policzenie przez dostawcę ceny przeszło 33% wyższej, aniżeli cena przez innych kupców za ten sam towar i w tych samych warunkach pobrana.

W każdym jednak poszczególnym wypadku musi być zbadane, czy rozchodzi się o towar tego samego gatunku, jakości itd., gdyż jest możliwe, że cena wyższa uzasadnioną była lepszym gatunkiem, trwałością, pochodzeniem towaru itp.

## Zwyczaje handlowe.

### Kredyt w handlu papierem.

Na zapytanie jednego z sądów, czy prawdą jest, że przy udzielaniu kredytu nawet długoterminowego, fabryki papieru nie liczą odsetek, udzieliła Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń — wyjaśnienia, że koła zawodowe nie potwierdziły istnienia zwyczaju handlowego, wedle którego fabryki papieru miałyby udzielać bezprocentowego, długoterminowego kredytu.

### Kurs rymes wręczonych jako zapłata.

Na zapytanie jednego z Sądów, według jakiego czasu należy obliczyć kurs rymes, któremi zapłacono cenę nabycia towaru, udzieliła Izba po przeprowadzeniu dochodzeń wyjaśnienia, że wedle ogólnie stosowanej praktyki w obrocie

handlowym, dniem miarodajnym dla ustalenia kursu rymes, wręczonych jako zapłata za towar, a nie do inkasa — jest dzień ich wręczenia.

### Znaczenie zastrzeżenia odsetek w liście winkulacyjnym.

Na prośbę jednego z Sądów, udzieliła Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń — wyjaśnienia, że zastrzeżenie w listach winkulacyjnych prawa policzenia 2‰ dziennie za przekroczenie terminu zapłaty stanowi w myśl zwyczajów handlowych karę umowną.

### Koszta dyskontu weksla użytego do zapłaty ceny towaru oraz obowiązek ponoszenia procentów zwłoki.

Na zapytanie jednego z Sądów udzieliła Izba wyjaśnienia, że w obrocie węglem istnieje zwyczaj handlowy, że w razie niezapłacenia przez odbiorcę towaru ceny kupna w terminie fakturowym, służy dostawcy prawo policzenia kosztów dyskontu weksla.

W przedmiocie uprawnienia dostawcy do policzenia w tym wypadku także i procentów zwłoki otrzymała Izba opinje rozbieżne, wskazujące na brak stałego zwyczaju handlowego w tym kierunku.

### Zwyczaje w obrocie winem.

Na zapytanie jednego ze Sądów udzieliła Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń — następującego wyjaśnienia:

O ile kontrahenci nie porozumieli się ze sobą, za czyjem pośrednictwem, w jakiej miejscowości i przez kogo ma być przeprowadzona manipulacja oclenia wina, może być towar wysłany wprost do miejsca zamieszkania (przedsiębiorstwa) odbiorcy, pomimo, że w danej miejscowości nie znajduje się urząd celny.

W tym wypadku kolej zatrzymuje przesyłkę na stacji celnej najbliżej miejsca zamieszkania odbiorcy, a ajencja cłowa załatwia czynności celne według papierów przewo-

zowych i przekazuje kolei wysyłkę towaru do miejsca przeznaczenia, za pobraniem należytości celnych według bolety.

Zdaniem kół zawodowych, w razie jeśli nabywca wina wyraźnie w umowie nie zastrzegł się przeciwko pośrednictwu spedytora, dostawcy wolno się posłużyć również tym sposobem dostawy towarowej.

## Gwarancja najniższej ceny komisyjnej w obrocie mięsem.

Na zapytanie jednego z Sądów, czy istnieje zwyczaj handlowy, że komisjonerzy zagraniczni, a w szczególności czescy, udzielają stale swoim dostawcom mięsa z Polski, gwarancji dla najniższej ceny komisyjnej sprzedaży mięsa w Czechosłowacji, a w szczególności w Pradze, udzieliła Izba po przeprowadzeniu dochodzeń wyjaśnienia, że w okręgu tutejszej Izby niema takiego zwyczaju, aby komisjonerzy zagraniczni, a w szczególności komisjonerzy czescy, udzielali stale polskim dostawcom mięsa gwarancji dla najniższej ceny komisyjnej sprzedaży mięsa w Czechosłowacji, względnie w Pradze.

## Obowiązki sprzedawcy do zabezpieczenia towaru przed zaginięciem.

Pewien kupiec prowincjonalny nabył u kupca krakowskiego partję towaru bławatnego za cenę dol. 107.86 i polecił wysłać go pod swym adresem pocztą.

Wysłana przez sprzedawcę wspomniana paczka zaginęła, wobec czego nabywca domagał się zwrotu zapłaconej ceny kupna twierdząc, że sprzedawca — wedle przyjętego w handlu zwyczaju — winien był towar ubezpieczyć przed ewentualną szkodą z powodu jego zaginięcia.

W związku z powyższem zwrócił się do Izby Sąd z następującem zapytaniem:

1. czy i jakie środki ma zastosować kupiec, wysyłając pocztą zamówiony przez innego kupca towar z jednego miejsca do drugiego, by zapobiec ewent. zaginięciu towaru,

wzgl. zabezpieczyć ten towar przed szkodą, mogącą wyniknąć z zaginięcia?

2. co przedsięwziąć ma kupiec w takim wypadku, by uchylić się od zarzutu na wypadek zaginięcia towaru, że nie działał ze starannością porządnemu kupcowi właściwą?

3. czy istnieje przyjęty w handlu zwyczaj, że wysyłając pocztą towar większej wartości, ubezpiecza się go względnie podaje jego wartość?

Po przeprowadzeniu dochodzeń udzieliła Izba Sądowi wyjaśnienia, że kupiec nadający zakupiony u niego towar na pocztę, obowiązany jest zabezpieczyć go przed szkodą z powodu zaginięcia, nawet bez wyraźnego w tym kierunku zlecenia i o ile tego nie uczynił, nie działał ze starannością porządnego kupca.

Zabezpieczenie tego rodzaju stosowane jest często przez deklarowanie wartości nawet nierzeczywistej, bo już przy deklaracji wartości na kwotę 150 zł., Zarząd pocztowy otacza szczególniejszą opieką przesyłki.

## Obowiązek sprzedawcy zabezpieczenia przesyłek łamliwych.

Na zapytanie jednego z Sądów o wyjaśnienie, czy istnieje zwyczaj handlowy, że sprzedający wysyłając szkło koleją winien je ubezpieczyć przed szkodą w Towarzystwie ubezpieczeń, a przesyłkę zawierającą szkło zaopatrzyć na zewnątrz oznaczeniem „Ostrożnie — szkło“, udzieliła Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń — wyjaśnienia, że koła zawodowe wykluczyły istnienie zwyczaju handlowego, obowiązującego dostawcę towarów szklanych, nawet bez wyraźnego żądania nabywcy, do ubezpieczenia przesyłki przed uszkodzeniem w transporcie. Naogół dość często jest stosowane umieszczanie napisów: „Ostrożnie — szkło”, — praktyka ta jednak nie ma charakteru zwyczaju handlowego.

## Kurs płatności faktury w stałej walucie.

Na zapytanie jednego z Sądów, czy wedle zwyczaju w obrocie towarowym należało wyrównywać faktury wysta-

wione w walucie dolarowej po kursie dnia zakupu, czy też dnia zapłaty ceny kupna udzieliła Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń — wyjaśnienia, że wedle zgodnych informacyj kół zawodowych w obrocie towarami bławatnymi między kupcami przy wyrównaniu faktur opiewających na obcą walutę, stosowano w r. 1925 ogólnie kurs dnia zapłaty.

Praktyka ta ma charakter zwyczaju handlowego, przyczem jednak zauważyć należy, że dość często w indywidualnych wypadkach, godzili się wierzyciele na kurs niższy od rzeczywistego.

**Wysokość zysku przy dostawie żwiru i piasku.**

W pewnym procesie, w którym dostawca domagał się odszkodowania za utracony zysk z powodu niedotrzymania umowy i nieodebrania znaczniejszej partji żwiru i piasku wiślanego, zwrócił się Sąd do Izby o ustalenie, jaki procent należy przyjąć tytułem zysku brutto, oraz jaki procent tytułem czystego zysku przy tego rodzaju dostawach w czasie od maja do sierpnia 1923.

Po przeprowadzeniu dochodzeń udzieliła Izba wyjaśnienia, że normalny zysk kupiecki przy dostawach żwiru i piasku z Wisły w czasie wyżej oznaczonym, przyjąć należy na 20% brutto oraz 10% netto.

**Prawo wierzyciela do ściągania swej należności drogą trasowania weksla na swego dłużnika.**

W konkretnym wypadku na zapytanie jednego z Sądów udzieliła Izba po przeprowadzeniu dochodzeń wyjaśnienia, że koła zawodowe okręgu Izby wykluczają istnienie zwyczaju handlowego, upoważniającego wierzyciela z kredytu towarowego do ściągania swej należności drogą trasowania weksla na swego dłużnika, jeżeli nie było wyraźnej w tym kierunku umowy. Zwyczaje handlowe nie przewidują również uprawnienia wierzyciela z kredytu towarowego do zaliczenia odsetek zwłoki z powodu niezupełnego wyrównania należytości z faktury, jeżeli stosunek handlowy między stronami jest ciągły, a wierzyciel tego wyraźnie sobie nie zastrzegł.

### Fakturowanie w stałej walucie.

Na zapytanie jednego z Sądów udzieliła Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń — wyjaśnienia, że w okresie wahania waluty złotowej t. j. w kwietniu i maju 1926 stosowano w obrocie naczyniem żeliwnem i emaljowanem fakturowanie w złotych przy zastrzeżeniu stosunku do franka szwajcarskiego. Praktyka ta miała cechy zwyczaju handlowego.

Pod względem ustalenia kursu, wedle którego przeliczenie miało nastąpić przy zapłacie, nie udało się Izbie stwierdzić istnienia stałego zwyczaju handlowego.

### Zwyczaje handlowe w obrocie drzewem.

We wrześniu 1926 r. wykonaną została umowa o dostawę trzech wagonów drzewa kopalnianego i dwóch wagonów kloców w ten sposób, że dostawca dostarczył je trzeciej firmie drzewnej pod adresem wskazanym przez nabywcę.

Przy regulowaniu rachunków wyłoniła się między stronami dyferencja co do ilości dostarczonego drzewa, która stała się źródłem procesu.

W szczególności nabywca twierdził, że istnieje zwyczaj w obrocie drzewem, wedle którego cenę kupna oblicza się od ilości stwierdzonej przez odbiorcę, podczas gdy dostawca obstawał przy twierdzeniu, że naodwrót obowiązuje ilość ustalona przez dostawcę przy załadowaniu drzewa.

Po przeprowadzeniu dochodzeń udzieliła Izba Sądowi wyjaśnienia, że koła zawodowe wykluczają istnienie zwyczaju handlowego, wedle którego należytość za dostarczone drzewo byłaby obliczana według ilości wykazanej przez odbiorcę, a nie konsygnacji, wygotowanej przez załadowcę towaru.

## Wyjazdy i delegacje.

### Wycieczka polskich kół gospodarczych do Niemiec.

W dniach 6 i 7 grudnia 1927 odbyły się w Berlinie narady przedstawicieli polskich kół gospodarczych z analo-

giczną delegacją niemiecką, mające na celu obopólne porozumienie w sprawach związanych z uregulowaniem stosunków handlowo-politycznych i stanem rokowań o traktat handlowy.

W delegacji polskiej wziął udział Prezydent Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie p. Tadeusz Epstein.

Narada berlińska, jakkolwiek przyczyniła się w niejednym punkcie do wyjaśnienia poglądów obustronnych kół gospodarczych na kwestję przyszłego ukształtowania się relacyj między sąsiednimi obszarami gospodarczymi, nie zdołała wpłynąć na tok rokowań oficjalnych, głównie z przyczyn leżących poza dziedziną stosunków gospodarczych.

## Jubileusz Izby Handlowej w Zagrzebiu.

W uroczystościach, złączonych z 75-letnim jubileuszem Izby handlowej w Zagrzebiu, wzięła Izba krakowska udział przez delegację złożoną z Wiceprezydenta Inż. Perosia, oraz członka-doradcy Inż. E. Ronki.

Jubileusz Izby zagrebskiej wywołał żywy odgłos w słowiańskim świecie gospodarczym i zgromadził pokaźną ilość przedstawicieli najwybitniejszych zrzeszeń oraz organizacji ekonomicznych kontynentu.

Przyjęci z niezwykłą gościnnością uczestnicy Kongresu mieli pozatem sposobność zaznajomienia się z nadzwyczajnymi postępami życia społecznego i gospodarczego Jugosławji i wynieśli z uroczystości zagrebskiej nader miłe wspomnienia.

Uczuciom Izby krakowskiej, która od dziesiątek lat współpracuje z Izbą handlową w Zagrzebiu, dał wyraz Wiceprez. Inż. Peroś w przemówieniu, wygłoszonem na uroczystem posiedzeniu jubileuszowem tej Izby, o następującem brzmieniu:

Panie Prezydencie!

Czuję się szczęśliwym, że mogę imieniem delegacji polskich Izb handlowych złożyć w tej uroczystej chwili serdeczne życzenia braterskiej Izbie w Zagrzebiu w dzień Jej Jubileuszu 75-letniej owocnej pracy dla dobra i rozwoju swego Narodu.

Mury tej pięknej sali rozszerzają się gościnnie, aby pomieścić przybyłych tłumnie dostojnych uczestników tak pamiątkowej uroczystości i gdy o nie odbijają się gorące przemówienia we wszystkich językach miłych gości, to pewno te mury drgnęły z rozczulenia słysząc poraz pierwszy mowę polską delegacji gospodarczej wielkiego Państwa Niepodległego, która przybyła nie jako gość, tylko jako Wasz starszy brat w wielkiej rodzinie słowiańskiego świata.

Witają tedy Was najbliżsi może sercu bracia z nad Wisły, z którymi jak historja uczy, byliście do 6-go wieku bezpośrednimi przez Karpaty sąsiadami i jeśli to uczucie braterstwa u nas nie wygasa, należy przypisać temu, że niema na świecie dwóch narodów, których wielowiekowe pełne chwały historje były tak identyczne, jak nasze.

Taksamo, jak Polska od wielu wieków podjęła misję krzewicielki na Wschodzie chrześcijaństwa i kultury zachodniej, zasiewając pola bitew kośćmi swych bohaterów, walczących w imię tych ideałów od obrony Wiednia począwszy aż do Dniepru na Wschodzie, tak i Słowianie na Bałkanie, a więc i Wy nie zaznaliście spokoju w wiekowych walkach w imię tych samych ideałów i dlatego cały Bałkan bieli się od kości obrońców chrześcijaństwa i wolności narodów słowiańskich tam zamieszkałych, wśród których jak zwykle nie brakło i polskich, gdyż między poległymi godnie spoczywają prochy naszego króla Warneńczyka i innych bojowników polskich.

Ten posiew ofiar i dalsze pławienie się w potokach krwi naszych i waszych najdzielniejszych synów podczas huraganu wojny światowej, dopełnił czarę boleści i zniszczenia i oba narody zrządzeniem Bożem odzyskały równocześnie swą upragnioną wolność i niezawisłość.

W tym nastroju radości przybyliśmy do Was z otwartem sercem i uczuciem braterskiem, aby przypatrzeć się odbudowie Waszych warsztatów pracy, zniszczonych pożogą wojenną i poznać plany dalszego rozwoju życia gospodarczego w dążeniu do ostatecznego celu, t. j. zdobycia niezawisłości

gospodarczej, bez której niema zabezpieczenia niezawisłości politycznej. W tej samej również sytuacji znachodzi się Polska, którą pług wojny przeorał, niszcząc prawie wszystko i na tych zgliszczach zbiorowym wysiłkiem całego 30-miljonowego narodu w przyspieszonem tempie buduje się niezniszczalny gmach państwowości polskiej i rozbudza się silne tętno życia gospodarczego, które już płynie uregulowanem korytem. Do zatarcia resztek śladów skutków wojny światowej i pełnego rozkwitu potrzeba społeczeństwu naszemu tylko spokoju w swej dalszej pracy, dlatego też Polacy kroczą na czele pacyfistów świata.

Pozwoliłem sobie w krótkości pociągnąć paralelę między Wami a nami, aby wykazać, że nic nas nie dzieli, ale zato wszystko łączy w sposób zadziwiająco jednakowy i gdy u Was widzimy pełne zrozumienie ważności rozwoju gospodarczego na temsamem podłożu opartego, gdyż oba narody są wybitnie rolnicze i metody pracy są podobne, przeto trzeba uznać konieczność potrzeby wzajemnego poznania się, nawiązania jaknajściślejszych stosunków gospodarczych, gdyż to leży w dobrze zrozumianym interesie obu narodów, nie wspominając już o wielowiekowym sentymencie braterstwa.

Tym najlepszym instrumentem i inicjatorem do stworzenia podłoża współpracy gospodarczej i wzajemnego nawiązania najściślejszego kontaktu handlowego i przemysłowego są Izby handlowe i przemysłowe.

Dlatego też zwracając się z tym apelem do dzisiejszej jubilatki, życzymy jej, by w swej dalszej owocnej pracy, pod przewodnictwem swego dzielnego Prezydenta i znakomitych jego współpracowników, była dalej motorem rozkwitu życia gospodarczego narodu, a temsamem Państwa.

Na pomyślność Bratniego Narodu!

Zivio Jugosławia!"

## Wycieczka polskich kół gospodarczych do Jugosławji.

Z inicjatywy Ministerstwa przemysłu i handlu odbyła się w czerwcu 1927 r. wycieczka przemysłowców polskich do Jugosławji.

Cel wycieczki był dwojaki: rewizyta przemysłowców jugosłowiańskich, którzy bawili w Polsce przed dwoma laty, powtóre zbadanie możliwości nawiązania na szerszą skalę stosunków eksportowych.

Imieniem Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie wziął w wycieczce udział dyrektor Izby Dr. Josefert.

W wycieczce, którą prowadził b. minister przemysłu i handlu p. Szydłowski, brali pozatem udział: dyr. departamentu tego Ministerstwa p. Landie, radca ministerjalny p. Münnich, z ramienia przemysłu górnośląskiego żelaznego: dr. Henryk Glück, generalny dyr. Huty Pokoju, p. Balzer, dyr. Syndykatu hut żelaznych i dr. Behagel, dyr. Związku Przemysłowców w Katowicach, dalej reprezentanci przemysłu naftowego: dr. Bartoszewski z Warszawy i p. Kowalewski ze Lwowa, przedstawiciel przemysłu gumowego i kauczukowego dr. Bykow z Warszawy, wreszcie przedstawiciel przemysłu cukrowniczego w osobie p. Thiela z Poznania. Izby handlowe i przemysłowe reprezentowali: dyr. dr. Josefert i dr. Waszko z Poznania.

Wycieczka zwiedziła kolejno Zagrzeb, Belgrad, Sarajewo, Dubrownik, Split, Suszak i Lublanę. Przemysł jugosłowiański jest naogół niezbyt silnie rozwinięty, głównie z powodu braku węgla. Natomiast na wysokim poziomie stoi przemysł drzewny z wielkimi zapasami drzewa dębowego, dalej przemysł cementowy, tytoniowy, przemysł wyrobu taniny (do celów garbarskich), wreszcie przemysł hutniczy i kopalnie rudy żelaznej. W stosunkach eksportowych do Polski ma również znaczenie handel suszonymi owocami (śliwki bośniackie). Przemysł żelazny górnośląski interesował się specjalnie importem do Polski rudy żelaznej, która wedle orzeczenia znawców jest pierwszorzędna.

Wzamian za rudę żelazną, możemy do Jugosławji eksportować gotowe wyroby żelazne, przedewszystkiem szyny kolejowe. Podobno zawarto i podpisano już umowę o dostawę większej partji szyn dla kolei jugosłowiańskich, wartości 20 miljonów złotych. Pozatem nawiązano rokowania co do udziału kapitałów polskich w zaprojektowanych nowych przemysłach

działu cukrowniczego i kauczukowego. Również istnieją możliwości zainteresowania w stosunkach handlowych z Jugosławją — naszego przemysłu naftowego i solnego. W nawiązaniu stosunków handlowych stają na przeszkodzie przedewszystkiem względy taryfowe i w tej mierze należy dążyć do stworzenia w porozumieniu z interesowanemi państwami specjalnych taryf wywozowych, zwłaszcza że narazie nie może być mowy o kierowaniu transportów drogą wodną. Zaznaczyć należy, że Jugosławja posiada dwa dobrze urządzone porty: Split i Suszak, które obecnie w tempie pospiesznem rozbudowuje.

Wycieczka spotkała się wszędzie z bardzo serdecznem przyjęciem, a co jej najbardziej zaimponowało, to energja i rozmach, z jakim przy daleko idącem poparciu ze strony rządu pracuje naród nad podniesieniem przemysłu i stabilizacją stosunków gospodarczych w Jugosławji. W miastach, które wycieczka zwiedziła, zauważono ożywiony ruch budowlany, zwłaszcza w Belgradzie i Zagrzebiu. Ludność Belgradu w porównaniu z cyfrą przedwojenną zwiększyła się trzykrotnie. Miasto ma szanse rozwoju dzięki swojemu położeniu nad Dunajem i Sawą.

Przemysłowcy polscy byli doskonale zorjentowani w wzajemnych stosunkach handlowych, tak, że mogli odbywać poważne konferencje z przedstawicielami rządu jugosłowiańskiego, zwłaszcza w sprawach celnych i kolejowych.

## Kongres Międzynarodowej Izby Handlowej w Stokholmie.

Imieniem Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, która jest członkiem Polskiego Komitetu Międzynarodowej Izby Handlowej, wziął udział w Kongresie, odbywającym się w roku 1927 w Stokholmie Dyrektor Izby, Dr. Beres.

Kongres Międzynarodowy Izby Handlowej zgromadził przeszło 1.000 przedstawicieli świata gospodarczego, głównie z dziedziny handlu, finansów i komunikacji, reprezentujących 44 państw.

Delegacja polska liczyła 16 członków, pod przewodnictwem prez. Bogusława Hersego z Warszawy.

Kongres, w którym poraz pierwszy uczestniczyły Niemcy w pokaźnej ilości 179 zastępców, wykazał wybitne tendencje wolno-handlowe, domagając się zniesienia wszelkich przeszkód w obrocie międzynarodowym zarówno w dziedzinie ruchu osób jak i towarów, przesyłania wiadomości, transportów, traktowania cudzoziemców, wykonywania wyroków, arbitrażu międzynarodowego i t. d.

Kongres witany uroczyście przez Króla szwedzkiego znalazł niezwykle gościnne przyjęcie przez miasto Stokholm.

Następny Zjazd Międzynarodowej Izby Handlowej odbędzie się za dwa lata w Amsterdamie.

Żywszy udział Polski w pracach Komitetu przygotowawczego w Paryżu, umożliwi Polsce bardziej aktywne uczestnictwo w pracach Międzynarodowej Izby Handlowej, zdobywającej sobie coraz większe znaczenie w świecie gospodarczym.

### Wycieczka na Ogólno-Austrjacką wystawę przemysłu hotelarskiego, kawiarnianego i pensjonatów w Gracu.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, w okręgu której koncentruje się silnie ruch turystyczny i wycieczkowy przy stosunkowo dużym udziale przyjezdnych z zagranicy, poświęcała zawsze żywą uwagę sprawie podniesienia poziomu naszego przemysłu gospodniego i hotelarskiego.

Izba skorzystała tedy z zapowiedzianej wystawy przemysłu gospodniego i hotelarskiego oraz kawiarnianego w Gracu w czasie od 30. kwietnia do 8. maja 1927 r. i urządziła zbiorową wycieczkę fachowców okręgu na tę wystawę.

W wycieczce wzięło udział około 20 osób, reprezentujących przemysł gospodnio-hotelarski w Krynicy, Zakopanem, Białej, Żywcu, Krzeszowicach i w Krakowie.

Wycieczkę z ramienia Izby prowadził dyrektor Dr. Beres.

## Sprawy socjalne.

### Inspekcja pracy.

Rozporządzenie z dn. 14. lipca 1927. Nr. 67 poz. 690

Dz. ust. o inspekcji pracy, wywołało w kołach gospodarczych pewne zaniepokojenie i obawy, czy daleko sięgająca ingerencja wymienionego czynnika rządowego w produkcję nie wpłynie na nią ujemnie. Obawy te ujawniły się nietylko na terenie działalności Izby, ale także i w innych ośrodkach gospodarczych w kraju, czego wyrazem była inicjatywa Związku Izb przemysłowo-handlowych w kierunku złagodzenia niektórych postanowień wymienionego rozporządzenia, jeśli już nie drogą nowelizacji, to przynajmniej odpowiednich instrukcyj, któreby winny być zawarte w rozporządzeniu wykonawczem.

Uwagi, jakie w powyższej sprawie przedłożyła Izba Związkowi Izb, który wziął sobie za zadanie poczynić odpowiednie kroki w dalszym ciągu u czynników miarodajnych, są następujące:

„Postulaty w stosunku do ogłoszonego rozporządzenia mogą być przeprowadzone tylko częściowo przy sposobności wydania rozporządzenia wykonawczego, głównie zaś należy zabiegać o nowelizację ustawy.

Na czoło zagadnień grupy II. wysuwają się trzy zasady rozporządzenia, które stanowią wyłom w ustroju funkcji państwowych, a oddziaływanie ich w codziennem życiu może mieć daleko idące konsekwencje.

Rozchodzi się tu w szczególności o postanowienia art. 35 ust. 1. wyłączające z zakresu działania wojewodów inspekcję pracy. Postanowienie to może się stać przyczyną przerostu jednej z instytucji publicznych, niepożądanego z punktu widzenia ogólnego, a wprowadzającego decentralizację administracji lokalnej, pociągającej za sobą także chaos kompetencyjny.

Stronę ujemną tego postanowienia ze względu na całość organizacji administracji państwowej pomijamy jako zagadnienie uchylające się z pod oceny czynników gospodarczych.

Do tej samej kategorji należy postanowienie art. 5. lit. c wprowadzające poraz pierwszy w ustawodawstwie drugiego oskarżyciela publicznego obok prokuratora.

Nie wdając się w ocenę znów okoliczności, czy i o ile postanowienie takie narusza dotychczas uznane zasady organizacji służby wymiaru sprawiedliwości i czy pożądanem jest wprawdzie pośrednie, ale jednak jakby wywoływanie wrażenia nieufności do dotychczasowego wykonywania tej funkcji działającej przy wymiarze sprawiedliwości, należy — zdaniem naszem — dążyć do uchylenia tego postanowienia z tej racji, że tego rodzaju wzmocnienie oskarżenia kierować się może z natury rzeczy prawie że wyłącznie przeciw pracodawcom. To wzmocnienie bowiem oskarżenia stanowić będzie jakby nacisk w kierunku surowszego postępowania z obwinionym, podczas gdy sędzia powinien mieć pełną swobodę oceny sprawy.

Jeżeli prokurator publiczny, w rozumieniu całego ustawodawstwa, jest zupełnie wystarczającym czynnikiem oskarżenia dla najcięższych zbrodni przeciw jednostkom i nawet całości Państwa, co więcej kompetencji jego podlega we wszystkich innych dziedzinach, przynajmniej teoretycznie, sam inspektor pracy, to nie można zrozumieć dlaczego sprawy podlegające inspekcji pracy mają być donioślejsze ponad najistotniejszy interes Państwa (zdrada, szpiegostwo i t. p.), że aż prokuratora trzeba specjalnie wspierać w tej gałęzi jego czynności.

Postaci rzeczy bynajmniej nie zmienia zastrzeżenie ograniczające ingerencję inspektora pracy po stronie oskarżenia tylko do spraw rozpatrywanych przez Sądy pokoju (powiatowe), ewent. Sądy pracy, skoro w wypadku tym zakwestjonowanym został nie szczegół, ale zasada.

Najgłębiej sięgającym jednak wyłomem w dotychczasowym systemie prawnym, jest materjalne postanowienie art. 29., wykluczające prawo sędziego do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Czyżby interes chroniony przez inspekcję pracy był istotnie tak doniosły, że niedopuszczałby łagodniejszego wymiaru kary za jego naruszenie i to w przeciwieństwie do wyżej wymienionych interesów całego Państwa, gdzie nadzwyczajne złagodzenie kary jest przecież dopuszczalne?

Postanowienie to razi temwięcej, że zrodziło się w dobie tendencji liberalnych w polityce wymiaru kary (warunkowe zawieszenie wyroku i t. p.).

Rozpatrując w porządku poszczególne postanowienia ustawy w grupie postulatów nadających się do zrealizowania drogą nowelizacji ustawy, podnieść należy postanowienie art. 8., które nadawałoby się do zniesienia. Ciała doradcze tworzone przy inspektoratach pracy, są zbędne wobec zorganizowania Rady ubezpieczeń społecznych oraz Rady ochrony pracy. Natomiast mogą one wiele złego narobić przez amatorskie współdziałanie we funkcji częścią także i policyjnej.

Art. 11. o charakterze organizacyjnym wprowadza niepożądaną funkcję specjalnych inspektorów pracy. Pomijając niepotrzebne mnożenie placówek urzędniczych, liczyć się należy z niejednolitością polityki.

Art. 14. ust. 3. powinien być zniesiony w duchu nakazującym wstrzymanie wykonania orzeczeń i nakazów inspektora pracy, o ile niema bezpośredniego niebezpieczeństwa dla zdrowia i życia. Obecna forma tego postanowienia pozostawiałaby swobodę zbyt drakońskiego stosowania ustawy.

Przepisy art. 16. ust. 3. winny być uchylone. Venia studiorum może stać się poprostu furtką dla jednostek radykalnych — tem niebezpieczniejszą, że właśnie obecnie koniecznem jest przez liberalne stosowanie ustaw ograniczyć hamujący wpływ, jaki znaczny wzrost ustawodawstwa socjalnego na życie gospodarcze wywiera.

Z tychsamych też powodów należy dążyć do uchylenia, stworzonych art. 18., instytucji asystentów inspekcyjnych.

Art. 21. należy uzupełnić postanowieniem, ograniczającem prawo wstępu inspektora pracy do zakładów porą nocną tylko do wypadków, gdy zakłady w porze tej są w ruchu.

Również postanowienie art. 21 ust. 4 jest zbyt obszernie ujęte, tak że nie przeszkadza denuncjowaniu przedsiębiorstw przez wydalonych pracowników.

Winno ono być bezwzględnie uchylone.

Odnośnie do art. 25. ust. 1. podnieść należy brak równowagi w składzie komisji przy wojewodzie, w której powinien jako przeciwczynnik udziału inspektora pracy, a więc z natury swego urzędu członka Komisji niebezstronnego, zasiadać przedstawiciel interesów przedsiębiorstw np. delegat Izby handlowej.

Postanowienia karne — zdaniem Izby — są zbyt surowe i powinny być silnie złagodzone.

O ile chodzi o postulaty, dotyczące rozporządzenia wykonawczego i licząc się z trudnościami, jakie przedstawiałoby znowelizowanie ustawy — sądzimy, że należałoby wywrzeć wpływ w następujących kierunkach:

ad c) instrukcji ograniczającej korzystanie z prawa występowania obok prokuratora do uzyskania jego zgody w każdym konkretnym wypadku,

ad d) odnośnie do postanowień art. 5. lit. d. należy domagać się powierzenia nadzoru nad funkcją art. 5. lit. f. Głównemu Urzędowi Statystycznemu zwłaszcza, że chodzi także o pracowników nieobjętych prawodawstwem socjalnem i zastrzec jej sprawowanie wyłącznie na żądanie tego urzędu,

wywarcie wpływu w kierunku odroczenia organizowania ciał doradczych z art. 8., ewentualnie zastrzeżenie ustanowienia ich członków przynajmniej wspólnie z Ministrem Przemysłu i Handlu,

ujęcie w rozporządzeniu wykonawczem postanowień do art. 14 ust. 3 instrukcji dla inspektorów, by tylko w najbardziej wyjątkowych wypadkach odmawiali wstrzymania wykonania orzeczeń i nakazów, wyłącznie w wypadkach zagrożenia życia i zdrowia ludzkiego,

nałożenie na Ministra Pracy i Opieki Społecznej obowiązku zasięgania zgody Ministra Przemysłu Handlu na podstawie wniosku z ust. 3. art. 16. oraz na dokonanie nominacji indywidualnych z art. 18. (możliwe wobec tego, że rozporządzenie wykonawcze wydane ma być nie wyłącznie przez Ministra Pracy lecz łącznie z właściwym ministrem art. 38);

odnośnie do art. 21. winno rozporządzenie zawierać instrukcję, wykluczającą zwiedzanie zakładów pracy w nocy, jeśli nie są czynne;

odnośnie zaś do ust. 4. zalecić szczególną ostrożność przy zasięganiu informacyj od osób, które już zatrudnione nie są i rozpatrywanie odnośnie do nich przyczyn rozwiązania stosunku pracy".

## Rada Ochrony Pracy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Radzie Ochrony Pracy i udzieliło go Izbie do zaopinjowania.

Czyniąc zadość wezwaniu Ministerstwa przedłożyła Izba Ministerstwu następujące uwagi:

I. Wedle motywów projektowanego rozporządzenia Rada ochrony pracy ma stać się instytucją analogiczną do Rady ubezpieczeń społecznych, ustanowionej rozp. z dnia 1 listopada 1925 r. Dz. ust. Nr. 118. poz. 850.

Pomijając okoliczność, że Rada ubezpieczeń społecznych od czasu swego powołania do życia dopiero raz została zwołaną i na żadne owoce dotychczasowej swej działalności powołać się jeszcze nie może, stwierdzić należy, że zupełnie odmienną jest racja bytu Rady ubezpieczeń społecznych, a Rady ochrony pracy.

Rada ubezpieczeń społecznych jest instytucją opartą na ustawie o ubezpieczeniu od wypadków, która przewiduje, że pewne pociągnięcia w działalności tych zakładów, nie są dopuszczalne bez wysłuchania opinji Rady ubezpieczeń (§ 49, ust. z 28 XII. 1887 austr. Dz. u. Nr. 88, w brzmieniu ustalonem ustawami z 29 IV. 1912 austr. Dz. Nr. 91, z 21. VIII. 1917, austr. Dz. u. Nr. 363 i z 7. VII. 1921, Dz. ust. Nr. 65, poz. 413). Ustawa ta dotąd obowiązuje, a analogiczne postanowienia znajdują się w źródłowej dla ustawodawstwa polskiego austrjackiej ustawie o ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Inaczej sprawa przedstawia się o ile chodzi o nowo kreowaną instytucję, która w przeciwieństwie do wyżej wy-

mienionej Rady ubezpieczeń, nie jest wynikiem pewnych konkretnych nakazów ustawowych lecz raczej wyrazem odczuwanej, lub też przyznawanej przez czynnik miarodajny potrzeby zetknięcia się ze sferami zainteresowanemi.

Nie podnosząc zasadniczych zarzutów przeciw samej instytucji, zaznaczyć jednak musimy, że — jak dotychczasowa praktyka wykazała — obywało się bez zorganizowania i wysłuchania Rady ubezpieczeń przy najdonioślejszych pociągnięciach w tej dziedzinie polityki państwowej aż do nowelizacji ustawodawstwa, jakkolwiek Rada ta ma charakter obligatoryjny z ustawy płynący. Z tego powodu też nie można liczyć na korzystne rezultaty pracy tej instytucji, do której powołania niema ustawowego przymusu.

II. Zbieg okoliczności stał się przyczyną, że sprawy o charakterze czysto i wyłącznie ekonomicznym — bo takiemi są właśnie dążenia polityki państwowej do zapewnienia pracy zarówno należytej ochrony, jak i wszelkich zabezpieczeń — z czasem przybierały charakter coraz więcej polityczny. Wzajemne licytowanie się partyj politycznych w postulatach, czy też ich zwalczaniu, doprowadziły do tego, że dziś sprawy pracownicze traktowane są w społeczeństwie pod fałszywym, partyjnym, a nie ekonomicznym punktem widzenia.

W tych warunkach — zdaniem naszem — przy rozpatrywaniu nietylko celowości instytucji, ale też zakresu jej zadań, należy szczególniejszą zwrócić uwagę na ten moment, że Rada ochrony pracy może stać się jednym więcej terenem niepożądanych sporów i waśni partyjnych.

Dlatego też podpisana Izba, przechodząc do omówienia szczegółów wspomnianego projektu, na pierwszem miejscu oświadcza się jaknajusilniej przeciwko przyznaniu artykułem 2 projektu wymienionej Radzie prawa inicjatywy, ujętego pod lit. b i c, a wyrażonego przez prawo wnioskowania o potrzebie nowych ustaw, oraz o potrzebie wydania administracyjnych zarządzeń Ministerstwa Pracy.

Doświadczenie uczy, że ankiety tego rodzaju dawały sposobność jednostkom o więcej radykalnem usposobieniu do stawiania postulatów nieraz może za daleko idących, do stwierdzania „wad istniejącego ustroju społecznego“ i t. d.

i rzucania haseł jużto nierealnych, jużteż nawskróś politycznych.

Hasła takie rzucone przez jednostkę nie mogły pozostać bez echa wśród innych reprezentantów sfer pracowniczych, którym taktyczne konieczności dyktowały przymus ich podjęcia, a czasem i rozszerzenia. W ten sposób przychodziło do wytwarzania nastrojów wśród szerokich mas, usiłujących wywrzeć następnie presję nawet na samo Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Ograniczając się do powyższych wywodów zauważamy, że są one wynikiem realnych obserwacyj i że faktyczne dane ilustracyjne jesteśmy w możności na żądanie przedłożyć.

O ile chodzi o skład Rady ochrony pracy, to — zgodnie z zapowiedzianą ustawą o Izbach przemysłowo-handlowych — prosimy o zastąpienie propozycyj osobowych, przedkładanych przez organizacje pracodawców, propozycjami przedkładanemi przez Izby przemysłowo-handlowe.

Odnośnie do członków, powoływanych z urzędu, proponujemy poprawkę, by powoływał ich do tego Minister Pracy i Opieki Społecznej wspólnie z Ministrem Przemysłu i Handlu, przyczem winny być zastosowane pewne kryterja, jak n. p. mężowie nauki i t. d.

W artykule 4. zwracamy uwagę na błąd w terminologji, gdyż nie istnieje ani w ustawie ani w ubezpieczeniu odróżnienie wypadków szczęśliwych od nieszczęśliwych, albowiem tylko te drugie są przedmiotem ubezpieczenia i dlatego tytuł odnośnej ustawy brzmi „Ustawa o ubezpieczeniu od wypadków".

Art. 5. ujmuje zbyt ogólnikowo zastępstwo Ministra i dlatego należy wymienić jako innego przewodniczącego jego zastępcę w urzędzie.

Natura instytucji w rodzaju Rady ochrony pracy jest tego rodzaju, że może ona stanowić teren do krystalizowania się opinji obywatelskiej jednolitej, lub też nawet dwóch lub więcej opinij sprzecznych ze sobą, z których wszystkie będą dla czynników miarodajnych niewątpliwie godne uwagi, a żadna nie może mieć charakteru wiążącego.

Z tego powodu nie może być tu mowy ani o uchwałach w ścisłem tego słowa znaczeniu, a już zgoła o ilości głosów, potrzebnych do ich ważności.

Z tej też przyczyny cały art. 7 jest zbędny i winien być — zdaniem Izby — skreślony.

## Ustawa o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby oraz o ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego.

Niewątpliwie najdonioślejszem posunięciem w polityce ubezpieczeń społecznych Państwa w ostatnich czasach, było opracowanie przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej projektu powyższej ustawy.

Doniosłość projektu leży w tem, że jest on pierwszym krokiem do zrealizowania często w ostatnich czasach ponawiającego się hasła zespolenia ubezpieczeń społecznych w jednej instytucji prawnej, oraz, że zmierza do zrealizowania drugiego wielkiego hasła chwili: zabezpieczenia emerytalnego sfery robotniczej w ogólniejszem słowa znaczeniu, a więc robotników samych oraz ich wdów i sierót.

I jakkolwiek projekt wymienionej ustawy zawiera szereg niezmiernie doniosłych i ważkich reform, by choć dla przykładu przytoczyć wprowadzenie systemu zredukowanych do minimum ilości kategorji niebezpieczeństwa przy ubezpieczeniu wypadkowem, jak danie wyrazu potrzebie zabezpieczenia robotnika przed następstwami chorób zawodowych, jak w dalszym ciągu osobne w tej ustawie uregulowanie ewentualnych zbiorowych zatargów między lekarzami a Zarządami Kas chorych, w projekcie słusznie Kasami ubezpieczeń społecznych nazwanych itd. itd. to jednak te dwie na wstępie wymienione cechy projektu przedewszystkiem stanowią o jego charakterystyce i doniosłości.

To też dyskusja, jaką wywołała ukazanie się tego projektu, przedewszystkiem rozwinęła się około tych dwóch naczelnych zasad, na jakich się oparł.

Niepodobna w ramach niniejszego sprawozdania wyczerpująco omówić bardzo obszerny projekt jak i wszystkie głosy, jakie w sprawie tej się podniosły, ani wszystkie szczegóły projektowanej ustawy, jakieby omówienia wymagały.

Ograniczając się tedy do zasadniczych momentów, stwierdzić należy, że opinja kół gospodarczych okazała się zupełnie zgodną w ocenie intencyj twórców projektu, jak i zrealizowania ich w samym projekcie.

Jak zaraz na wstępie podnieść należy, że opinja kół, reprezentowanych nietylko przez Izbę, ale najdosłowniej sfer gospodarczych całego Państwa, jednomyślnie i bez zastrzeżeń opowiedziała się zarówno za koniecznością scalenia ubezpieczeń społecznych, oraz uznała prawo robotnika do zabezpieczenia własnej starości, jak losu osieroconej rodziny, to o ile chodzi o realizację postulatów tych w projekcie, musiała podnieść głos krytyki rzeczowej.

Nie mogąc przeczyć w szczególności własnemu postulatowi zespolenia ubezpieczeń społecznych i wynikającego zeń potanienia ich administracji, koła gospodarcze, a z nimi i Izba, pojmowały scalenie ubezpieczeń w formie dwugrupowej: całości ubezpieczeń robotniczych i całości ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Punktem wyjścia tego zapatrywania jest celowość samej instytucji.

Zupełnie inne warunki zdrowotności, śmiertelności, inna zupełnie odporność na poszczególne rodzaje chorób, są w tych dwóch sferach pracy tak niezaprzeczone, a mając swe źródło w zupełnie innym wpływie na fizjologję organizmów pracy umysłowej, a mięśniowej, tak nie do wyrównania żadną organizacją faktyczną, czy prawną, że nietylko utrzymanie ubezpieczenia chorobowego we wspólnej instytucji, ale dążenie do rozszerzenia wspólności przynajmniej zapoczątkowane omawianym projektem utrzymać musi, a w dalszym ciągu i podnieść w nasileniu ujemne jej rezultaty.

Zbyt ogólnie są one znane, by ponawiać ich wyliczenie. Wystarczy wskazać na utrudnienia indywidualizacji, gdzie jak gdzie ale szczególniej w chorobie konieczne, a płynące

z prostej, mechanicznej, liczebnej przewagi jednej grupy ubezpieczonych nad drugą.

Daleko idące zróżniczkowanie świadczeń na rzecz instytucji ubezpieczenia społecznego, mając wyraz w podwyższaniu się opłat płynących ze stosunkowego podnoszenia się wkładek do poborów, przy małem stosunkowo zróżniczkowaniu świadczeń (dla wszystkich n. p. trzecia klasa szpitala) nie zapewnia też w tem połączeniu pracownikom umysłowym świadczeń odpowiednich do wysokości wkładek, co niewątpliwie miałoby miejsce przy odrębnem ubezpieczeniu.

To też koła gospodarcze oświadczając się usilnie za koniecznością zrealizowania scalenia ubezpieczeń niemniej musiały się domagać przeprowadzenia go w ramach celowości, a tej pomijając już szereg jeszcze innych względów, już choćby tylko z tych dwóch przyczyn w tak ogólnie ujętem zespoleniu dopatrzyć się nie mogą.

Z tych też powodów nie mogły one oświadczyć się za takiem ujęciem sprawy przez projekt ustawy.

Trzecim momentem, który wbrew zasadniczym intencjom kół gospodarczych nie może pozostać bez wpływu na ich stanowisko w stosunku do projektowanej ustawy, to okoliczność, że projekt rozbudowując ubezpieczenie społeczne w wysokim stopniu przez powiększenie grona ubezpieczonych, również przez znaczne podwyższenie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego wraz z chorobami zawodowemi, wkońcu wprowadzenie całego nowego ubezpieczenia pensyjnego i to odrazu z bardzo wysokiemi świadczeniami, pociągnąć musi bardzo daleko idące obciążenia finansowe życia gospodarczego, któremu do wytrzymałości, jakiej wymagałyby konsekwencje projektowanej ustawy, jeszcze bardzo daleko.

To też nie kwestjonując sympatycznych intencyj projektu ustawy, koła gospodarcze musiały uznać zrealizowanie go w obecnej dobie jako przedwczesne.

Projekt był przedmiotem gruntownych studjów i rozważań Komisji Socjalnej przy Izbie, a stanowisko kół gospodarczych przez nią reprezentowanych w stosunku do ważniejszych zagadnień, uregulowanych przez projekt było następujące:

Zakwestjonowano postanowienie projektu wykluczające ubezpieczenie zastępcze i w zastępczych instytucjach.

Zaproponowano poprawkę, wprowadzającą granicę zarobkową, poza którą obowiązek ubezpieczenia przestawałby istnieć.

Obstawano przy równym podziale mandatów między pracodawców a pracobierców, przyczem kategorycznie Izba oświadczyła się przeciwko przyznaniu prawa czynnego wyboru rencistom, oraz osobom, które w chwili wyborów nie były ubezpieczone.

Taksamo oświadczono się przeciwko przyznaniu biernego prawa wyborczego rencistom i odebraniu prawa wyborczego pracodawcom tylko z powodu zalegania z wkładkami.

Uważając postanowienie o powoływaniu Komisji rozjemczej przy Kasach ubezpieczeń społecznych za nadające przewagę ubezpieczonym, należało również oświadczyć się za uchyleniem wyboru jednego członka łącznie przez całą radę, w której ubezpieczeni dysponują przewagą liczebną i zapewnieniem innego sposobu powoływania Komisji rozjemczej.

Czyniąc zadość ogólnej opinji, a zasadniczo oświadczając się za utrzymaniem świadczeń w granicach wytrzymałości życia gospodarczego w Państwie, domagała się ponadto Izba wprowadzenia systemu dowolnego wyboru wśród ogółu lekarzy praktykujących, zróżniczkowania świadczeń w miarę wysokości wkładek — wbrew jednolitemu ujęciu przez projekt wszystkich ubezpieczonych.

W dziedzinie świadczeń na wypadek choroby oświadczyła się wkońcu Izba za przymusem dla Kas ubezpieczeń społecznych odmowy zasiłku wobec ubezpieczonych, wywołujących chorobę rozmyślnie, jak również zasiłku pogrzebowego, o ile uprawniony do niego przyczynił się do śmierci osoby zmarłej, wbrew projektowi, który Kasie ubezpieczeń społecznych zostawia w tych wypadkach tylko prawo odmowy.

Przy ubezpieczeniu wypadkowem oraz chorób zawodowych należało oświadczyć się za znacznem obniżeniem świadczeń i obliczaniem ich od całości pracy, nie zaś z ostatnich 2 lat jak projekt przewiduje, z uwagi na wysokie koszta tak ujętego ubezpieczenia.

Taksamo nie mogła Izba pominąć sprawy zredukowania kategorji niebezpieczeństwa, projektowanego przez autora ustawy.

Jakkolwiek pod względem technicznym mogło to może stanowić ułatwienie przy wymiarze opłat, to równocześnie należało stwierdzić, że jestto moment tylko techniczny, który nie powinien przeważyć, jeśli pociąga za sobą niekorzystne konsekwencje natury materjalnej. Tymczasem wprowadzenie nielicznej tylko ilości kategoryj niebezpieczeństw z konieczności musiałoby połączyć z sobą najróżnorodniejsze grupy przemysłów, gdzie niebezpieczeństwa wypadków są różne.

Ten system pociągnąć za sobą może i bez intencji autora, pewną przymusową i niepożądaną solidarność między przedsiębiorstwami, z których przedsiębiorstwa o małem niebezpieczeństwie wypadku muszą, bez żadnej konkretnej racji, ponosić ofiary dla przedsiębiorstw o wyższym procencie niebezpieczeństwa w produkcji.

W przedmiocie zabezpieczenia starości robotników i pozostałych po nich rodzin, stanowisko Izby streszcza się w krótkich słowach:

Zabezpieczenie pensyjne sfer robotniczych jest ideałem, do którego jaknajszybszego zrealizowania dążyć należy.

Obecna chwila jest do zrealizowania tak wielkiego programu społecznego niesposobna i przeoczenie tej okoliczności może mieć jaknajdalej idące konsekwencje w gospodarstwie narodowem.

Nawet i w przyszłości, gdy już o zrealizowaniu tego programu myśleć będzie można, zapominać nie należy, że i wtedy nie będziemy rozporządzać żadnemi doświadczeniami i z konieczności realizacja ta musi zawierać w sobie pewien moment próby, którą dopiero życie skontroluje, że więc nakazaną jest jaknajwiększa ostrożność, a co za tem idzie najciaśniejsze uchwycenie zakresu ubezpieczeniowych świadczeń oraz składek.

W miarę powodzenia nowej instytucji, powolna i ostrożna jej rozbudowa.

Tak krótko ujęta polityka w tym dziale ubezpieczeń społecznych może wydać błogie owoce, każda inna kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwa.

Projekt powyższej ustawy był przedmiotem obrad zbiorowych w Centralnym Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie oraz na posiedzeniach Rady ubezpieczeń społecznych, w których to obradach brał udział delegat Izby.

Ustalone na posiedzeniach wspólnych przedstawicieli organizacyj przemysłowych, handlowych i rolniczych a zredagowane przez Cent. Zw. Pol. Przem. Górn. Handl. i Fin. tezy, przedłożono następnie do wiadomości czynników miarodajnych na obradach Rady ubezpieczeń społecznych. Tezy te przedstawiciel Izby poparł.

Przytaczamy je poniżej:

1. Scalenie ustawowe i wynikające stąd wprowadzenie na całym terenie Rzeczypospolitej wszystkich rodzajów ubezpieczeń społecznych, należy uznać w dobie obecnej i wobec różnych warunków gospodarczych, w jakich znajdują się poszczególne dzielnice, za nienadające się do przeprowadzenia.

2. Scalenie organizacyjne ubezpieczeń w zasadzie pożądane jako realizujące słuszną zasadę oszczędności w gospodarce ubezpieczeniowej, nie może wejść w życie dopóty, dopóki nie zostanie dostatecznie wykształconą i przygotowaną do tych zadań, podstawowa jednostka administracji scalanej budowy, co dotychczas nie nastąpiło.

3. Jakakolwiek reforma ubezpieczeń społecznych nie tylko nie powinna podnosić obciążenia produkcji, co czyni rozważany projekt, lecz winna zmniejszyć te ciężary niezwykle dotkliwe dla produkcji, szczególnie w obecnym okresie przesileń gospodarczych.

4. Wszelka reforma w ubezpieczeniach społecznych nie powinna usuwać najpoważniejszego czynnika postępu, jakim jest współzawodnictwo, a więc powinna dać możność zadośćuczynienia obowiązkowi ubezpieczenia przez ubezpieczenie zastępcze.

Dalsze tezy odnoszące się do I. części ustawy:

I. Należy wyłączyć z pod zakresu obowiązkowego ubezpieczenia osoby bezpośrednio zastępujące pracodawcę oraz osoby dostatecznie silne gospodarczo, a mianowicie:

a) dyrektorów, prokurentów i czynnych członków zarządu, bez względu na wysokość pobieranego uposażenia;

b) osoby pobierające wynagrodzenie miesięczne powyżej 400 Zł.

c) osoby mogące wykazać się majątkiem, wynoszącym dochód w określonej statutowo wysokości.

II. Należy całkowicie wyłączyć z pod zakresu działania niniejszej ustawy pracowników umysłowych i przeprowadzić dla nich wszystkie rodzaje ubezpieczeń w projektowanej ustawie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

III. Należy wyłączyć z pod obowiązku ubezpieczenia w Kasach i Zakładach Ubezpieczeń Społecznych, osoby ubezpieczone w zakładach zastępczych lub posiadające polisy koncesjonowanych instytucyj, z zastrzeżeniem aby ubezpieczenia zastępcze:

a) zapewniały ubezpieczonym świadczenia nie mniejsze niż przewidziane ustawą o obowiązkowem ubezpieczeniu;

b) nie zwiększały części składki przypadającej na ubezpieczonego ponad normę zastrzeżoną ustawą ogólną;

c) posiadały określoną liczbę ubezpieczonych, dającą gwarancję odpowiedniej siły finansowej;

d) były koncesjonowane przez władzę państwową.

IV. Należy wprowadzić do projektu ustawy taryfę grupy zarobkowej, któraby była zgodną z brzmieniem art. 14 wymienionego projektu i nie zawierała w sobie utajonej podwyżki.

V. Należy zaliczać gratyfikacje itp. do zarobku podlegającego wymiarowi składki o tyle, o ile tego rodzaju dodatkowe wynagrodzenia są przewidziane w umowie najmu i wpływają na wynagrodzenie ubezpieczonego. Gratyfikacja i t. p. dodatkowe wynagrodzenia zaliczone do zarobków winny mieć wpływ nie tylko na wysokość składek ale i na wysokość otrzymywanych przez ubezpieczonego świadczeń.

Rezolucje, odnoszące się do II. części projektu ustawy:

1. W celu nadania sprawności Kasom i Zakładom Ubezpieczeń Społecznych przeprowadzić należy ścisły rozdział kompetencyj władz, wzmacniając jednocześnie do tej pory słabą i nieokreśloną władzę Dyrekcji.

a) Rada winna być władzą nadzorczą, której działalność ograniczałaby się do:

1) wyborów Zarządu, Komisji i t. d.

2) przyjmowania sprawozdań Zarządu;

3) zatwierdzenia transakcyj nieruchomościami;

4) decydowania o użyciu funduszu zapasowego.

b) Zarząd Kasy winien uchwalać budżet i prowadzić kontrolę jego wykonania, oraz dawać wskazówki dyrektorowi dotyczące kierownictwa administracji.

c) Dyrekcja winna być władzą wykonawczą, kierującą jej administracją oraz I. instancją w orzekaniu o obowiązku ubezpieczenia, o prawie do świadczeń.

2. Pracodawcy i ubezpieczeni powinni w równym stopniu brać udział zarówno we władzach instytucyj ubezpieczeniowych, jak i w ciężarach na instytucje te ponoszonych. W każdym razie stosunek udziału w opłatach nie powinien się różnić od udziału we władzach.

3. W myśl zasady, iż udział w zarządzie instytucyj powinien być ściśle uzależniony od wysokości ciężarów na jej rzecz ponoszonych, powinni posiadać ilość głosów wprost proporcjonalną do ilości zatrudnionych robotników.

4. Na miejsce samonadzoru przewidywanego przez projekt ustawy, wprowadzić należy zasadę nadzoru państwowego, wykonywanego bezpośrednio przez władze państwowe.

Przepisy ustawy winny zawierać również zasady orzecznictwa, postanawiające utworzenie administracyjno-sądowych organów orzekających przy państwowych władzach nadzorczych i wiążące te organy w instancji najwyższej — w Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Część III. projektu ustawy.

1. Wychodząc z założenia, iż obciążenie produkcji osiągnęło już maksymalną granicę możliwości gospodarczych,

winny być wszelkie świadczenia ubezpieczeniowe pozostawione conajwyżej w granicach dziś obowiązujących.

2. Celem zapewnienia sprawnego działania Kas i zbliżenia naszego ustawodawstwa do norm powszechnie stosowanych zagranicą, świadczenia chorobowe ograniczyć należy do kategoryj niezbędnych jak porada, lek, leczenie kwitalne i zabiegi lecznicze.

Natomiast Kasom należy dać możność stosowania świadczeń dalszych, jako nadzwyczajnych, gdy fundusz zapasowy uzyska swą ustawową wysokość, oraz gdy składka zostanie obniżona.

3. Należy dać możność wprowadzenia opłat za świadczenia Kas, których wysokość odpowiednio niska nie utrudniałaby istotnie potrzebującym korzystanie z Kas, a zapobiegałaby natomiast manji leczenia się.

4. Wyłączyć należy z projektu ustawy zasadę przymusową leczenia ambulatoryjnego, pozostawiając swobodę wyboru w tej czy innej formie leczenia instytucjom ubezpieczeniowym.

Odnośnie do działu projektu ustawy, traktującego o składkach, ustalono następujące tezy:

1. Udział w składkach, analogicznie do udziału we władzach, ustalić należy w równym stosunku pomiędzy pracodawcami i ubezpieczonymi.

2. Ustawa winna w sposób jasny i niedwuznaczny określać wysokość składki.

3. Należy zastrzec ustawowo, że składka ubezpieczenia chorobowego nie może przekraczać 6% faktycznego zarobku ubezpieczonego.

4. Przy ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków należy utrzymać dotychczasowy podział na kategorje i klasy ubezpieczeniowe.

5. Czynności egzekucyjne Zakładów Ubezpieczeń Społecznych przekazać należy sądowym organom egzekucyjnym choćby specjalnie dla Zakładów tworzonych, lecz posiadającym odpowiednie kwalifikacje i podlegającym władzom sądowym.

Odnośnie do przepisów finansowych projektu ustawy przedłożono następujące rezolucje:

1. Fundusz zapasowy równy przeciętnego rozchodu rocznego winien być tworzony drogą odpisów nieprzekraczających 5% rocznych wpływów i utrzymywany być w stanie płynnym.

2. Celem ograniczenia zbyt szybkiego lokowania przewyżki wpływów w nieruchomościach utworzonym być winien specjalnie kapitał inwestycyjny, tworzony z odpisów niemogących przekraczać 5% wpływów rocznych.

3. Przepisy o rozrachunku pomiędzy kasami i zakładami nie gwarantują tym ostatnim w sposób dostateczny należnych im sum. Przepisy ustawy winny zawierać szereg sankcyj danym zakładom jak: obciążenie hipoteczne, przymusowa administracja, egzekucja itp.

## Sądy pracy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej nadesłało Izbie do zaopinjowania projekt Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy.

Redakcja projektu, jakoteż proponowane w nim uprawnienia i zakres działania sądów pracy, nasunęły przy jego rozpatrywaniu pewne uwagi, którym Izba dała następnie wyraz, ujmując je w formę memorjału przedłożonego Ministerstwu.

Stanowisko Izby wobec tego projektu było następujące:

Przedewszystkiem oświadczyła się Izba za przeredagowaniem projektu przez wyeliminowanie postanowienia art. 34, oraz za ogłoszeniem zupełnie nowej ustawy o sądach pracy, którąby uchylała obowiązujące obecnie ustawodawstwo austrjackie, a wprowadzała odrazu jednolity tekst, częściowo dosłownie przepisany, częściowo zaś zmieniony według zamierzeń projektodawcy. Praktyczne życie nasuwa wiele trudności w powoływaniu się na odnośne przepisy ustaw, jeżeli są one nowelizowane, wymaga bowiem powoływania się na daty ustawy źródłowej, oraz daty ustawy nowelizacyjnej.

Pewne wątpliwości budziło podciągnięcie pod działanie ustawy także stosunków pracy w służbie publicznej, wobec nieścisłego zastrzeżenia o charakterze prywatno-prawnym stosunku.

Tak Państwo, jak i samorząd mają daleko idące zadania ogólne, nadające ich pracownikom pewne przywileje, ale wzajemnie wymagające także pewnych ofiar w interesie publicznym, nie dających się oceniać wedle zwykłych stosunków normalnego życia gospodarczego.

Poddawanie spraw tego rodzaju pod rozpatrywanie czynników wprawdzie obywatelskich, ale niewątpliwie sugestjonowanych interesami sfer, które reprezentują i to interesem zasadniczo ekonomicznym, nasuwa poważne wątpliwości.

Cała dziedzina, objęta projektem ustawy jest nader doniosłą z uwagi, że chodzi tu o największe dobro obywatelskie, bo wymiar sprawiedliwości i z tego powodu wszelkie rozszerzenie działalności rzeczowej sądów pracy winno być zastrzeżone wyłącznie ustawodawstwu.

Z tego więc powodu oświadczyła się Izba za skreśleniem ostatniego ustępu art. 3, postanawiającego, że „strony wiodące spór nie mogą zrzec się właściwości sądu pracy na rzecz sądów powszechnych, natomiast mogą poddać każdą poszczególną sprawę, należącą do właściwości sądów pracy, orzecznictwu sądu polubownego".

Z uwagi na zamierzone wprowadzenie w życie Izb handlowo-przemysłowych, oświadczyła się Izba za wyraźnem wstawieniem postanowienia, że miarodajnemi dla zaopinjowania potrzeby wprowadzenia nowych sądów pracy są Izby przemysłowo-handlowe oraz zainteresowane Stowarzyszenia pracownicze.

Ponadto dała Izba wyraz zapatrywaniu, że administrację sprawiedliwości należy wyłącznie pozostawić czynnikowi do niej powołanemu i miarodajnemu t. j. Ministerstwu Sprawiedliwości. Tylko to Ministerstwo może należycie oceniać potrzebę ustanawiania tych lub innych sądów, ale zawsze sądów, oraz to Ministerstwo wyłącznie jest powołane do mianowania przewodniczących sądów pracy i zatrudnionych w nich sędziów zawodowych, jak niemniej asesorów.

Ocenę kwalifikacji danych jednostek, czy to na sędziów zawodowych, czy sędziów obywatelskich, którzy też niczem innem nie są jak sędziami ze wszystkiemi ich prawami i obowiązkami, może miarodajnie wykonać tylko to Ministerstwo i dlatego koniecznem jest — w imię ogólnych zasad prawnych — pozostawić te wszystkie funkcje przy wymienionem Ministerstwie. Każda ingerencja, choćby nawet innego Ministerstwa, nie jest zdaniem Izby w sprawach tych pożądaną.

W związku z tem oświadczyła się Izba za korekturą odnośnych postanowień art. 4, 8 i 9, oraz 32 projektu.

Z uwagi na to, że stosunki mieszkalne w Państwie wymagają rozpatrywania sporów wynikłych na tem tle, choćby nawet między pracodawcą a pracownikiem, pod kątem widzenia ogólnego interesu i dlatego winny być ześrodkowane w sądach ogólnych, oświadczyła się Izba za skreśleniem postanowienia, zawartego w art. 6 lit. f, projektu poddającego pod kompetencje sądu pracy spory, dotyczące wypowiadania i usuwania z mieszkań, stanowiących uposażenie służbowe lub część jego, a nie objętych ustawą z dnia 11. kwietnia 1924 o ochronie lokatorów, o ile spory powyższe ulegają rozpoznawaniu w drodze sądowej, a przedmiot sporu w pieniądzach lub wartości pieniężnej, nie przewyższa kwoty 5.000 Zł.

Wypowiedziała się również Izba za uchyleniem postanowienia tego samego artykułu, poddającego pod kompetencje sądów pracy również spory, dotyczące wykonania umów zbiorowych, które nie są objęte wyraźnie indywidualnemi umowami o pracę, a które dotyczą stosunku indywidualnego pracy, z uwagi na zbyt ogólnikowy jego charakter.

W dalszym ciągu swego memorjału dała Izba wyraz wątpliwościom, jakie nasunęły postanowienia projektu o rozciąganiu właściwości sądów pracy także na jurysdykcję karną.

Pomijając jurydyczną stronę sprawy, przemawiającą przeciw włączeniu tej jurysdykcji w zakres działania sądów pracy ze względu na czysto techniczne wymogi wymiaru sprawiedliwości, stwierdzić należy — pod kątem widzenia

merytorycznym — że zachodzi obawa, iż postanowienie to nietylko zadania swego nie spełni, ale bodaj czy nie okaże się nawet szkodliwem.

Bez względu na to, w jaki sposób powoływani będą asesorowie sądów pracy, zachodzi między nimi a drugą grupą sędziów obywatelskich, sędziami przysięgłymi, ta zasadnicza różnica, że ci ostatni powoływani są z pośród ogółu obywateli, jeśli posiadają tylko pewien cenzus wykształcenia, podczas gdy asesorowie sądów pracy rekrutować się będą wyłącznie z pośród określonych grup społecznych. Grupy te postawione zawsze naprzeciw siebie, reprezentują sprzeczności interesów i usiłują wzajemnie stworzyć dla nich przeciwwagę.

Te przyczyny składają się na to, że opinje asesorów w tych sprawach — po ludzku rzecz biorąc — nie będą nigdy wolne od pewnej sugestji, która przy wymiarze sprawiedliwości karnej, przy decyzji o winie i karze, sięgającej nieraz do pozbawienia wolności, powinna być zawsze wykluczona. Sprawy te winny być pozostawione zawsze przy sądach ogólnych, jako wykluczających z góry wszelką możliwość wspomnianej sugestji.

Z tych więc względów Izba oświadczyła się kategorycznie za uchyleniem jurysdykcji sądów pracy w dziedzinie sądownictwa karnego.

Zgodnie z opinją Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie, a z uwagi na zamierzone wprowadzenie w życie już w najbliższym czasie ustawy o Izbach przemysłowo-handlowych, zgłosiła Izba w memorjale poprawkę, zastępującą propozycje asesorów przez Stowarzyszenia zawodowe pracodawców, oraz zarządy przedsiębiorstw i instytucje przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, przez propozycje Izb przemysłowo-handlowych, jako instytucji prawa publicznego, podlegających nadzorowi rządowemu i reprezentujących interesy gospodarcze zarówno pracodawców prywatnych, jak i instytucyj państwowych i samorządowych.

Odnośnie do sposobu powoływania asesorów sądów pracy wskazane jest — zdaniem Izby — wprowadzenie pewnych kryterjów osobistych, mianowicie przynajmniej znajomość języka polskiego, zarówno w słowie jak i w piśmie.

Usilnie oświadczyła się Izba za skreśleniem prawa zastępstwa przed sądami przez delegatów Stowarzyszeń zawodowych. Pełnomocnicy winni być ustanawiani tylko indywidualnie, a nie narzucani przez Stowarzyszenia zawodowe, najczęściej również o charakterze politycznym.

Obecne powikłanie stosunków życia powojennego i obowiązujących przypisów prawnych, wymaga niejednokrotnie specjalnych kwalifikacyj do orjentowania się w sytuacjach prawnych i procesowych, dlatego przepis źródłowej ustawy austrjackiej, uchylający dopuszczalność zastępstwa adwokackiego przed sądami pracy, stracił swą aktualność.

Z tego powodu oświadczyła się Izba — w interesie racjonalnego stosowania ustaw i zasad prawnych — za dopuszczeniem także i przed tymi sądami swobodnego prawa zastąpienia się przez adwokata.

Aczkolwiek wyrażenie „audjencja" wydaje się nieszczęśliwem, to jednak i zwrot „przesłuchanie stron" w terminologji obowiązującego ustawodawstwa w Małopolsce nie odpowiada intencjom projektodawcy, gdyż stanowi ono specyficzną nazwę jednego ze środków dowodowych w procesie.

Zastąpienie zatem wyrazu „audjencja", przez „przesłuchanie stron", może w całej b. dzielnicy austrjackiej stać się przyczyną nieporozumień. Nieporozumienia te w związku z konsekwencjami zaoczności mogą doprowadzić nawet do przegranej najsłuszniejszego procesu.

Wstrzymując się od propozycyj, któreby mogły znowu tangować terminologję utartą w b. dzielnicy rosyjskiej, sądziła Izba, że jedynem wyjściem będzie zasięgnięcie wyjaśnień u Komisji kodyfikacyjnej, jakiego terminu polskiego ona używa na przedstawienie sprawy przez strony przed sądem.

Wreszcie nie uważała Izba za pożądane, pozostawienie spraw cywilnych, dotyczących dozorców domowych, w kom-

petencji Komisyj rozjemczych (ustawa z 23. I. 1920 Dz. Ust. 8, poz. 53) w dotychczasowym zakresie ich działania, do czasu utworzenia sądów pracy w poszczególnych okręgach.

Postanowienie odnośne (ostatni ustęp art. 23) pozbawia — zdaniem Izby — elastyczności rzeczy czysto indywidualne, mianowicie z jednej strony większą lub mniejszą możność szybkiej zapłaty przysądzonej pretensji, z drugiej zaś strony większą lub mniejszą potrzebę szybkiego jej uzyskania.

Z tego powodu proponowała Izba ustalenie terminu, n. p. 14-to dniowego z tem, że sędziemu służyć będzie prawo odpowiedniego do okoliczności skrócenia go.

## Praca nocna w piekarniach.

W ciągu roku sprawozdawczego rozesłało Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej do zaopinjowania poniżej przytoczony projekt ustawy o zakazie pracy nocnej.

### U S T A W A

z dnia ..... 1927 r.
o zakazie pracy nocnej przy wyrobie pieczywa.

Art. 1.

Praca nocna przy wyrobie pieczywa tj. chleba, ciast oraz tym podobnych wyrobów z mąki jest wzbroniona.

Zakaz ten stosuje się do pracy wszystkich osób, uczestniczących w wymienionym wyrobie bez względu na to, czy są przedsiębiorcami, czy pracownikami. Nie dotyczy on jedynie wypadków, gdy osoby należące do tego samego ogniska domowego wyrabiają pieczywo dla własnego spożycia.

Art. 2.

Przez pracę nocną w rozumieniu niniejszej ustawy należy uważać pracę w okresie między godz. 21 a godz. 5.

W zakładach piekarnianych, pracujących na 2 zmiany okres ten może być na podstawie porozumienia między organizacjami przedsiębiorców a pracowników zastąpiony

bądź przez okres między g. 21 a g. 4 bądź też przez okres między g. 22 a g. 5.

Minister Pracy i Opieki Społecznej ma prawo skracać przerwy w pracy w zakładach piekarnianych, pracujących na 2 zmiany; przerwy te nie mogą być jednak krótsze niż półgodzinne.

Art. 3.

Minister Pracy i Opieki Społecznej ustali w drodze osobnych rozporządzeń po zasięgnięciu opinji organizacyj przedsiębiorców i pracowników konieczne odstępstwa od postanowień art. 1 i 3 niniejszej ustawy:

a) w celu wykonywania robót przygotowawczych i uzupełniających. Przy tych robotach mogą być zatrudnieni pracownicy, którzy ukończyli 18 lat w ilości niezbędnej i określonej w rozporządzeniu,

b) w wypadkach spowodowanych koniecznościami państwowemi na okres za każdym razem niedłuższy niż trzymiesięczny:

c) celem przygotowania pieczywa na dni świąteczne.

Art. 4.

W wypadkach, spowodowanych udowodnionym nadmiarem robót może być czas pracy przedłużony, przyczem ilość godzin nadliczbowych dla poszczególnego pracownika nie może wynosić więcej niż 120 godzin na rok, a 4 godzin na dobę.

Osobnem rozporządzeniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej będzie ustalony tryb udzielania zezwoleń na pracę w godzinach nadliczbowych, przewidzianą w ust. 1 artykułu niniejszego.

Art. 5.

Praca nocna w piekarniach jest dopuszczalna w razie, gdy z powodu zaszłych lub grożących zakładowi pracy żywiołowych wydarzeń lub nieszczęśliwych wypadków jest to konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa pracujących, dla utrzymania w całości zakładu pracy i umożliwienia dalszego jego ruchu, oraz celem wykonania robót, których niewyko-

nanie spowodować mogłoby zepsucie się urządzeń mechanicznych, przyczem czas pracy nie może przekraczać 12 godzin na dobę, o ile nie chodzi o akcję ratunkową. Pracodawca winien bezzwłocznie zgłosić wypadek, powodujący konieczność stosowania czasu pracy nocnej pracowników najemnych do właściwego Urzędu Inspekcji Pracy.

Art. 6.

Osobne rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej ustali sposób współpracy przedstawicieli organizacji przedsiębiorców i pracowników przy wykonywaniu przepisów niniejszej ustawy.

Art. 7.

Za przekroczenie przepisów niniejszej ustawy osoba zarządzająca przedsiębiorstwem ulegnie karze aresztu do trzech miesięcy i karze grzywny od 50 zł do 1000 zł, lub jednej z tych kar.

Władza orzekająca oznaczy w orzeczeniu na wypadek niemożności ściągnięcia grzywny, karę zastępczego aresztu według słusznego uznania, jednak nie ponad 6 tygodni.

Art. 8.

Do orzekania powołane są władze administracyjne I. instancji.

Przeciwko orzeczeniom władz administracyjnych I. instancji można w ciągu dni 7 od dnia doręczenia orzeczenia wnieść na ręce tej władzy odwołanie do właściwego Sądu Okręgowego, który rozstrzyga prawomocnie przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów dotyczących odwołań od wyroków sądów pokoju (powiatowych). Sąd Okręgowy nie może jednak uchylić orzeczenia z przekazaniem sprawy władzy administracyjnej do ponownego rozpatrzenia.

Odwołanie się do Sądu nie wstrzymuje wykonania kar z wyjątkiem kary pozbawienia wolności.

Na obszarze mocy obowiązującej niemieckiej ustawy postępowania karnego z roku 1877 stosuje się przepisy o policyjnych rozporządzeniach karnych.

Art. 9.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej.

Art. 10.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie w 3 miesiące po ogłoszeniu, na obszarze zaś województwa śląskiego w terminie, ustalonym uchwałą Sejmu Śląskiego.

---

Po przeprowadzeniu odpowiedniej ankiety przedłożyła Izba Ministerstwu opinję o następującem brzmieniu:

„Wyniki przeprowadzonych przez Izbę dochodzeń streszczają się w negatywnem stanowisku kół zawodowych wobec zamierzonej reformy. Zainteresowane koła gospodarcze stwierdzają, że ujęcie sprawy wypiekania pieczywa w sposób projektem ustawy przewidziany, pozbawi ogół ludności konsumującej, a przedewszystkiem sfery robotnicze, wczas udające się do pracy, jak również młodzież szkolną świeżego pieczywa, lub też doprowadzi do spożywania go przez tę ludność jeszcze w stanie gorącym, a zatem dla zdrowia szkodliwym.

Nocna praca robotnika piekarskiego jest wyrazem pewnej konieczności społecznej, poświęcającej wygodę stosunkowo drobnego ułamka członków społeczeństwa dla ogółu, tak samo jak ma to miejsce przy nocnej pracy w dziennikarstwie, na poczcie, kolei, w elektrowniach, gazowniach i tylu innych zawodach. Jakkolwiek więc praca ta sama w sobie jest z punktu widzenia abstrakcyjnego niepożądaną, to jednak konieczną ze względów społecznych.

Również i względy techniczne przemawiają za utrzymaniem nocnej pracy, szczególniej w porze letniej, gdyż w nocy nie jest robotnik narażony na upały a przez to i pocenie się rąk, które stykając się bezpośrednio z ciastem zanieczyszczają je. Nadto pieczywo wyrabiane w chłodzie nocnym jest jakościowo lepsze, bo daje się lepiej wyrobić, w czasie roboty nie wysycha i przez to nie traci swych spożywczych składników.

Praca nocna chroni także zarówno robotników, jak i pieczywo przed natręctwem much, od których mimo wszelkich ostrożności za dnia nie można się uchronić.

O ile projektowana ustawa weszłaby w życie, to będzie ona również dla robotników piekarskich uciążliwą, gdyż rozpoczęcie pracy o godzinie 5-tej rano i tak zmusi robotników, normalnie zdala od warsztatów pracy mieszkających, do wstawania w okresie najgłębszego normalnie snu.

O ile chodzi o wielki przemysł piekarski, to liczyć się należy ze znacznem podniesieniem kosztów produkcji, bo wszelkie warsztaty, pracujące na trzy zmiany, tylko raz na tydzień przygotowują półkwasy, kwasy i ciasta, a tak, wskutek przerwy w produkcji, będą musiały uskuteczniać prace wstępne codziennie.

Odnośnie do poszczególnych postanowień ustawy, podnieść należy pewną niejasność ust. 3. art. 2. wobec tego, że technika piekarska nie dopuszcza przerw pomiędzy poszczególnemi zmianami.

Art. 4. mówiący o „udowodnionym“ nadmiarze robót może dać pole tylko do nadużyć, natomiast nie wydaje się praktycznie wykonalnym, gdyż udowodnić nadmiaru pracy można albo dopiero po jej wykonaniu, albo bezpośrednio przed jej rozpoczęciem.

Również art. 5. nie wydaje się celowym, gdyż ani zaszłych, ani grożących zakładowi żywiołowych wydarzeń lub nieszczęśliwych wypadków usunąć nie może pieczenie ciasta bez względu na to, czy we dnie, czy w nocy wykonywane. Wszelkie niebezpieczeństwa, czy następstwa wypadków w piekarniach będą normalnie usuwać zupełnie inni robotnicy czy rzemieślnicy, a nie piekarscy.

Odnośnie do postanowień karnych, ujętych art. 8. podnieść należy brak uzasadnienia dla przepisu, wykluczającego wstrzymanie ściągania kar pieniężnych w razie odwołania, jak również przepisu, wykluczającego po stronie sądów odwoławczych prawo zwrócenia sprawy do I. instancji do ponownego rozpatrzenia, które to ujęcie rzeczy jest sprzeczne z zasadami dotychczas w ustawodawstwach stosowanemi.

Z wyżej przytoczonych względów i zgodnie z opinją sfer zawodowych oświadcza się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przeciw zrealizowaniu omawianego projektu".

## Bieżące sprawy socjalne.

Delegat Izby bierze stały bezpośredni udział w pracach Komisji Pracy Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, w Radzie Ubezpieczeń społecznych przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie, oraz w Wydziale kierującym Zakładu Pensyjnego we Lwowie.

## Sprawy podatkowe.

W okresie sprawodawczym większe zamierzenia w sprawie ulepszeń systemu podatkowego Państwa nie doszły jeszcze do tego stadjum, by koła gospodarcze, a wraz z nimi Izba zostały powołane do współpracy w przedmiocie jakichkolwiek konkretnych projektów.

W tym stanie rzeczy działalność Izby ograniczyć się musiała do występowania, gdzie należy z ogólnymi wnioskami, oraz do codziennych interwencyj zarówno pisemnych jak osobistych, we wszystkich sprawach gdzie dalekie od doskonałości ustawodawstwo dawało często dotkliwie się odczuć w swem wykonaniu.

Zbiorowe zażalenia na wysokie ustalenia obrotów — w miarę możności lojalnie uwzględniane przez miarodajne czynniki — dały sposobność do spostrzeżenia, że niezawsze w dostatecznej mierze jest czyniony użytek z postanowień ustawy o państwowym podatku przemysłowym o przywoływaniu rzeczoznawców do obrad Komisyj szacunkowych.

Izbie udało się w konkretnych wypadkach uzyskać wydanie odpowiednich instrukcyj przez Izbę skarbową.

## Rewizja koncesyj na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

W okresie sprawodawczym, w szczególności w dniu 10 stycznia 1927. odbyła się w Izbie skarbowej w Krakowie,

narada Komisji dla zaopinjowania wniosków na pozostawienie osobom nieuprzywilejowanym posiadania koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

W konferencji powyższej wziął udział też przedstawiciel Izby.

## Szacunkowe Komisje podatkowe.

Z końcem roku sprawodawczego przedłożyła Izba — po przeprowadzeniu dochodzeń, oraz zasięgnięciu informacyj ze strony Związków samorządowych i Stowarzyszeń gospodarczych — propozycje w kierunku obsadzenia połowy miejsc w Komisjach szacunkowych podatku przemysłowego.

Odnowienie składu Komisji nastąpiło wskutek przewidzianego ustawą o państwowym podatku przemysłowym wylosowania połowy członków wymienionych Komisyj.

## Zastaw rejestrowy na towarze.

Projekt stworzenia nowej instytucji zastawu rejestrowego na towarze stanowił śmiałe pociągnięcie w polityce państwowej w kierunku ułatwienia kredytu.

Jakkolwiek projekt ten pozornie ogranicza się do utworzenia jeszcze jednej formy zastawu, to w rzeczy samej ewentualność wprowadzenia go w życie wywołała obszerną dyskusję, wskutek której ujawniły się możliwości praktyczne wykazujące jego doniosłość i rozległość oddziaływania na stosunki prawne i ekonomiczne kraju.

Mimo, że Izba nie mogła przypisać sobie kompetencji w ocenie strony prawnej projektu, to jednak uważała za wskazane dać wyraz wątpliwościom, jakie pod tym względem projekt nasuwał.

Wątpliwości te nasuwała zaś okoliczność, że zastaw rejestrowy w praktycznem zastosowaniu nie daje tej pewności wierzycielowi, jak np. hipoteka, czy też zastaw ręczny, które przenoszą fizyczne władztwo nad przedmiotem zastawu z dłużnika na wierzyciela.

Zastaw rejestrowy, który już ze swej istoty pozostawia władztwo fizyczne nad rzeczą zastawioną dłużnikowi, fak-

tycznie wychodzi tylko na obietnicę, że jeżeli dług nie będzie zapłacony, wierzycielowi będzie umożliwiona realizacja swej pretencji z przedmiotu, który mu dłużnik obiecał oddać, obietnicę zależną wyłącznie od dobrej woli dłużnika, czy ją dotrzyma lub nie. W dotychczasowych formach prawo zastawu zabezpieczało wierzycielowi także i fizyczną możliwość zaspokojenia swej pretensji z przedmiotu zastawu.

Tej samej pewności dostarczyć nie może również ewentualność, że przedmiotem umowy o zastaw mogą być towary, które wejdą do przedsiębiorstwa w przyszłości, gdyż znów w miejsce jakiejś faktycznej władzy nad przedmiotem zastawu, wierzyciel będzie musiał się jedynie zadowolić dobremi chęciami dłużnika, by nowy towar na miejsce pozbytego wprowadził.

To też konieczną konsekwencją tego stanu rzeczy są niektóre przepisy projektu np. § 7., który m. in. umożliwia zastaw z uchyleniem dyspozycji dłużnika. Te przepisy są właśnie niepotrzebne, bo temu postulatowi czynią zadość przepisy o zastawie ręcznym. Postanowienia, że przedmiotem zastawu będą towary przyszłe, albo że wpływy z zastawu będą stawiane do dyspozycji wierzyciela, że zastaw rozciągać się będzie na towary powstałe z przeróbki przedmiotu zastawu, wkońcu przyjęcie przedmiotu zastawu na własność w razie niezapłacenia długu, wszystkie te ewentualności nie zaradzają temu istotnemu brakowi bezpieczeńczeństwa, a pozostawiają szereg wyłaniających się wątpliwości np. okoliczność, że wartość zastawu przyjętego na własność przewyższa wysokość długu, na które projekt odpowiedzi nie daje.

Powoływanie się na przykład ustawowego prawa zastawu na ruchomościach lokatorskich tylko pozornie może stanowić pewien argument, w praktycznem bowiem życiu ruchomości lokatorskie z natury rzeczy są mało ruchliwe i nie przeznaczone do pozbycia, wręcz odwrotnie jak przy towarze, którego zadaniem jaknajkrócej zatrzymywać się w przedsiębiorstwie handlowem.

W swej istocie praktycznej prawo zastawu dla czynszu na ruchomościach lokatora także nie daje pełnego bezpieczeństwa wierzycielowi, płynącego z panowania nad rzeczą, lecz wychodzi w praktyce tylko na zapewnienie pierwszeństwa w zaspakajaniu się w razie, gdy przyjdzie do zrealizowania wierzytelności na dłużniku.

Również porównanie z egzekucyjnem prawem zastawu na ruchomościach nie wydaje się wystarczającem.

Przedewszystkiem, o ile chodzi o Małopolskę, ustawodawstwo umożliwia odebranie ruchomości, na których ustanowiono egzekucyjne prawo zastawu z pod władzy dłużnika. O ile okoliczności faktyczne z tej możliwości skorzystać nie pozwalają, wtedy — przyznać należy — występuje pewna analogja z zastawem rejestrowym, bo w jednym i drugim wypadku realizacja musi zależeć od sumienności dłużnika, nad którym zawisły pewne sankcje karne.

Analogja ta jednak jest niewystarczającą, gdy bowiem przy egzekucyjnem prawie zastawu ta forma jest tylko sposobem i dla wierzyciela ostatecznym ratunkiem jego wierzytelności, którą utraci, jeśli ona okaże się niewystarczającą i wierzyciel wyboru żadnego niema, to forma tasama, która ma służyć nie jako ostateczny i często wątpliwy środek ratunku, lecz coś, co ma zachęcić do udzielania kredytu i wywołać u wierzyciela wrażenie jakiegoś zabezpieczenia, dla tego celu wystarczającą nie jest.

O ile chodzi o ekonomiczne oddziaływanie projektu, to o ile wątpliwości powyżej przytoczone okazałyby się nieuzasadnionemi, może przyczyniłby się on do ułatwienia kredytu towarowego, zwłaszcza zagranicznego, ale bodaj czy nie tylko w samych początkach.

Nie można pominąć, że przed wojną dawały się słyszeć tu i ówdzie głosy na temat zastawu rejestrowego, ale naprawdę nikt zbytnio potrzeby tej instytucji nie odczuwał, a kredyt kwitnął. Sprawa stała się dopiero aktualną w okresie powojennej ciasnoty gotówkowej.

Z powyższego wypływa wniosek, że przyczyną trudności kredytowej nie jest brak postanowień o zastawie

rejestrowym, lecz jedynie i wyłącznie ciasnota gotówkowa że zatem uzupełnienie ustawodawstwa projektem tym, na stosunki kredytowe nie wpłynie, bo techniczne ułatwienie dostatku pieniędzy nie zastąpi.

Natomiast zrealizowanie projektu nasunąć musi pewne obawy.

W dziedzinie prawnej wywołać może chaos, bo w art. 11. utrzymuje w całej mocy sprzeczne z nim dotąd obowiązujące postanowienia dzielnicowe o zastawie na nieruchomościach.

W dziedzinie stosunków kredytowych łatwo może upośledzać kredyt czysto osobisty, gdyż te banki, które dawały kredyt na weksle kupcowi, na przyszłość będą się bały konkurencji wierzycieli i poza rejestrem kredytu dawać nie będą.

Również ujemny wpływ może wywrzeć projekt przez brak ustosunkowania się do postanowień o ustawowem prawie zastawu na ruchomościach z tytułu czynszu, do ustawodawstwa konkursowego, do ustawy o zaczepianiu czynności prawnych (Anfechtungsgesetz), co szczególniej uderza przez brak postanowienia w §. 5 w przedmiocie co zawierać powinna umowa o zastaw, że winien być wymieniony tytuł zobowiązania i t. d.

Projekt ustawy nie zabezpiecza też przed nadużyciami.

Tu wskazać należy na przykład możliwego nadużycia w sklepie konfekcji damskiej, gdzie w chwili zrealizowania projektowanego prawa zastawu pewną grupę towarów, nawet konkretnie określonych np. płaszcze damskie, zastąpi dłużnik takąsamą ilością tej garderoby, tylko już niemodnej, a przez to o znikomej wartości.

O ile chodziłoby o pozytywne wnioski, to rozwiązanie zagadnienia leżałoby może raczej w myśli zapewnienia pewnego uprzywilejowania pod względem pierwszeństwa zaspokojenia wierzytelności z tytułu kredytu towarowego na towarze skredytowanym, o ile on oczywiście da się zidentyfikować przy założeniu istnienia automatycznego ustawowego prawa zastawu.

Wyjście to byłoby podobne do idei, jakiej zrealizowaniu w Austrji przeszkodził wybuch wojny, gdy chodziło

o wprowadzenie w życie ustawy, zapewniającej pierwszeństwo hipoteczne na nowo wybudowanej realności wszystkim dostawcom kredytującym dostawy dla wybudowania i wykończenia tej realności.

O ileby chodziło o narzędzia produkcji, a zwłaszcza kosztowne maszyny, co jednak nie leży w ramach powyższego zagadnienia wobec ścieśnienia projektu do zastawu towarowego, należałoby dopuścić ustawowe zastrzeżenie czy własności czy zastawu, przy równoczesnem zmodyfikowaniu postanowień o trwałem połączeniu rzeczy ruchomych z cudzą nieruchomością (Niet — und nagelfest, Fundus instructus), która to jednak sprawa wymagałaby również daleko idącego opracowania szczegółów.

Zmiana redakcyjna i kodyfikacyjna projektu wymagałaby kontroli ze strony prawników.

## Projekt ustawy naftowej.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wezwało Izbę do wyrażenia opinji o zasadach, na jakich zamierzonem jest oparcie nowej ustawy naftowej.

W sprawie tej rozpisała Izba pisemną ankietę w kołach zainteresowanych okręgu, której wyniki zakomunikowane Ministerstwu dają się ująć następująco:

Wprawdzie wszystkie organizacje naftowe witają z uznaniem inicjatywę Rządu i oświadczają się za potrzebą uniezależnienia prawa poszukiwania i wydobywania gazu ziemnego od dyspozycji właściciela gruntu, jednak ze strony poszczególnych przemysłowców dają się słyszeć głosy przeciwne ograniczeniu prawa swobodnego rozporządzania żywicami ziemnemi przez właściciela gruntu i uważające istniejący stan prawny za niewymagający tak daleko idącej reformy.

Podnoszą oni, że motywy nowej koncepcji rządowej a w szczególności chęć wyzwolenia przemysłu naftowego z pod przewagi kapitału obcego oraz podniesienia produkcji przez ułatwienie nabywania pól naftowych i uwolnienie przedsiębiorców naftowych od nadmiernych ciężarów na rzecz

właścicieli gruntów są wprawdzie bardzo ważkimi argumentami, jednakowoż wątpią, czy zmiana obecnego systemu akcesji na regał usunie wszystkie wady i przyczyni się do rozkwitu produkcji naftowej.

Nadmieniają odnośnie do udziału kapitału obcego, że ogólny dotychczasowy bilans naftowy jest w swoim rezultacie końcowym bierny i że sumy inwestowane na wiercenia przez ogół przedsiębiorców są wyższe jak uzyskane dochody z kopalń. W stratach stąd poniesionych bardzo duża część przypada na kapitał obcy, który przecież pozostał w kraju i przyczynił się do podniesienia dobrobytu tak robotników zajętych na kopalniach jak i właścicieli odnośnych gruntów.

Kapitał rodzimy jest jeszcze wciąż za słaby, ażeby mógł ożywić przemysł naftowy, zaś wiercenia na terenach dziewiczych są mimo postępu geologji ryzykowne, zatem z punktu widzenia interesu polskiego jest lepiej, że ryzyko wierceń bierze na siebie kapitał obcy.

Niejednokrotnie przyczyną upadku wielu przedsiębiorstw naftowych jest zła administracja, nadmiar personalu, lekkomyślne wiercenia itp. a upadek takich niedołężnych firm nie jest stratą dla majątku narodowego.

Obecna ustawa naftowa, zapewniająca właścicielowi gruntu rozporządzalność minerałami żywicznymi, jest zdobyczą wywalczoną po okresie długoletnich starań na byłym Rządzie austrjackim i odpowiada poczuciu prawnemu społeczeństwa. Powołała ona do życia cały szereg stosunków prawnych i wartości materjalnych, niejednokrotnie stanowiących jedyne źródło egzystencji wielu jednostek. Te prawa nabyte — zwłaszcza jeżeli chodzi o osoby trzecie a nie o właścicieli gruntów, którzy nie pozbyli swoich praw do minerałów żywicznych a więc co do których możnaby stanąć na stanowisku, że minerały żywiczne są tylko jeszcze ich fikcyjną własnością — jako stojące pod ochroną konstytucji, nakładałyby na Państwo obowiązek pełnego odszkodowania.

Organizacje naftowe nie podnoszą zarzutów co do oznaczenia w ustawie wysokości udziału brutto w produkcji przyznać się mającego właścicielom gruntów objętych nada-

niem z tem jednakowoż, że brutta te nie mogą być pozbywalne w stawkach niższych niż pół procent.

Opinja poszczególnych przemysłowców idzie w tym kierunku, ażeby wysokość udziału brutto z produkcji dla właściciela gruntu pozostawić porozumieniu pomiędzy przedsiębiorcą a właścicielem, zaś w braku jego oznaczeniu przez Urząd górniczy, po wysłuchaniu zdania znawców. Od orzeczenia Urzędu górniczego wolno byłoby się stronom odwołać do sądów.

Wedle zgodnej opinji zainteresowanych kół fachowych prawa nabyte na podstawie obecnego ustawodawstwa miałyby pozostać w zasadzie w mocy bez żadnych ograniczeń a w każdym razie z uwagi, że w przeważnej liczbie wypadków uprawnienia naftowe wygasają dopiero po latach 30, 40 a nawet 50-ciu, należałoby okres ten na czas przejściowy ustalić na najmniej lat 50.

Wreszcie wedle opinji zainteresowanych kół termin do rozpoczęcia wierceń należałoby ograniczyć do lat trzech, z tem że roboty poszukiwawcze miałyby być rozpoczęte najdalej do 6 miesięcy od dnia uzyskania odnośnego uprawnienia.

## Sprawy handlowe.

### Rozporządzenie o komiwojażerach i ajentach handlowych.

We wrześniu 1927 r. zwróciło się Ministerstwo Przemysłu i Handlu do Izby o zaopinjowanie projektu rozporządzenia o wykonywaniu czynności komiwojażerów i samodzielnych ajentów handlowych.

Wedle opinji Izby trafniejszem — ponieważ w danym wypadku chodzi o przepisy porządkowe, obejmujące obowiązek i sposób legitymowania się zbierających zamówienia i sposób oferowania towarów etc. — byłoby określenie rozporządzenia jako „Rozporządzenie w sprawie zbierania zamówień przez samoistnych przedsiębiorców lub ich pracowników".

Z przepisu stanowiącego ogólnie, że „Osoba, która w zakresie określonym w art. 39. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem, zbiera zamówienia lub skupuje towary, powinna posiadać w tym celu specjalną legitymację“ wynika, iż rozporządzenie to wprowadza specjalną legitymację nietylko dla podróżujących w ścisłem tego słowa znaczeniu, a więc dla pełnomocników handlowych i komiwojażerów, ale także dla przemysłowców, którzy sami zbierają zamówienia i samodzielnych ajentów handlowych.

W tym stanie rzeczy należałoby projektowany tekst legitymacji odpowiednio zróżniczkować, przy zachowaniu zresztą jednolitych ich znamion zewnętrznych dla ułatwienia kontroli organom wykonawczym.

Określenie ważności legitymacji na czas jednego roku licząc od daty jej wydania, należałoby ująć ogólniej i zastąpić postanowieniem, iż odnośnie do przemysłowców, którzy sami zbierają zamówienia i samodzielnych ajentów handlowych, legitymacje mają ważność przez czas wykonywania przemysłu, zaś odnośnie do pełnomocników handlowych i komiwojażerów w ścisłem tego słowa znaczeniu, przez czas trwania stosunku służbowego.

Mocodawców należałoby przytem zobowiązać do natychmiastowego doniesienia władzy, upoważnionej do wydawania legitymacji, o rozwiązaniu stosunku służbowego, zaś władza ta miałaby ściągnąć legitymację, o ile już wcześniej nie zostało to przez mocodawcę uskutecznione.

Władza przemysłowa I. instancji wydająca legitymację winna także — zdaniem Izby — prowadzić specjalną ewidencję wydanych legitymacji.

Z uwagi, że podróżujący jako zaufany swego mocodawcy, winien posiadać szczególne kwalifikacje moralne należałoby — zdaniem naszem — wykluczyć od możności uzyskania legitymacji wogóle osoby karane za wszelkie zbrodnie oraz za występki i przekroczenia, popełnione z chciwości zysku lub przeciw obyczajności, o ile od odcierpienia kary nie upłynęły jeszcze 3 lata, a wedle karygodnej działalności

w związku z osobą skazanego przy wykonywaniu czynności zbierania zamówień, należałoby się obawiać nadużycia.

Co do wieku 21 lat życia, przed osiągnięciem którego można odmówić karty legitymacyjnej dla zbierania zamówień, należałoby — zdaniem naszem — granicę tę obniżyć do lat 18-u, gdyż niejednokrotnie kupcy i przemysłowcy zajmują przy tego rodzaju funkcjach ludzi młodszych.

Dla osób, zbierających zamówienia na towary ze złota, platyny, szyldkretu, zegarki, biżuterję, kamienie szlachetne, korale i perły, należałoby wogóle dopuścić możność wożenia tych towarów, celem odsprzedawania ich przemysłowcom, trudniącym się handlem towarów tego rodzaju, a nie ograniczać tej możności tylko do „pojedynczych egzemplarzy", gdyż tego rodzaju nieścisłe określenie w praktyce stworzyłoby pole do niepożądanych nieporozumień z organami kontrolnymi.

Listę towarów, co do których wolno zbierać zamówienia nietylko u kupców i wytwórców przedsiębiorstw, w których towary oznaczonego rodzaju mają zastosowanie, należałoby — zdaniem Izby — rozszerzyć na maszyny biurowe, aparaty i maszyny do czyszczenia mieszkań, wyciągi osobowe i ciężarowe, oraz automobile.

## Opinja o projekcie radców handlu zagranicznego

Ministerstwo przemysłu i handlu zwróciło się do Izby o opinję w sprawie projektowanego powołania do życia instytucji radców handlu zagranicznego.

Formułując w tej sprawie swoje uwagi wypowiedziała się Izba zasadniczo za powołaniem do życia instytucji radców handlu zagranicznego, która — zdaniem Izby — będzie pierwszem konkretnem pociągnięciem w kierunku realizacji Instytutu Eksportowego.

Należycie dobrana sieć radców handlu zagranicznego stanowić będzie — zdaniem Izby — dobre oparcie dla programu prac i polityki Instytutu Eksportowego, który zwłaszcza w pierwszych okresach swojego działania nie będzie mógł

ustanawiać własnych przedstawicieli w ważniejszych punktach naszego handlu zagranicznego.

Przy analizie szczegółów nadesłanego do zaopinjowania projektu, zwróciła Izba Ministerstwu uwagę na ograniczenia liczby radców handlu zagranicznego. Odnośne postanowienie projektu nasuwa — zdaniem Izby — pewne wątpliwości, czy racjonalnem jest ustalenie ustawowe cyfry radców handlu zagranicznego, czy też raczej należałoby kwestję tę pozostawić przepisom wykonawczym, zapomocą których Ministerstwo określałoby ilość radców.

Pewne zastrzeżenia wywoływał — zdaniem Izby — art. 7. projektu, regulujący kwestję nominacji t. zw. radców honorowych. Według postanowień art. 7. radcowie handlu zagranicznego, spełniający swe funkcje przez lat 10 w sposób szczególnie dla rozwoju eksportu polskiego korzystny i wykazujący w swej działalności niezwykłą inicjatywę i gorliwość, mogą być mianowani radcami honorowymi. Tytuł ten jest dożywotni.

Do tego postanowienia Izba zaproponowała pewne uproszczenie tekstu w tym kierunku, że radcy handlu zagranicznego, którzy przez najmniej 10 lat zasłużyli się wybitnie dla eksportu polskiego, mogą być mianowani dożywotnio radcami honorowymi.

Dalsze uwagi nasunęły się Izbie przy rozpatrywaniu postanowień art. 11. projektu, który regulował stosunek radców handlu zagranicznego do radców handlowych Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Izby z charakteru radców handlu zagranicznego wypływa obowiązek informowania radców handlowych. Ci ostatni, jako oficjalni przedstawiciele państwowej administracji gospodarczej mają właśnie posługiwać się radcami handlu zagranicznego, jako organami informacyjnymi. Ściślejszego ustalenia wymagałby stosunek hierarchiczny radców handlu zagranicznego do polskich przedstawicielstw zagranicznych, ujęty dość niewyraźnie w projekcie. Równoczesne poddawanie radców handlu zagranicznego nadzorowi przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych, nie wydało się Izbie celowem.

Pewną dyskusję wywołały w toku odnośnych narad Izby te postanowienia projektu, wedle których radcowie handlu zagranicznego mieli udzielać polskim sferom kupieckim i przemysłowym bezpośrednich odpowiedzi na zapytania w sprawie rozwoju stosunków handlowych z zagranicą.

Opinja czynników fachowych była w tej sprawie podzielona. Większość zapatrywań przychylała się do myśli umożliwienia bezpośrednich relacji między radcami handlu zagranicznego a zainteresowanemi przedsiębiorstwami polskiemi. Oświadczając się za tym punktem widzenia wyraziła Izba zdanie, że dla kontroli i ewidencji należałoby kierować korespondencję radców handlu zagranicznego przez odnośne placówki konsularne, względnie przynajmniej zapewnić im otrzymywanie kopji informacyj, wysyłanych drogą bezpośrednich korespondencji między radcami handlu zagranicznego a kupcami i przemysłowcami w Polsce.

## Obrót metalami nieszlachetnymi.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu nadesłało Izbie do zaopinjowania opracowany przez Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych projekt ustawy o obrocie nieszlachetnymi metalami.

W szczególności miała się Izba wypowiedzieć:

czy zachodzi nieodzowna potrzeba projektowanej reglementacji obrotu metalami nieszlachetnymi,

czy z reglementacji zamierzonej nie należy wyłączyć żelaza i stali,

jaki system należy obrać w odniesieniu do handlu metalami nieszlachetnymi, meldunkowy czy koncesyjny,

czy w razie uznania systemu koncesyjnego wydać osobną ustawę wzgl. rozporządzenie, czy też zamknąć reglementację w ramach nowego prawa przemysłowego.

Nadesłany projekt wzorowany był na ustawie niemieckiej z roku 1923 i wprowadzał zarówno dla zakupu starego metalu jak i dla topiarni i odlewni system zgłaszania względnie koncesji, czyniąc wyjątek jedynie na korzyść wielkich pieców i stalowni.

Handlarzom drobnym zabrania projekt trudnienia się stapianiem metali.

Ponadto wprowadza projekt między innemi obowiązek utrzymywania dokładnych zapisków uskutecznianych zakupów przy wyszczególnieniu wszystkich cech towaru oraz nazwiska, stanu rodzinnego, mieszkania, wieku i zawodu sprzedawcy.

Dochodzenia i badania, jakie Izba przeprowadziła wśród organizacyj gospodarczych oraz większych przedsiębiorstw obrotu i obróbki nieszlachetnymi metalami okręgu kazały się Izbie oświadczyć ze względów zasadniczych przeciw projektowanej reglementacji obrotu metalami nieszlachetnymi.

Przy opracowaniu odnośnego memorjału, określającego stanowisko Izby wobec zamierzonego projektu, wychodziła Izba z założenia, że organizacja skupu metali znajduje się dotąd u nas w stanie dość prymitywnym a czynniki zajmujące się tą gałęzią handlu nie dorosły zupełnie do projektowanych surowych norm reglamentacyjnych. Zdaniem Izby nie dałoby się też tą drogą osiągnąć zamierzonego silniejszego uchwycenia obrotu starymi metalami i oparcia go na solidnych podstawach.

Izba wyraziła obawę, że proponowane normy skupu i sprzedaży starego żelaza zmniejszyłyby jeszcze i tak nieznaczne wydobycie znajdujących się na rynku ilości starych metali.

Ponadto niektóre postanowienia projektu podcięłyby zdaniem Izby — wogóle skup na rynku wewnętrznym. Zwłaszcza przymus prowadzenia ksiąg i zapisków każdej transakcji a w wyższym stopniu jeszcze proponowany w projekcie zakaz odsprzedaży nabytych przedmiotów przez 5 dni uniemożliwiałby zakupniom wykonywanie dotychczasowej zarobkowości.

Wobec niedostatecznych ilości starych metali na rynku wewnętrznym znalazłby się przemysł przetwórczy krajowy w gorszem niż dotychczas położeniu i musiałby sprowadzać z zagranicy większe niż dotąd ilości materjałów.

Takie postanowienia karne znajdujące się w projekcie wychodziłyby — zdaniem Izby — poza ramy ogólnego ustawodawstwa i wydały się w tych warunkach zbędnemi.

Odnośnie do pytania, czy z reglementacji nie należałoby wykreślić żelaza i stali stwierdziła Izba, że taka ewentualność równałaby się przekreśleniu całego zamierzenia ustawodawczego projektu, który w głównej mierze skierowany jest przecież do unormowania obrotu tymi właśnie materjałami.

Wobec zasadniczego negatywnego stanowiska Izby odpadła potrzeba oświadczenia się co do dalszych pytań.

## Sędziowie obywatelscy przy Sądach okręgowych jako handlowych.

Na skutek propozycji podpisanej Izby zostali w roku sprawozdawczym mianowani sędziowie obywatelscy przy Sądach okręgowych jako handlowych, jak następuje:

Przy Sądzie okręgowym w Krakowie:

Inż. Piotr Król, przemysłowiec, radca Izby handlowej i przemysłowej,

Dr. Leopold Macharski, kupiec, radca Izby handlowej i przemysłowej,

Tadeusz Buszczyński, kupiec oraz wiceprezes Giełdy zbożowej i towarowej,

Inż. Wacław Gąsior, właściciel biura technicznego,

Adolf Haber, współwłaściciel domu bankowego,

Henryk Schenker, kupiec, radca Izby handlowej i przemysłowej,

Konrad Ściborowski, kupiec,

Inż. Dr. Józef Taub, zawiadowca firmy: „Spójnia budowlana" w Krakowie, wiceprezes Izby Budowniczych.

Ludwik Rosenberg, wł. apteki, radca Izby handlowej i przemysłowej,

Ignacy Schneid, kupiec,

Stefan Porębski, kupiec, radca Izby handlowej i przemysłowej,

Jan Józef Fischer, kupiec,

Marceli Dutkiewicz, kupiec, radca Izby handlowej i przemysłowej,

Jan Rothe-Rotowski, przemysłowiec, radca Izby handlowej i przemysłowej,

Kazimierz Kurkiewicz, przemysłowiec.

Albert Abeles, prokurent firmy: „Herman Kamsler, Fabryka drutu i gwoździ“,

Inż. Franciszek Drobniak, przemysłowiec, radca Izby handlowej i przemysłowej,

Ludwik Kreisler, kupiec,

Jakób Schöngut, Dyrektor Generalnej Reprezentacji Tow. ubezp. „Orzeł”,

Rudolf Sövy, dyrektor Banku Przemysłowego,

Witold Truszkowski, kupiec, radca Izby handlowej i przemysłowej.

Przy Sądzie okręgowym w Wadowicach:

Józef Müller, przemysłowiec,

Karol Kunz, dyrektor Powiatowej Kasy Oszczędności,

Mieczysław Ołpiński, kierownik Składnicy Kółek rolniczych.

## Sprawy eksportowe.

### Przygotowanie standaryzacji wywozu jaj.

Cała akcja w sprawie standaryzacji eksportu jaj miała dotąd charakter przygotowawczy, gdyż ustawowe unormowanie eksportu jaj nastąpiło dopiero w roku 1928.

Z uwagi na to, że wszelkie prace, związane z realizacją tego zagadnienia przeprowadzone zostały w roku 1927 przy wybitnym udziale Izby, wypadnie naszkicować przebieg rozwoju wypadków.

Rozpoczęła akcję inicjatywa Ministerstwa Rolnictwa, pragnącego ująć eksport jaj w pewne normy a następnie wprowadzić stopniowo w życie zasady kwalifikowanego wywozu. W tym celu wypracowało Ministerstwo projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. o wywozie jaj zagranicę, wzorowany na analogicznych ustawach, regulujących wywóz jaj w Danji, Irlandji, Norwegji, Łotwie, Estonji.

Ogólne jego postanowienia możnaby ująć w następujący sposób:

Przedewszystkiem zabrania projekt wywozu zagranicę jaj zepsutych, zewnętrznie uszkodzonych lub zabrudzonych.

Jaja przeznaczone na wywóz powinny być według planów Ministerstwa badane, sortowane, przechowywane i transportowane w sposób określony przez Ministerstwo, które może wprowadzić nadto obowiązek zaopatrywania jaj przeznaczonych na eksport zagranicę, w specjalne znaki. Prawo eksportu będą miały tylko te przedsiębiorstwa, które otrzymały na to wyraźne zezwolenie Ministerstwa Rolnictwa. Do takich firm będą należały przedewszystkiem przedsiębiorstwa, których urządzenia techniczne uznane zostaną przez Ministra Rolnictwa za odpowiednie.

Przedsiębiorstwa uprawnione do eksportu obowiązane są prowadzić księgi, w których uwidocznione mają być ilość, waga i gatunek jaj, wysyłanych zagranicę a nadto i miejsce nadania transportu oraz jego odbiorca. Nadzór nad eksportem jaj oddaje projekt rozporządzenia w ręce Ministerstwa Rolnictwa, które wykonywać go będzie przez właściwe organa państwowe, samorządowe lub też społeczne.

Organa nadzorcze będą miały jednak daleko idący wgląd w agendy przedsiębiorstw eksportowych. Tak n. p. organ wykonawczy Ministerstwa w dziedzinie nadzoru miałby prawo wstępu do wszelkich pomieszczeń przedsiębiorstwa prowadzącego handel jaj, przeglądania ksiąg handlowych przedsiębiorstwa, badania jakości jaj, kontroli wszelkich prac technicznych, badania transportów jaj, wywożonych zagranicę itd.

Projekt rozporządzenia zawiera również postanowienia odnośnie do sankcyj karnych, w razie naruszenia przepisów normujących wywóz jaj. W tym wypadku przewiduje rozporządzenie areszt do 6 tygodni lub grzywnę do 3.000 zł. Trzykrotne ukaranie pociąga za sobą utratę prawa eksportu.

Projekt Ministerstwa spotkał się z żywem zainteresowaniem tut. eksporterów jaj, z którymi Izba odbyła konferencję. Rezultaty jej ujęto następnie w formie memorjału, przedłożonego Ministerstwu Rolnictwa.

Wobec projektu Ministerstwa wątpliwości przedewszystkiem budził zdaniem Izby, przepis projektu rozporządzenia, który zabrania wywozu jaj zepsutych, zewnętrznie uszkodzonych oraz zabrudzonych. Postanowienie to jest na podłożu obecnych warunków produkcyjnych oraz stosunków dzisiejszego handlu niezmiernie trudne do przeprowadzenia. Wytworzona bowiem via facti standaryzacja wywozowa jaj polskich obejmuje pewien procent towaru zabrudzonego. Ustawowe wykluczenie tego towaru od eksportu wytworzyłoby nadmiar podaży na rynkach wewnętrznych, przynosząc szkodę producentowi włościańskiemu, który z dnia na dzień nie zmieni swego systemu pracy a raczej odwróci się od całego interesu.

Jaj zepsutych eksporter polski nie wysyła, gdyż bardzo surowe warunki odbioru wykluczają tego rodzaju manipulacje. Podobnie ma się sprawa z dopakowywaniem jaj zewnętrznie uszkodzonych. Jeżeli zdarzają się jeszcze sporadyczne wypadki niesumienności czy niedbalstwa przy wywozie jaj, to są to zdarzenia wyjątkowe, których powtórzenie podcina egzystencję eksportera. Braki podobne dadzą się usunąć wyłącznie działalnością instruktorów, premjowaniem towaru doborowego i wydatną pomocą hodowlaną.

Również zastrzeżenie Ministerstwu Rolnictwa prawa określenia sposobu badania, sortowania, przechowywania i transportowania jaj przeznaczonych zagranicę, wydawało się Izbie niemożliwem do przeprowadzenia w praktyce a nadto zawierało szereg niebezpieczeństw dla całego interesu. Przedewszystkiem technika wywozowa jaj jest niejednolitą, a szereg państw odbiorczych przepisuje odmienne sposoby pa-

kowania. Podobnie ma się sprawa ze sortowaniem i przechowaniem oraz badaniem towaru. Przy uwzględnieniu struktury naszego handlu oraz sprawności naszego aparatu administracyjnego powstają daleko idące wątpliwości, czy tego rodzaju ingerencja państwa nie będzie połączona ze szkodami większemi niż wyrządzały je naszemu eksportowi dotychczasowe braki wywozu.

Z całą stanowczością wypowiedziały się również sfery gospodarcze okręgu przeciw projektowi obowiązkowego stemplowania jaj. Miałby on uzasadnienie tylko odnośnie do jaj większych, produkowanych w Polsce w drobnym tylko stopniu, bo około 10 do 15%. Reszta towaru eksportowego posiada wagę mniejszą od towaru zagranicznego, tak, że ostemplowanie utrudniałoby w wysokiej mierze zbyt. Jaj polskich używa zagranica w dużej mierze na domieszkę, co byłoby przy oznaczeniu pochodzenia zgóry wykluczone.

Najwięcej jednak zastrzeżeń wywołały te postanowienia projektu, które miały wprowadzić przymus koncesyjny oraz kontrolę przedsiębiorstw, eksportujących jaja.

Izba obawia się, że przepis taki otworzy wrota nadużyciom i korupcji, nie dając przytem gwarancji, że przy interesie utrzymają się elementy sumienne oraz fachowe.

Tego rodzaju selekcja przymusowa wydaje się Izbie eksperymentem bardzo obosiecznym, temwięcej, że decyzję o udzieleniu zezwolenia oddaje projekt rozporządzenia wyłącznie i bezapelacyjnie w ręce Ministerstwa Rolnictwa. Projekt staje pod tym względem w silnej sprzeczności z istniejącym stanem rzeczy, gdy około 80% wywozu zostaje w rękach wolnego handlu, którego sfera działania podpada wszakże pod kompetencję Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Na niepomierne trudności natrafiałoby dalej według Izby jednolite określenie urządzeń technicznych, od posiadania których pragnie projekt uzależnić uzyskanie koncesji. Zważyć bowiem wypada, że handel jaj rozrzucony jest w kilkuset miejscowościach, obejmując przedsiębiorstwa o typach bardzo rozmaitych i niezwykle trudnych do zunifikowania.

Odnośnie do kontroli, jaką projekt wprowadza, stwierdziła Izba w memorjale, że tego rodzaju przepisy zawierają daleko idące naruszenie swobody kupieckiej i niebezpieczeństwo zdradzenia tajemnicy handlowej w dziale obrotu, w którym już adres danego odbiorcy posiadać może wybitną wartość komercjalną.

Wprowadzenie zaś kontroli urzędowej w lokalach przedsiębiorstw, oraz możność dokonywania jej w czasie transportu przedstawiają się — zdaniem Izby — jako zarządzenia, które mogą wzruszyć wogóle podstawami całego eksportu.

Już teoretyczna obawa, iż transport zadatkowany może być w czasie przewozu lub na granicy zatrzymany, odstraszyć może nabywców zagranicznych.

Obok tych wątpliwości wyłania się nadto pytanie, czy rząd wogóle znajdzie potrzebną ilość kwalifikowanych pod względem technicznym i moralnym kandydatów do pełnienia trudnych obowiązków przy kontroli całego eksportu jajczarskiego w Polsce.

Z tych więc względów wypowiedziała się Izba przeciw opracowanemu przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych projektowi przymusowego koncesjonowania eksportu jaj wraz z normami standaryzacji i kontrolą urzędową tego działu.

Ważnym etapem pracy nad standaryzacją eksportu jaj była konferencja dnia 14. czerwca 1927 r. zwołana przez Państwowy Instytut Eksportowy. Na konferencji tej wyjaśniono przedewszystkiem stanowisko Ministerstwa Rolnictwa, którego przedstawiciel oświadczył się wyraźnie za koniecznością selekcji handlu jaj i rozpoczęciem reglementacji.

Co do standaryzacji, to Ministerstwo jest za bardzo powolnem jej wprowadzaniem, przy intensywnem popieraniu hodowli drobiu. Wobec wyraźnego przyrzeczenia przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa, że interes solidnego handlu będzie w całości uwzględniony, dalej wobec tego, że zrzeszone w organizacjach czynniki zawodowe uzyskać mają odpowiedni wpływ na całe uregulowanie sprawy, wystąpili przedstawiciele kupiectwa obecni na konferencji z projektem rejestracji, którego zasady ustalono w następujący sposób:

Eksportem jaj zagranicę będą mogły w przyszłości trudnić się tylko te przedsiębiorstwa i spółdzielnie jajczarskie, które zostaną zarejestrowane w rejestrze firm eksportowych, założonym i prowadzonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z innemi zainteresowanemi Ministerstwami.

Do zarejestrowania mają być dopuszczone tylko te firmy eksportowe, względnie spółdzielnie, które w ciągu lat 1925 i 1926 przerobiły i wyeksportowały conajmniej 50 wagonów jaj zawierających po 110 skrzyń całych lub po 220 skrzyń płaskich. Firma ubiegająca się o zarejestrowanie musiałaby posiadać patent handlowy I. lub II. kategorji, ponadto obowiązaną byłaby wykazać się z posiadania własnych odpowiednich urządzeń, jak magazynu, prześwietlarni, składu materjałów opakunkowych i t. d. Nowopowstałe firmy jajczarskie, które będą ubiegały się o wciągnięcie do rejestru firm eksportowych, obowiązane będą wypełnić wszystkie te warunki.

Ten projekt stał się następnie podstawą dalszych prac nad uregulowaniem eksportu jaj.

Na konferencji zwołanej przez Państwowy Instytut Eksportowy w dniu 14. lipca 1927 wypracowano nowe zazady standaryzacji eksportu, uwzględniające tezę rejestracji. Nowy projekt szedł w zupełnie innym kierunku, aniżeli inicjatywa Ministerstwa Rolnictwa. Ze zmian, jakie on wprowadził zasługuje na uwagę oddanie rejestracji Izbom Handlowym, jako tym czynnikom, które miały pierwsze organizować eksport jaj. Niezależnie od tego Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa miały prowadzić centralne rejestry firm eksportowych.

Ponadto projekt wprowadzał obowiązek zaopatrywania wysyłanego zagranicę towaru w znak, wskazujący na jego polskie pochodzenie, oraz w znak firmy. Pierwszy z nich miało określić Ministerstwo Przemysłu i Handlu, znak zaś firmy powinien być zarejestrowany w Izbie handlowej.

Z innych charakterystycznych postanowień tego projektu zasługuje na uwagę postanowienie o wykreśleniu z rejestru firm eksportowych, w którym to kierunku decyzję przyznaje projekt właściwym Izbom przemysłowo-handlowym.

W tym stanie rzeczy, będącym następstwem kompromisu między interesami sfer handlowych a częściowo i producentów, wprowadziło Ministerstwo Rolnictwa niespodzianą zmianę. Wbrew bowiem uchwałom Izb handlowych i innych organizacji opracowało nowy projekt rozporządzenia, uwzględniający tylko w nieznacznej mierze postulaty wolnego handlu, a recypujący przedewszystkiem dawne stanowisko tegoż Ministerstwa w kwestji kontrolowania i t. d.

Wywołało to reakcję ze strony Izb, które na Zjeździe w Bydgoszczy w listopadzie ub. r. powzięły z inicjatywy Izby krakowskiej rezolucję, wzywającą Ministerstwo Przemysłu i Handlu do wystąpienia z własnym projektem ustawowego unormowania eksportu jaj na podstawie opracowanego już poprzednio projektu rejestracji.

Epilogiem całej tej sprawy była wspólna konferencja wszystkich zainteresowanych w eksporcie jaj czynników z wiceministrem Doleżalem w sprawie obrony przed projektami Ministerstwa Rolnictwa.

Na tem zakończyła się akcja przygotowawcza w sprawie standaryzacji eksportu jaj w roku 1927, będąca w istocie swej ścieraniem się idei reglementacji, reprezentowanej przez Ministerstwo Rolnictwa ze stanowiskiem wolnego handlu.

Jak dalszy rozwój wypadków wykazał, zwyciężyło stanowisko wolnego handlu, gdyż rozporządzenie wydane w roku 1928 w sprawie eksportu jaj oparte zostało na idei rejestracji.

## Sprawa standaryzacji eksportu masła.

Z końcem roku 1927 wystąpiło Ministerstwo Rolnictwa z inicjatywą uregulowania eksportu masła.

Zamiarem Ministerstwa było stworzenie takich norm prawnych, któreby ulepszyły obecny stan rzeczy w tej dziedzinie a równocześnie stały się podstawą dla rozwoju planowego eksportu, opartego na zdrowych zasadach kupieckich. W tym celu opracowano projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wywozie masła zagranicę.

Projekt Ministerstwa zmierzał przedewszystkiem do wprowadzenia w życie reglementacji wyłącznie jakościowej

z zupełnem pominięciem pierwiastka reglementacji ilościowej. Ministerstwu chodziło głównie o to, aby zapomocą planowanych zarządzeń poprawić jakość naszego masła, ustalić pewne typy tego artykułu eksportowego a przez to wywrzeć dodatni wpływ na kształtowanie się cen masła pochodzenia polskiego zagranicą.

W tym celu opracowało Ministerstwo projekt odnośnego rozporządzenia, który rozesłało do zaopinjowania całemu szeregowi organizacji gospodarczych. Projekt ten otrzymała między innemi także Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do zaopinjowania.

Zasady, na których według projektu miałby się oprzeć w przyszłości eksport masła, przedstawiają się następująco:

Normuje się tylko wywóz masła krowiego, produkowanego specjalnie dla tego celu. Przepisy te nie mają zastosowania do tranzytu masła, odbywającego się pod kontrolą władz celnych, oraz do wywozu masła, przeznaczonego do własnego użytku osób wyjeżdżających zagranicę.

Eksportowane może być masło solone i niesolone.

Warunki, którym winno odpowiadać masło eksportowe polegają na tem, że masło winno być produkowane wyłącznie ze śmietanki pasteryzowanej; zawartość wody w maśle niesolonem winna wynosić najwyżej 16%, w maśle solonem najwyżej 12%. Zawartość tłuszczu w maśle niesolonem winna wynosić niemniej niż 83%, w maśle solonem niemniej niż 84%; zawartość soli w maśle niesolonem nie może przekraczać 0·15%, w maśle solonem 2·75%.

Struktura masła eksportowego winna być jednolita i ziarnista, barwa musi być złoto-żółta o słabym połysku; smak musi być delikatny i migdałowy, zapach orzeźwiający.

Używanie do produkcji i przechowywania masła eksportowego środków konserwacyjnych innych niż sól kuchenna oraz sztuczne zabarwianie tegoż masła barwnikami szkodliwymi, jest wzbronione.

Projekt Ministerstwa Rolnictwa przyznaje dość daleko idącą ingerencję czynnikom urzędowym w sprawach związanych z techniką eksportu. Według projektu bowiem masło

przeznaczone na wywóz zagranicę winno być produkowane, przechowywane, pakowane, oraz transportowane w sposób określony przez Ministerstwo.

Celem ujednostajnienia masła wywożonego zagranicę będzie mógł Minister Rolnictwa ustalić gatunki masła eksportowego z tem, że masło nie odpowiadające warunkom przepisanym nie będzie mogło być wywożone zagranicę.

Najbardziej jednak charakterystycznym szczegółem projektowanego rozporządzenia jest przepis, ograniczający eksport tylko do tych mleczarń i ich zrzeszeń, które otrzymają na to pozwolenie Ministerstwa Rolnictwa.

Zezwolenie na prawo wywozu mogą otrzymać tylko te mleczarnie, których produkcja dzienna wynosi conajmniej 51 kg. masła, oraz te zrzeszenia mleczarskie, które łączą w sobie mleczarnie o oddzielnej produkcji masła conajmniej 51 kg każda.

Mleczarnie i ich zrzeszenia byłyby według projektu obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych, w których należy uwidaczniać wagę, ilość i gatunek masła wysłanego zagranicę.

Dla wykonywania nadzoru nad wywozem masła powoływał projekt do życia instytucję specjalnych organów kontrolnych, o daleko idącym zakresie działania. Te organy kontrolne miały według projektu prawo wstępu do wszelkich mleczarń, do rewizji ksiąg handlowych, badania jakości masło, kontroli wszelkich prac technicznych, związanych z przygotowaniem masła eksportowego i kontroli transportów masła wysyłanych zagranicę.

W tem streszczałyby się w ogólnych zarysach przepisy projektowanego rozporządzenia.-

Sprawa wywołała bardzo żywe zainteresowanie wśród kół gospodarczych, czego dowodzi przeprowadzona przez Izbę korespondencja, tak z innemi Izbami przemysłowo-handlowemi, jak i ze sferami gospodarczemi okręgu.

Wypracowania jednolitej opinji dla Związku Izb podjęła się wobec inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa Izba krakowska,

która przeprowadziła w tym celu pisemną ankietę dla zbadania stanowiska sfer gospodarczych całego państwa.

Badania te wykazały, że sfery gospodarcze mają duże zastrzeżenia wobec inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa. Zgadzając się zasadniczo na konieczność unormowania eksportu masła uważały jednak za stosowne dać wyraz przekonaniu, że sposób w jaki je zamierza przeprowadzić Ministerstwo Rolnictwa chybia zupełnie celu, grożąc ponadto zahamowaniem tak dobrze w ostatnich czasach rozwijającego się eksportu masła.

Szczególnie krytycznie odniesiono się do tych postanowień projektu, które nakładają obowiązek pasteryzowania śmietanki dla celu wyrobu masła eksportowego. Prawie jednomyślnie zgodzono się na to, że postulat ten nie da się doraźnie przeprowadzić, z uwagi na duże koszta połączone z tego rodzaju inwestycją techniczną.

Duże zastrzeżenia wywołał przepis, przyznający prawo wywozu tylko mleczarniom, z zupełnem pominięciem kupiectwa.

Wreszcie wypowiedziano się przeciw udzielaniu daleko idących uprawień fachowym organom kontrolnym, przewidzianym w projektowanem rozporządzeniu.

Rezultat badań ujęła Izba w formę memorjału, obejmującego uwagi do projektowanego rozporządzenia, które przedstawiają się następująco:

Odnośnie do przepisu art. 1. w myśl którego wyjeżdżającym zagranicę niewolno dla własnego użytku zabierać więcej masła jak 0.5 kg, uchwalono oświadczyć się za podwyższeniem tej ilości do 2 kg.

Do art. 2. zawierającego postanowienie, że masło eksportowe winno być produkowane wyłącznie ze śmietanki pasteryzowanej, dołączono zastrzeżenie tej treści:

Wszystkie organizacje rolnicze i Związki mleczarskie wypowiedziały się za wprowadzeniem pasteryzacji, jednak stopniowo, a nie radykalnie, a to ze względu na interes naszych mleczarń, które nie są do niej zupełnie przygotowane. Natychmiastowe jej wprowadzenie podkopałoby byt

licznych przedsiębiorstw mleczarskich. Jeśli chodzi o pasteryzatory potrzebne w większych mleczarniach i spółdzielniach mleczarskich, przerabiających powyżej 1.000 ltr. mleka dziennie, to koszta ich wynoszą 8.000 do 10.000 zł. Koszta urządzeń na mniejszą skalę wynosiłyby 3.000 do 4.000 zł.

O ile chodzi o dalsze rynki zbytu, to w rachubę brane być może tylko masło pasteryzowane, natomiast masło zwykłe miałoby zbyt na rynku niemieckim.

Odnośnie do dalszych przepisów tego artykułu, traktujących o zawartości wody i soli w maśle eksportowem, uchwalono cyfrową poprawkę w sprawie zawartości wody w maśle solonem. Ta — zdaniem Izby — powinna być podwyższona do 3%.

Memorjał podkreśla dalej, że konferencja odbyta z sferami gospodarczemi stwierdziła, iż eksportowane przez nas masło przemysłowe bywa przerabiane i sprzedawane zagranicą jako masło konsumcyjne.

Ten stan rzeczy jest przyczyną, że masło polskie uważane jest zagranicą za najgorsze. Należy więc temu w jakiś sposób zapobiec.

Najlepszym środkiem byłoby skażenie masła, wskutek czego możnaby odróżnić masło przemysłowe od konsumcyjnego.

Najodpowiedniejszym do tego celu byłby olej sezamowy, który bywa używany do wyrobu margaryny. Dodatek tego oleju winien wynosić 10%.

W dalszym ciągu oświadczono się za zmianą terminu „zabarwianiu" na „podbarwianiu" w ostatnim zdaniu artykułu drugiego.

Ad. art. 3. który postanawia, że „masło przeznaczone na wywóz winno być produkowane, przechowywane, pakowane, oraz transportowane w sposób, który określi rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa", uchwalono dodać, że

w tym względzie powinno decydować również Ministerstwo Przemysłu i Handlu, oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Odnośnie do art. 4. dozwalającego wywóz masła tylko tym mleczarniom, oraz ich zrzeszeniom, które otrzymają na

to zezwolenie Ministerstwa Rolnictwa wyrażono w memorjale następujące zastrzeżenia:

Nie można wyeliminować zupełnie uznawanego na całym świecie pośrednictwa między producentem a konsumentem. Producent winien produkować a kupiec sprzedawać. Usunięcie tego pośrednictwa byłoby cofnięciem się wstecz i utrudnieniem eksportu. Możliwa jest również sprzedaż przez związki producentów, któreby jednak wyłącznie zajmowały się handlem. Oświadczono się za zniesieniem tego postanowienia, w myśl którego zezwolenie na eksport może być w każdej chwili cofnięte.

Ad art. 5. Pierwszy ustęp brzmi: „Zezwolenie na prawo wywozu masła zagranicę mogą otrzymać tylko te mleczarnie, których produkcja dzienna wynosi conajmniej 51 kg masła, oraz te zrzeszenia mleczarskie, które łączą w sobie mleczarnie o dziennej produkcji masła conajmniej 51 kg każda. Ponadto mleczarnie zamierzające wywozić masło bądź samodzielnie, bądź też za pośrednictwem swych zrzeszeń winny posiadać urządzenia techniczne, niezbędne do przygotowania masła eksportowego."

W rezultacie dyskusji oświadczyli się jedni za obniżeniem tej ilości do 25 kg, inni wypowiedzieli się za tem, aby do eksportu dopuszczone były większe zrzeszenia a mniejsi producenci winni dostarczać artykułu jedynie na rynek miejscowy. Chodzi bowiem o podniesienie marki towaru polskiego zagranicą.

Do ustępu drugiego art. 5. w brzmieniu:

„Warunki, którym winny odpowiadać wyżej wspomniane urządzenia techniczne, określi rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa, wydane w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu" należy dodać:

„oraz z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych".

Ad art. 7. Nadzór nad wywozem masła winien być poruczony nietylko Ministrowi Rolnictwa ale także Ministrowi Spraw Wewnętrznych, działającemu przez właściwe organa.

Ad art. 8. Przepisy tego artykułu są bardzo niebezpieczne, mogą być bowiem źródłem wielkich nadużyć.

Nadzór winien być wykonywany przez specjalne fachowe organa i to tylko w miejscach produkcji.

Niestety fachowców takich posiadamy bardzo niewielu.

W zdaniu końcowem tego artykułu dodać należy po słowach rozporządzenie Ministra Rolnictwa", słowa „wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych".

## Sprawy eksportowe.

Działalność Izby w dziedzinie eksportu szła w 2 kierunkach, pośredniczącym i informacyjnym, przyczem na plan pierwszy wybijało się informowanie.

Cechą charakterystyczną akcji Izby w tym kierunku była współpraca z Państwowym Instytutem Eksportowym, którego organizację ukończono w roku ubiegłym, tak że już w tym czasie był on w możności przystąpić do pozytywnej pracy. W rezultacie weszła Izba w posiadanie całego szeregu wysoce aktualnych materjałów informacyjnych, pozwalających zorjentować się co do możliwości eksportu pewnych artykułów.

W mniejszym stopniu zaznaczyła się współpraca z naszemi placówkami zagranicznemi. Lecz i tu w porównaniu z rokiem 1926 widać duży postęp, co stoi w związku z silnym ruchem eksportowym i charakterystycznem interesowaniem się zagranicy naszą produkcją.

Stąd niniejsze relacje o udziale Izby w ogólnym ruchu eksportowym w roku 1927 muszą być siłą faktu znacznie obszerniejsze jak w roku ubiegłym, chociażby już z tego powodu, że krąg zainteresowania tak zagranicy jak i tut. firm objął znacznie większą ilość artykułów jak w roku 1926.

O ile idzie o poszczególne działy pracy, to w korespondencji Izby duże miejsce poświęcono eksportowi wędlin i mięsa z okręgu. Według relacji Państwowego Instytutu Eksportowego do istniejącego już rynku zbytu w Austrji przybyła ostatnio Francja. Jednakowoż w dalszym ciągu w rachubę wchodzi przedewszystkiem rynek wiedeński, zwłaszcza o ile idzie o eksport wędlin. Z tych najlepsze wi-

doki zbytu posiadały w roku ub., według informacji ze stycznia, poszczególne gatunki mięsa wędzonego. Import jednak naogół nie przybrał dużych rozmiarów, niemniej z uwagi na dobre gatunki proweniencji polskiej, oraz silne zainteresowanie importerów wiedeńskich przywozem tych artykułów żywnościowych, może być bardzo łatwo pomnożony, jeżeli dostawcy polscy spełnią dwa zasadnicze warunki — przystosują solenie mięsa wędzonego do smaku publiczności wiedeńskiej a następnie skalkulują taniej ceny. W większości bowiem wypadków cena wędlin polskich jest za wysoka, tak że nie może ona skutecznie konkurować z wyrobami austrjackimi, węgierskimi lub czeskosłowackimi.

Bardzo duży dawniej eksport kiełbas uległ poważnej redukcji, zwłaszcza co do gatunków przedniej jakości. Powodem tego obłożenie bardzo wysokiem cłem tych artykułów, to też zdobycie rynku wiedeńskiego dla naszych kiełbas, w pierwszym rzędzie krakowskich — jest tylko możliwe przy rewizji umowy handlowej polsko-austrjackiej. Natomiast inne gatunki kiełbas, opłacające cło niższe, cieszą się dobrym zbytem, chociaż w cenie nie są tańsze od towaru austrjackiego lub czeskiego.

Krajem, który w najbliższej przyszłości może być nawet bardzo dużym rynkiem zbytu, zwłaszcza dla mięsa wieprzowego, jest Francja. Obecnie znaczną przeszkodą na drodze korzystnego rozwoju tego eksportu są trudności komunikacyjne i tranzytowe, tak, że żywszego w tym kierunku ruchu eksportowego oczekiwać dopiero należy po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami, zwłaszcza po uregulowaniu spraw tranzytowych i komunikacyjnych. W każdym razie możliwem jest, że we Francji znajdzie Polska stały i finansowo dogodny rynek zbytu dla eksportu swego mięsa.

Odnośne informacje udzielone Izbie przez Państwowy Instytut Eksportowy wywołały bardzo żywe zainteresowanie wśród tut. eksporterów, którzy wyrazili gotowość nawiązania stosunków handlowych z Francją.

Eksport żołądków cielęcych. Innym artykułem eksportowym okręgu, wywożonym od szeregu lat zagra-

nicę, są żołądki cielęce. Handlem tym artykułem zainteresował się z końcem ubiegłego roku Państwowy Instytut Eksportowy i zażądał od Izby wyczerpującego elaboratu. Izba przeprowadziła badania wśród tut. kół eksportowych, w rezultacie których okazało się, że Polska należy do krajów, wywożących żołądki cielęce w większych ilościach, w szczególności okręg Izby zajmuje poczestne miejsce w eksporcie polskim.

Dla unormowania stosunków w tej gałęzi handlu, powstał w r. 1919 Syndykat dla Wywozu surowców zwierzęcych w Białej, który zajął się także scentralizowaniem zakupu i wywozu żołądków cielęcych. Obecnie jednak pracują na terenie Izby tylko indywidualne przedsiębiorstwa, których zdolność eksportowa wynosi około $1^1/_2$ miljona sztuk rocznie, wartości 100.000 dolarów.

Należy stwierdzić, że towar polski jest poszukiwany zagranicą, jako pochodzący z cieląt młodych i zawierający znaczny procent hymozyny.

Aczkolwiek znajduje się w Polsce dostateczna ilość tego surowca, mimo to nie można myśleć o zorganizowaniu przemysłu, wyrabiającego podpuszczkę serową.

Swego czasu interesowała się Izba tą sprawą bardzo żywo. Realizacja jednakowoż odnośnych projektów, wymagała wydatnej pomocy finansowej czynników publicznych, co stanowiło jedną z głównych przeszkód. Ponadto w rachubę wchodził słaby rynek wewnętrzny, co z drugiej strony nie gwarantowało rentowności fabrykacji tego artykułu, należącej do procesów dość skomplikowanych.

Eksport koni. Inną dziedziną wywozu, w której zaznaczyła się żywsza działalność Izby, był eksport koni. W tej materji przeprowadziła Izba badania odnośnie do możliwości eksportu naszych koni do Włoch, oraz pośredniczyła w przedłożeniu dezyderatów tut. firm eksportowych odnośnie do stawek celnych przy wywozie koni do Niemiec, jakoteż tranzytu przez to państwo.

Badania odnośnie do rynku włoskiego wykazały, że mogą znaleść tam miejsce zbytu tylko konie wojskowe, eksport bowiem koni roboczych nie ma wogóle powodzenia.

W drugim wypadku szło o uwzględnienie w rokowaniach z Niemcami postulatów eksportowych, idących w kierunku przywrócenia przedwojennych stawek celnych przy wywozie koni do Niemiec, oraz przy tranzycie stawek znacznie niższych od dziś obowiązujących. Równocześnie szło o usunięcie stosowanych obecnie utrudnień.

Odnośny memorjał przedłożyła Izba przewodniczącemu Delegacji polskiej p. Twardowskiemu, Ministerstwu przemysłu i handlu, oraz Państwowemu Instytutowi Eksportowemu.

Ponadto interwenjowała Izba w sprawie utrudnień czynionych eksportowi koni naszego okręgu w Danji i we Francji.

Odnośnie do Danji dochodzenia przeprowadzone przez Państwowy Instytut Eksportowy wykazały, że trudności, na jakie napotyka eksport naszych koni, stosowane są wobec wszystkich krajów eksportujących, tak, że w zarządzeniach władz duńskich trudno dopatrywać się chęci szykanowania specjalnie Polski. Niemniej zarządzenia władz duńskich nie wpłynęły niekorzystnie na eksport koni z Polski, gdyż w imporcie duńskim zajmuje Polska dominujące stanowisko.

Eksport odpadków skór zwierzęcych. Interesujące wyniki dały również dochodzenia Izby w sprawie eksportu odpadków skór zwierzęcych, jak włósia, szczeciny i rogów. Badania, przeprowadzone w okręgu Izby wykazały, że rogi polskie nie nadają się do eksportu, głównie z tego powodu, iż są mało rozwinięte w porównaniu z materjałem oferowanym równocześnie przez obcą konkurencję.

Z okręgu Izby eksportuje się jedynie odpadki rogów i kopyt, oraz wióra, stanowiące produkt uboczny przy fabrykacji grzebieni. Eksport tych artykułów kieruje się głównie do Włoch.

Niezależnie od uprzednio przeprowadzonych dochodzeń uzyskała Izba od Państwowego Instytutu Eksportowego

uwagi w sprawie eksportu szczeciny do Francji. Zasadniczo szczecina eksportowana z Polski znaleźć może we Francji bardzo łatwo rynek zbytu, chociaż obecnie wywóz tego artykułu jest minimalny. Rozszerzeniu stoi na przeszkodzie niezbyt sumienna praktyka niektórych kupców, którzy obniżają wartość eksportowanego towaru i utrudniają wielokrotnie zbyt.

Dostosowanie się eksportu do warunków wymaganych przez rynek francuski, podniesie cenę sprzedażną naszej szczeciny o 100 — 150%.

Standaryzacja ziemiopłodów. Nie brakło również głosu Izby w aktualnej kwestji standaryzacji wywozu płodów rolnych.

Stanowisko Izby w tej sprawie daje się ująć w następujący sposób:

Zarówno struktura ludnościowa, jak i stosunki fizyczne predestynują Polskę na wytwórcę i eksportera tych właśnie artykułów.

Niestety na większości naszych obszarów szwankuje technika organizacji handlu wywozowego. Rolnictwo nie wyrobiło dotąd sprawnego eksportu. Współdzielczość robi postępy aczkolwiek powolne. Administracja państwowa zajmuje się coraz żywiej temi kwestjami i dąży do poprawy zarządzeniami reglementacji i standaryzacji.

Jakie niebezpieczeństwa kryją w sobie te zamierzenia?

Zbiurokratyzowanie, względy uboczne, brak sprawności i nieliczenie się z warunkami faktycznymi.

Stwierdzić należy, że napór czynników agrarnych staje się coraz silniejszy a zamierzenia rządu są w zasadzie słuszne i uzasadnione.

Idzie o to, jakie stanowisko ma zająć handel i jego organizacje.

Projekt unormowania wywozu objął dotychczas jaja, mięso i bekony. Izba miała sposobność wypowiadać się w tych kierunkach i sprzeciwiała się narzucaniu przymusowych norm reglementacyjnych, zwłaszcza koncesjonowaniu.

Na negacji nie może jednak handel poprzestać. Należy rozwinąć akcję równoległą do zamierzeń czynników administracji agrarnej i to w dwóch kierunkach. Łączenie eksporterów w syndykaty i związki dla ujednostajnienia wytworów, przestrzeganie norm co do jakości, sposobu opakowania, uzansów kupieckich, wyrabianie specjalnych marek, wogóle ochrona wspólnych interesów oraz tępienie wszystkich objawów szkodzących eksportowi, rozwinięcie pozytywnej działalności w kierunku kształcenia pracowników fachowych, ulepszanie produkcji, oraz roztaczanie kontroli nad sposobem pracy.

Jedynie taka polityka pozytywna, zmierzająca do tych samych celów, jak zabiegi rolnika, spowoduje uchronienie handlu przed niektórymi groźnymi skutkami urzędowej reglementacji wywozowej, a przyczyni się w interesie dobra ogólnego do usprawnienia i wzmożenia polskiego eksportu w tych ważnych działach naszego gospodarstwa narodowego.

Eksport szali jedwabnych. Wskutek inicjatywy jednej z tut. firm podjęła Izba starania w sprawie zbadania możliwości eksportu szali jedwabnych, wyrabianych w okręgu.

Praca została uwieńczona skutkami o tyle, że jedna z nowojorskich firm handlowych zainteresowała się zasadniczo tym artykułem wywozowym, stwierdzając równocześnie, że powodzenie na rynku amerykańskim będą mogły znaleść tylko szale jedwabne o zupełnie oryginalnych wzorach.

Eksport grzybów. Cenne informacje uzyskała Izba odnośnie do eksportu grzybów, które jak wiadomo stały się ostatnio jednym z naszych artykułów wywozowych.

Według relacji jednej z naszych placówek w Stanach Zjednoczonych, polskie grzyby są poszukiwane na tamt. rynku. Powodzenie jednak naszego towaru zależy głównie od większej staranności w wysyłce. Grzyby bowiem polskie wysyłane do Ameryki nie są jednolitej jakości, są źle opakowane, tak, że często przychodziły do Ameryki partje grzybów spleśniałe.

Co do gatunków grzybów, które cieszą się popytem w Ameryce, to poza grzybami marynowanymi i solonymi, najsilniej poszukiwane są grzyby przyrządzone w sposób francuski, a mianowicie suszone i cienko krajane w opakowaniu w pudełkach blaszanych, lutowanych.

Oczywiście, że w rachubę wchodzić może tylko towar zdrowy, gdyż nadpsuty bywa bezwzględnie niszczony na komorach celnych.

Eksport wódek i spirytualjów. W trakcie rozległej korespondencji, jaką Izba przeprowadziła w sprawach eksportowych znajdujemy dział traktujący o eksporcie wódek polskich do Austrji i Danji.

Tutaj nawiązała Izba bezpośredni kontakt z naszemi placówkami w Wiedniu i Kopenhadze, oraz Austrjacko-Polską Izbą handlową w Wiedniu.

Uzyskane materjały informacyjne pozwoliły zorjentować się, że o ile idzie o eksport do Austrji, to jakkolwiek wódki i likiery polskie są znane i cenione na rynku wiedeńskim dla swej dobroci i smaku wykwintnego, import ich do Austrji nie posiada korzystnych widoków, głównie z powodu nader wysokiego obciążenia cłem i szeregiem kosztów, w których rzędzie nie ostatnie miejsce zajmują opłaty skarbowe.

Natomiast eksport do Danji nie napotyka na tak duże trudności, lecz wymaga silnej reklamy, gdyż wódki i spirytualja nasze nie są tam wogóle znane.

## Konferencja w sprawie eksportu do Ameryki.

Bardzo pożądanym krokiem w sprawie zacieśnienia węzłów handlowych między okręgiem Izby a Stanami Zjednoczonymi, było zwołanie z inicjatywy Izby konferencji tut. sfer handlowych i przemysłowych, z p. Lordem, dyrektorem Izby handlowej Polsko-Amerykańskiej w Nowym Jorku. Oprócz tego w konferencji wziął udział Dr. Raczyński, naczelnik Wydziału handlowego Konsulatu Polskiego, oraz Konsul Polski w Chicago Dr. Kurnikowski. Z kół przemy-

słowych reprezentowane były działy fabrykacji cementu, przemysłu ceramicznego, witraży, bibułek cygaretowych, wyrobów wełnianych, skórek króliczych, oraz przemysłu reprodukcji artystycznych.

P. Lord podkreślił konieczność rozbudowy polskiego eksportu do Stanów Zjednoczonych, wysuwając przy tej sposobności myśl urządzenia stałej wystawy wyrobów polskich przez Izbę Polsko-Amerykańską, jako najlepszy środek ożywienia stosunków handlowych z Ameryką.

Inicjatywa Izby w sprawie zwołania konferencji została uwieńczona dużym sukcesem, konferencja bowiem wzbudziła znaczne zainteresowanie wśród tut. sfer handlowych, czego dowodem fakt, że najpoważniejsze firmy okręgu, tak handlowe jak i przemysłowe, wzięły w niej udział.

## Nowe rynki zbytu.

Z nowych rynków zbytu, które w ub. roku otwarły się dla przemysłu okręgu Izby za jej pośrednictwem wymienić należy Persję.

Dla ustalenia stosunków handlowych okręgu z tym krajem przeprowadziła Izba korespondencję z tamt. firmami, a w szczególności z Towarzystwem handlowem, utworzonem specjalnie dla handlu z Polską.

W rezultacie zainteresowała Izba tut. producentów konkretnemi możliwościami eksportu takich artykułów, dla których jest rynek perski szczególnie pojemny. Tak n. p. wchodzić może w rachubę eksport wyrobów bawełnianych, sukna orjentalnego, konfekcji męskiej i damskiej oraz maszyn rolniczych.

Ponadto ułatwiła Izba nawiązanie kontaktu handlowego z dalekim Wschodem przez skomunikowanie tutejszej naczelnej organizacji przemysłowej z odnośną organizacją handlową w Charbinie.

Przy tej sposobności nie możemy pominąć usiłowań, jakie ze strony Państwowego Instytutu Eksportowego podjęte zostały dla udostępnienia rynków Dalekiego Wschodu dla naszego przemysłu. Badania przeprowadzone na

tamt. terenie dostarczyły dowodu, że stosunki na Dalekim Wschodzie rozwijają się dla polskiego handlu bardzo korzystnie.

Pracę nad zdobyciem tamt. rynku prowadzi się już od r. 1926. W ub. jednak roku podjął Państwowy Instytut Eksportowy inicjatywę w kierunku jej wzmocnienia i rozszerzenia przez racjonalne zorganizowanie eksportu. Pierwszym krokiem miało być urządzenie stałej wystawy wzorów polskich wytworów przemysłowych, podobnie jak to czynią firmy zagraniczne.

Sprawą udziału w takiej wystawie zainteresowała Izba tut. producentów.

Na zakończenie godzi się wspomnieć o nowych próbach nawiązania kontaktu z Bliskim Wschodem.

Tu zasługuje na uwagę korespondencja Izby z szeregiem firm handlowych w Konstantynopolu, oraz z kilkoma poważniejszemi firmami greckimi w Salonikach.

## Bilans obrotu towarowego zachodniej Małopolski.

Zachodnia Małopolska należy do okręgów czynnych w rozumieniu handlowo-politycznem i bierze udział w ogólnopolskim wywozie z cyfrą, przewyższającą jej udział w ludności i przestrzeni.

Wedle statystyki przeprowadzonej przez krakowską Izbę handlową i przemysłową za rok 1926 wyniósł w tym roku eksport wytwórczy t. j. wywóz płodów przemysłowych okręgu przeszło 100,000.000 złotych.

Do najważniejszych działów przemysłu eksportowego, wykazujących wartości wywozowe powyżej miljona złotych należą w zachodniej Małopolsce:

przemysł naftowy — około 52.000.000 Zł.,

przemysł hutniczy (głównie cynkowy) — około 13.000.000 Zł.,

przemysł drzewny — około 9,000.000 Zł.,

przemysł włókienniczy (głównie wełniany) — około 8,000.000 Zł.,

kopalnictwo węglowe — około 4,000.000 Zł.,

przemysł chemiczny (kwasy i alkalja) — około 5,000.000 Zł.,

młynarstwo — około 3,000.000 Zł.,

cukrownictwo — około 3,000.000 Zł.,

przemysł mebli giętych — około 2,000.000 Zł.,

przemysł cementowy — około 1,500.000 Zł.

Poza temi wielkiemi grupami przemysłu eksportowego posiada Małopolska zachodnia charakterystyczne dla jej struktury produkcyjnej bogactwo mniejszych grup wytwórczości, przeznaczonej w całości lub w części na eksport.

Do tej drugiej grupy należy przemysł papierniczy (głównie bibułki), przemysł kapeluszniczy (kapelusze i stożki), przemysł koszykarski (koszyki i meble koszykarskie), przemysł masarski, przemysł nawozów sztucznych. Wartość produktów wywożonych w tych działach wynosi około 4,000.000 Zł. rocznie.

Około 1,000.000 Zł. rocznie wywożą: przemysł spirytusowy, szklany, metalowy, maszynowy, chemiczny (destylacja drzewa, gliceryna) i kuśnierski.

Około 500.000 Zł. rocznej wartości wywozowej przypada na przemysł czekoladowy i cukierniczy, trykotaże, dywany i kilimy, papę dachową, wiklinę, obuwie itd.

Obliczona statystycznie za rok 1926 wartość eksportu wytwórczego w wysokości 106,000.000 Zł. nie przedstawia jednak pełnego obrazu ogólnego eksportu zachodniej Małopolski.

Okręg krakowski bierze bowiem wybitny udział w wywozie całego szeregu płodów surowych, zwłaszcza produkcji rolnej, a cyfry odnośne nie figurują w eksporcie płodów przemysłowych.

W rachubę wchodzą tu głównie: nierogacizna żywa i bita, konie, drób żywy i bity, skóry surowe, skóry futrzane surowe, jaja, pierze i puch, włósie zwierzęce i szczeć, suszone żołądki cielęce i jelita itd., dalej owoce strączkowe, cebula, łubin, wyka, konicz, mąka, grzyby, niektóre zboża, nasiona itd.

Obliczenie wartości tej gałęzi eksportu natrafia na większe trudności z powodu zupełnego braku danych statystycznych. Posiłkując się danemi statystyki kolejowej, dadzą się w przybliżeniu ustalić wartości dwóch największych artykułów eksportowych tego działu, mianowicie nierogacizny żywej oraz bitej i jaj.

Te dwie grupy partycypują w wywozie zachodniej Małopolski ogólną wartością przeszło 50,000.000 Zł. rocznie (nierogacizna 25,000.000 Zł., jaja 26,000.000 Zł.).

Wartość pozostałych, a wymienionych w poprzedniej grupie płodów surowych da się ustalić na około 7,000.000 Zł.

W sumie przedstawiałaby się tedy wartość eksportu płodów surowych świata zwierzęcego i roślinnego dla zachodniej Małopolski na około 58,000.000 złotych.

Dopiero po doliczeniu tej cyfry do sumarycznej wartości eksportu wytwórczego, dojdziemy do cyfry ogólnej całego eksportu zachodniej Małopolski w kwocie około 164,000.000 złotych.

Obliczenie to uważać należy raczej za zbyt ostrożne, jako nie obejmujące z braku dokładnej statystyki całego szeregu drobniejszych wywozów drugiej grupy.

Ponieważ jednak za podstawę niniejszego rachunku przyjęliśmy rok 1926, który z powodu strejku węglowego był w dziale przemysłowym bardziej aktywnym od lat przeciętnych, wydaje się ostrożność przy szacowaniu wywozu surowcowego wskazaną.

O ile idzie o kierunki wywozu okręgu krakowskiego, zauważamy co następuje:

Przetwory naftowe kierują się do Austrji, Czechosłowacji, Niemiec, Francji, Belgji, Jugosławji, Szwajcarji, Węgier, Łotwy, Danji, Szwecji, Norwegji, Włoch itd.

Przemysł hutniczy wywozi swe produkty (głównie cynk i kadm) do Austrji, Czechosłowacji, Niemiec, Węgier, Rumunji, Danji, Szwecji, Bułgarji i Rosji.

Przemysł drzewny eksportuje do Niemiec, Czechosłowacji, Anglji, Belgji, Szwajcarji, Francji, Austrji i Węgier, częściowo do Ameryki.

Przemysł włókienniczy (głównie wełniany) wywozi do Austrji, na Bałkan, do Czechosłowacji, Danji, Estonji, Finlandji, Grecji, Holandji, Jugosławji, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegji, Rumunji, Szwajcarji, Szwecji, Węgier, Włoch, Turcji, Japonji, Persji, Syrji, Egiptu, Brazylji, Meksyku, Chile, Urugwaju, Stanów Zjednoczonych.

Węgiel wywozi się do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier.

Przemysł chemiczny wywozi do Austrji, Czechosłowacji, Niemiec, Anglji, Szwecji, Węgier, Rosji, Japonji, Finlandji, krajów skandynawskich, Rumunji i Belgji.

Przemysł młynarski (otręby, mąka itd.) wywozi do Austrji, Niemiec i Czechosłowacji.

Przemysł czekoladowy i cukierniczy eksportuje do Czechosłowacji, Francji, Anglji i Ameryki.

Meble gięte są przedmiotem wywozu do wszystkich niemal krajów Europy oraz terenów zamorskich.

Cement i dolomit wychodzą do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji, Węgier, Turcji, Łotwy, Finlandji, Szwecji, Danji, Anglji, północnej i południowej Ameryki oraz Afryki.

Koszykarstwo zachodniej Małopolski wywozi towar do Austrji, Czechosłowacji, Niemiec, Węgier, Holandji, Danji, Szwecji, Norwegji, Anglji, Włoch, Jugosławji, Turcji, Ameryki północnej i południowej, Australji, Palestyny i Egiptu.

Z reszty produktów przemysłowych kierują się towary cięższe z reguły na pobliskie rynki środkowej Europy (Niemcy, Austrja, Czechosłowacja, Węgry, Rumunja,) artykuły lżejsze i specjalności eksportowe znajdują zbyt w szerszym promieniu wywozowym Europy (Belgja, Francja, Włochy, Anglja, Bałkan, kraje skandynawskie i bałtyckie), lub dostają się w pewnych ilościach na dalsze tereny zbytu, jak Ameryka północna i południowa, Palestyna, Syrja, Persja, północna Afryka, Australja.

Nierogacizna idzie z zachodniej Małopolski niemal wyłącznie do Czechosłowacji i Austrji.

Jaja, wywożone przedtem głównie do Niemiec, kierują się w okresie wojny celnej silniej do Anglji, Holandji, Włoch, Belgji, Hiszpanji, Szwajcarji.

Inne surowce zwierzęce i większość drobnych płodów rolnych wychodzą do Czechosłowacji, Niemiec, częściowo do Holandji, Belgji i Szwajcarji.

Uchwycenie przywozu do Małopolski zachodniej natrafia na znacznie większe trudności.

Mamy tu do dyspozycji jedynie dość ogólnikowe cyfry ciężarowe statystyki kolejowej, która wykazuje w roku 1925, iż na ogólną ilość przywiezionych z zagranicy drogą kolejową towarów w ilości 2,054.518 ton, przypada na okręg krakowski 212,760 ton, czyli 13% ogólnego importu.

Małopolska zachodnia jest więc także w przywozie obszarem aktywnym, co tłumaczy się nietyle rozmiarami własnego spożycia, ile wyżej rozwiniętym aparatem handlowym i tradycją stosunków z pobliskimi terenami produkcyjnymi środkowej Europy.

Z cyfr statystyki kolejowej okazuje się, iż następujące grupy towarów, przywożonych do zachodniej Małopolski, odgrywają większą rolę:

| | |
|---|---|
| płody rolne i ogrodowe (głównie zboża). . . | 27.994 ton, |
| warzywa, owoce południowe . . . . . | 11.876 „ |
| śledzie, tłuszcze zwierzęce, kawa, herbata, ryż itd. | 63.037 „ |
| rudy, kamienie obrobione, wyroby ceramiczne . | 35.494 „ |
| żelazo i stal, maszyny, narzędzia, przybory i aparaty . . . . . | 14.760 .. |
| skóry, papier, smoła, nawozy sztuczne, fosforyty, wełna, tkaniny . . . . . | 48.365 „ |

Zestawienie to dać jednak może tylko całkiem ogólny i dość niepewny obraz stosunków przywozowych, gdyż — jak wspomnieliśmy — własne spożycie okręgu krakowskiego wykazuje stan odmienny. Równocześnie przychodzi do Małopolski zachodniej z innych dzielnic państwa znaczna część towarów, figurujących w statystyce kolejowej pod cyframi importu danego okręgu dyrekcyjnego.

Pewnych wskazówek co do kształtowania się przywozu dostarcza dalej statystyka udzielonych w r. 1926 dla okręgu krakowskiego zezwoleń na przywóz towarów reglementowanych,

jakkolwiek z góry zaznaczyć wypada, że pod zakaz przywozu podciągniętą została tylko część towarów do Polski importowanych.

Mianowicie w r. 1926 udzielono w tym okręgu zezwoleń na przywóz 18.740 ton wartości 64,015.900 złotych.

Ze statystyki przywozów reglementowanych okazuje się, iż przeszło połowę importu w tych grupach towarów stanowią skóry garbowane i wyroby skórzane w wartości okrągło 26,700.000 złotych, oraz t. zw. towary kolonjalne i artykuły spożywcze (ryż, kawa, korzenie, herbata, śledzie, smalec i inne spożywcze artykuły) w wartości około 20,000.000 złotych.

Dalszą wielką grupę przywozową stanowią materjały włókiennicze t. j. tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, lniane itd. dywany, wyroby dziane, konfekcja, kapelusze itd. w wartości okrągło 80,000.000 złotych.

Ze znaczniejszych grup przywozowych wymienia się dalej wyroby metalowe (3.000.000 złotych), wyroby gumowe (1.300.000 złotych), samochody, motocykle, rowery (1.000.000 złotych), maszyny, zegarki, instrumenty muzyczne (1.000.000 złotych).

Kraje pochodzenia nie są statystycznie oznaczone i dadzą się tylko w przybliżeniu ustalić.

Skóry i wyroby skórzane przywożone są głównie z Austrji i Czechosłowacji.

W artykułach kolonjalnych i spożywczych biorą wybitny udział: Anglja (śledzie), Holandja (tłuszcze), Węgry, Rumunja, Czechosłowacja, Ameryka (w zbożu), w wyrobach włókienniczych Ameryka, Anglja, Francja, Czechosłowacja, Niemcy i Austrja, w metalach i wyrobach z metali Niemcy, Czechosłowacja, Austrja, Anglja, w środkach komunikacji Stany Zjednoczone, Włochy, Francja, Niemcy, Czechosłowacja, Austrja.

---

Uaktywnienie handlu zagranicznego zachodniej Małopolski możliwem jest w znacznym stopniu, gdyż okręg krakowski wykazuje i wielkie bogactwo surowców i znaczną różnorodność produkcji i wyrobione stosunki handlowe z zagranicznymi rynkami zbytu.

Abstrahujemy od wyliczenia koniecznych dla wzmożenia wywozu środków zaradczych natury ogólnej (zawarcie umów handlowych z sąsiedniemi i większemi państwami odbiorczemi, równomierniejsze rozłożenie obciążenia podatkowego pomiędzy przemysł i handel a rolnictwo, dostarczenie odpowiednich kredytów obrotowych i t. d.)

Jako zarządzenia indywidualne wymienić należy w odniesieniu do stosunków wywozowych zachodniej Małopolski:

Wytworzenie odpowiednich form pomocy kredytowej dla licznych bardzo w tym okręgu, a niezdolnych do szerszego rozwoju w obecnych warunkach gałęzi produkcji eksportowej.

Pomoc kredytowa udzielona tym działom wytwórczości pod warunkami ulgowymi czy to bezpośrednio, czy za pośrednictwem utworzyć sie mających specjalnych organizacji kredytowych lub zrzeszeń eksportowych, mogłaby wybitnie podnieść aktywność szeregu gałęzi średniego i drobniejszego przemysłu, które posiadają zresztą na tym obszarze wszelkie warunki korzystnej ekspansji.

Tu należy: przetwórstwo owoców i jarzyn,
oczyszczanie i uszlachetnianie roślin handlowych i nasion,
hodowla i eksport wikliny,
wyrób koszyków i mebli koszykarskich,
wyprawa, uszlachetnianie i farbowanie futer surowych, zwłaszcza króliczych, zajęczych, baranich i t. d.
zbiórka i sortowanie włósia zwierzęcego i szczeci,
sortowanie i czyszczenie pierza i piór,
hodowla i tuczenie drobiu,
przetwórstwo mięsne,
produkcja masła i serów,
konserwacja i eksport grzybów.

Zdaniem naszem ten dział zbiórki i uszlachetniania lub przeróbki płodów surowych świata roślinnego i zwierzęcego nadawałby się w wybitnej mierze do aktywizacji, o ileby

drogą rozwinięcia odpowiedniej polityki kredytowej, oraz przez stworzenie racjonalnej organizacji była zapewnioną niezbędna pomoc dla spotęgowania przeznaczonej na wywóz produkcji.

W zakresie taryfowym odgrywają postulaty przemysłów eksportowych zachodniej Małopolski poważną rolę, głównie z powodu odległości od morza przy równoczesnem zamknięciu Niemiec.

Cały szereg artykułów wywozowych okręgu krakowskiego wymaga dla aktywizacji niezbędnych celem wzmożenia wywozu zniżek taryfowych.

Tu należą: rudy, cement, wyroby hutnicze, wyroby koszykarskie, otręby, gips, wapno, nawozy sztuczne, mydło i świece, czekolada i t. d.

W dziedzinie podatkowej okazuje się — pomijając postulaty ogólne — koniecznem zniesienie podatku obrotowego w wywozie, celem zrównania sytuacji importera zagranicznego z polskim eksporterem.

Odnośnie do stosunków importowych podnieść należy, iż okręg krakowski przywozi głównie celem dalszej odsprzedaży towarów innym dzielnicom. W tej mierze wywrzeć mogą wpływ pewien tylko zarządzenia ogólnej polityki gospodarczej, popierające rozwój własnej produkcji, oraz powstawanie nowych placówek produkcyjnych.

W tym kierunku wykazuje ziemia krakowska w ostatnich dwóch latach wybitne postępy.

Inaczej się ma sprawa, jeżeli weźmiemy pod uwagę przywóz artykułów spożywczych, w którym Małopolska zachodnia jest z powodu swego uposażenia naturalnego w znacznym stopniu bierną.

Poczynione przez nas poprzednio uwagi o potrzebie energicznej pomocy organizacyjnej i kredytowej odnoszą się przedewszystkiem do dziedziny produkcji rolnej, a więc hodowli zbóż, warzyw, owoców, wytwórni nabiału, gospodarki rybnej, przetwórstwa mięsnego, produkcji tłuszczów i t. d.

Celowe i wydatne poparcie tych działów produkcji rolnej, oraz przetwórstwa przemysłowo-rolnego obniżyć może w poważnym stopniu sumę rocznego przywozu naszego okręgu.

# SPIS RZECZY:


Str.

Ajenci i komiwojażerowie handlowi — rozporządzenie 131
Ameryka — konferencja w sprawie eksportu . . . 156
Asesorowie handlowi . . . . . 137
Badanie kosztów utrzymania — statystyka zmian . . 37
Banknotami fałszywymi wypłata — reklamacje . . . 85
Beres Dr. Rudolf — dyrektor Izby — wycieczka na wystawę gospodnio-szynkarską w Gracu . . . 97
„ Dr. Rudolf — dyrektor Izby — wyjazd na kongres Międzynar. Izby handl. w Stockholmie . . . . 96
Bieżące sprawy socjalne . . . . . 124
Biuro celne — sprawozdanie . . . . . 53
Biura czynności — sprawozdanie . . . . . 37
„ kolejowego sprawozdanie z czynności . . . . 65
Budżetu Izby na r. 1926 preliminarz . . . . . 80
„ „ „ „ 1927 preliminarz . . . . . 82
Celne biuro — sprawozdanie . . . . . 53
„ i przywozowe sprawy . . . . . 53
Ceny komisyjnej w obrocie mięsem gwarancja . . . 88
„ towarów — opinie . . . . . 37
Cen stosowności poświadczenia . . . . . 37
„ taryfy . . . . . 52
Certyfikaty pochodzenia . . . . . 38
Charakter czynności przemysłowych — opinje . . . 50
Cielęcych żołądków wywóz . . . . . 151
Czas pracy w Urzędach pocztowych, opinja . . . . 79
Czynności biura — sprawozdanie . . . . . 37
„ „ kolejowego — sprawozdanie . . . 65
„ przemysłowych charakter — opinje . . . 50
Delegacje i wyjazdy . . . . . 91

Str.

Dobra wiara w obrocie . . . . . 86
Doradcy fachowi dla władz wojskowych . . . . . 48
Doręczanie poczty — służba miejscowa . . . . . 75
Dostawa żwiru i piasku — wysokość zysku . . . . 90
Dowód uzdolnienia, dyspenzy . . . . . 48
Drzewem obrót — zwyczaje handlowe . . . . . 91
Dyskont weksla — ponoszenie kosztów i procentów zwłoki . . . . . 87
Dyspenzy od dowodu uzdolnienia . . . . . 48
**E**ksport do Ameryki — konferencja . . . . . 156
„ grzybów . . . . . 155
„ jaj — przygotowanie standaryzacji . . . . 138
„ koni . . . . . 152
„ masła, standaryzacja . . . . . 144
„ odpadków skór zwierzęcych . . . . . 153
„ szali jedwabnych . . . . . 155
„ wódek i spirytualjów . . . . . 156
Eksportu ziemiopłodów standaryzacja . . . . . 154
Eksportowe sprawy . . . . . 138, 150
Epstein Tadeusz, wybór na prezesa Izby . . . . . 5
„ „ Prezes Izby — przemówienie z okazji odwiedzin Prezydenta Rzpt. . . . . 28
**F**achowi doradcy dla władz wojskowych . . . . . 48
Fakturowanie w stałej walucie . . . . . 91
Faktury płatność w stałej walucie — kurs . . . . 89
Fałszywymi banknotami wypłata — reklamacje . . . 85
Firm handlowych rejestr, zmiany w r. 1927 . . . . 43
**G**odziny pracy w Urzędach pocztowych — opinja . 79
Gospodarczych kół polskich wycieczka do Jugosławji 94
„ „ „ „ „ Niemiec . 91
Grzybów eksport . . . . . 155
Gwarancyjnego listu rozległość zobowiązania . . . . 84
Gwarancja najniższej ceny komisyjnej w obrocie mięsem 88
**H**andel papieru — kredyt . . . . . 86
Handlowe sądy — sędziowie obywatelscy . . . . 137
„ sprawy . . . . . 131

Str.

Handlowe sprawy — opinje . . . . . 84
Handlowe zwyczaje . . . . . 86
Handlowych firm rejestr, zmiany w r. 1927 . . . . 43
Handlu zagranicznego radcy — projekt rozporządzenia 133
Hotelarskiego, kawiarnianego i pensjonatowego przemysłu wystawa w Gracu . . . . . 97
Ilość, waga i wartość podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywoz. . . . . 55
„ waga i wartość podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywoz. — Okręg Izby . 60
„ zgłoszonych postępowań ugodowych i konkursów w r. 1927 . . . . . 42
Importu reglamentacja, sprawozdanie . . . . . 54
Inkaso weksli w Urzędach pocztowych . . . . . 78
Inspekcja pracy . . . . . 97
Izba — budżetu na r. 1926 preliminarz . . . . . 80
„ — budżetu na r. 1927 preliminarz . . . . . 82
„ — odwiedziny Prezydenta Rzptej . . . . . 28
„ — opinja o ustawie nocnej pracy w piekarniach 122
„ — posiedzenie plenarne w dniu 10 lutego 1927 3
„ — wybór prezydjum na r. 1927 . . . . . 5
„ handlowa Międzynarodowa, kongres w Stockholmie 96
„ handlowa w Zagrzebiu — jubileusz . . . . . 92
Jaj wywozu standaryzacji przygotowanie . . . . . 138
Jarmarki i targi . . . . . 51
Jedwabnych szali wywóz . . . . . 155
Josefert Dr. Bruno — dyrektor Izby — wycieczka polskich kół gospod. do Jugosławji . . . . . 94
Jubileusz Izby handlowej w Zagrzebiu . . . . . 92
Jugosławja — wycieczka polskich kół gospodarczych 94
Kart rejestracyjnych i świadectw przemysłowych wykupionych w okręgu Izby wykaz . . . . . 46
Kasa Oszczędności Pocztowa . . . . . 79
Kawiarnianego, hotelarskiego i pensjonatowego przemysłu w Gracu wystawa . . . . . 97
Kolejowe Biuro Izby — sprawozdanie za r. 1927 . . 65

Str.

Komisja dla badania kosztów utrzymania, zmiany . . 37
Komisje podatkowe szacunkowe . . . . . 125
Komiwojażerowie i ajenci handlowi — rozporządzenie 131
Komunikacje . . . . . 65
Komunikacje — Sprawozdanie z czynności Biura kolejowego . . . . . 65
Koncesje przemysłowe . . . . . 49
Koncesyjna sprzedaż wyrobów tytoniowych — rewizja 124
Konferencja w sprawie eksportu do Ameryki . . . 156
Kongres Międzynarodowej Izby handlowej w Stockholmie . . . . . 96
Koni wywóz . . . . . 152
Konkursów i postępowań ugodowych zgłoszonych w r. 1927 ilość . . . . . 42
Koszta dyskontu weksla użytego do zapłaty ceny towaru oraz obowiązek ponoszenia procentów zwłoki 87
Kosztów utrzymania statystyka . . . . . 37
Kredyt w handlu papierem . . . . . 86
Kurs płatności faktury w stałej walucie . . . . . 89
Kurs rymes wręczonych jako zapłata . . . . . 86
Listowa poczta . . . . . 74
Listu gwarancyjnego rozległość zobowiązania . . . 84
Listy winkulacyjne — znaczenie zastrzeżenia odsetek 87
Łamliwych przesyłek obowiązek zabezpieczenia . . . 89
Masła eksportu — standaryzacja . . . . . 144
Metalami nieszlachetnymi obrót . . . . . 135
Międzynarodowa Izba Handlowa — Kongres w Stockholmie . . . . . 96
Miejscowa służba doręczania poczty . . . . . 75
Mięsa obrót — gwarancja najniższej ceny komisyjnej 88
Monopolowego spirytusu sprzedaż — wynagrodzenie sprzedawcy . . . . . 85
Naftowej ustawy projekt . . . . . 129
Niemcy — wycieczka polskich kół gospodarczych . . 91
Nieszlachetnymi metalami obrót . . . . . 135
Nocna praca w piekarniach . . . . . 115

Str.

Nowe rynki zbytu . . . . . 157

Obowiązek sprzedawcy zabezpieczenia przesyłek łamliwych . . . . . 89

Obowiązek sprzedawcy zabezpieczenia towaru przed zaginięciem . . . . . 88

Obrót drzewem — zwyczaje handlowe . . . . . 91

„ metalami nieszlachetnymi . . . . . 135

„ mięsem — gwarancja najniższej ceny komisyjnej 88

„ towarowy — zaufanie do sprzedawcy . . . . 86

„ winem — zwyczaje . . . . . 87

Obsada i pomieszczenie Urzędów pocztowych . . . 73

Obywatelscy sędziowie przy sądach okręg. jako handlowych . . . . . 137

Ochrony Pracy Rada . . . . . 102

Odpadków skór zwierzęcych eksport . . . . . 153

Odsetki zwłoki w obrocie wekslowym . . . . . 87

Odsetek w liście winkulacyjnym — znaczenie zastrzeżenia . . . . . 87

Odwiedziny Pana Prezydenta Rzptej w Izbie . . . 28

Okręg Izby — ilość, waga i wartość podań załatwionych przychyInie przez Centralną Komisję Przywozową . . . . . 60

Okręg Izby — ruch przemysłów w r. 1927 . . . . 44

„ — świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych wykaz . . . . . 46

Okręg Izby — zmiany w rejestrze firm handlowych 43

Opinje o cenach towarów . . . . . 37

„ co do charakteru czynności przemysłowych . 50

„ — dobra wiara w obrocie . . . . . 86

„ — godziny pracy w Urzędach pocztowych . 79

„ Izby w sprawie udzielania koncesji przemysłowych . . . . . 49

Opinja Izby o ustawie o nocnej pracy w piekarniach 122

Opinje — jarmarki i targi . . . . . 51

Opinja o projekcie radców handlu zagranicznego . . 133

Str.

Opinje — reklamacje z powodu wypłaty fałszywymi banknotami . . . . . 85
Opinje — rozległość zobowiązania listu gwarancyjnego 84
Opinja o rozporządzeniu o komiwojażerach i ajentach handlowych . . . . . 131
Opinje w sprawach handlowych . . . . . 84
Opinje — taryfy cennikowe . . . . . 52
„ — wynagrodzenie sprzedawcy sklepowego przy sprzedaży spirytusu monopolowego . . . . . 85
Oszczędności Kasa Pocztowa . . . . . 79
Pakunkowa poczta . . . . . 76
Państwowy podatek przemysłowy — komisje szacunkowe 125
Papieru handel — kredyt . . . . . 86
Pensjonatowego, hotelarskiego i kawiarnianego przemysłu w Gracu wystawa . . . . . 97
Peroš Inż. Jan, Wiceprezydent Izby — przemówienie na jubileuszu Izby w Zagrzebiu . . . . . 92
Piasku i żwiru dostawa — wysokość zysku . . . . 90
Piekarnie — praca nocna . . . . . 115
Pieniężna poczta . . . . . 76
Pism wniesionych do Izby ilość . . . . . 37
Plenarne posiedzenie Izby w dn. 10. lutego 1927 . . 3
Płatności faktury w stałej walucie kurs. . . . . 89
Pochodzenia towarów świadectwa . . . . . 38
Poczta listowa . . . . . 74
„ pakunkowa . . . . . 76
„ pieniężna . . . . . 76
Pocztowa Kasa Oszczędności . . . . . 79
Pocztowe sprawy . . . . . 70
„ „ — godziny pracy w Urzędach pocztowych . . . . . 79
Pocztowe sprawy — inkaso weksli . . . . . 78
„ „ — miejscowa służba doręczania . 75
„ „ — Pocztowa Kasa Oszczędn. . . 79
„ „ — poczta listowa . . . . . 74
„ „ — poczta pakunkowa . . . . . 76

Str.

Pocztowe sprawy — poczta pieniężna . . . . . 76
„ „ — pomieszczenie i obsada Urzędów pocztowych . . . . . 73
Pocztowe sprawy — telefony . . . . . 77
„ „ — telegrafy . . . . . 78
Poczty doręczanie — służba miejscowa . . . . . 75
Pocztowych Urzędów pomieszczenie i obsada . . . 73
Podatkowe komisje szacunkowe . . . . . 125
Podatkowe sprawy . . . . . 124
Polskich kół gospodarczych wycieczka do Jugosławji 94
„ „ „ „ „ Niemiec . 91
Pomieszczenie i obsada urzędów pocztowych . . . 73
Posiedzenie plenarne Izby . . . . . 3
Postępowań ugodowych i konkursów zgłoszonych w r. 1927. ilość . . . . . 42
Poświadczenia stosowności cen . . . . . 37
„ na wyjazd zagranicę . . . . . 37
Powitalne przemówienie prez. Epsteina z okazji odwiedzin Prezydenta Rzpl. . . . . 28
Praca nocna w piekarniach . . . . . 119
Pracy inspekcja . . . . . 97
Pracy Ochrony Rada . . . . . 102
Pracy sądy . . . . . 114
Prawo wierzyciela do ściągania swej należności drogą trasowania weksla na swego dłużnika . . . . 90
Preliminarz budżetu Izby na r. 1926 . . . . . 80
„ „ „ „ „ 1927 . . . . . 82
Prezydenta Rzpltej w Izbie odwiedziny . . . . . 28
Prezydjum Izby na r. 1927. wybór . . . . . 5
Procenta zwłoki w obrocie wekslowym . . . . . 87
Projekt ustawy naftowej . . . . . 129
Protokół z posiedzenia plenarnego Izby w dn. 10. lutego 1927 . . . . . 3
Przemówienie prez. Epsteina z okazji odwiedzin Prezydenta Rzpl. . . . . 28
Przemysłowe koncesje . . . . . 49

Str.

Przemysłowy podatek — komisje szacunkowe . . . 125
Przemysłowych czynności charakter — opinje . . . 50
Przemysły rękodzielnicze, dyspenzy od dowodu uzdolnienia . . . . . 48
Przemysłów w okręgu Izby w r. 1927. ruch. . . . 44
„ stan — zmiany . . . . . 41
Przesyłek łamliwych zabezpieczenie . . . . . 89
Przygotowanie standaryzacji wywozu jaj . . . . . 138
Przygotowanie standaryzacji eksportu masła . . . 144
Przyjęcie Prezydenta Rzpl. w Izbie . . . . . 28
Przymusowych zarządów wprowadzenie . . . . . 53
Przywóz towarów reglementowanych — zestawienie podań w r. 1927 . . . . . 55
Przywóz towarów reglementowanych w okręgu Izby zestawienie podań w r. 1927 . . . . . 60
Przywozu reglementacja . . . . . 54
Przywozowe i celne sprawy . . . . . 53
Rada Ochrony Pracy . . . . . 102
Radcy handlu zagranicznego — projekt rozporz. . . 133
Reglementacja obrotu metalami nieszlachetnymi . . 135
Reglementacja przywozu . . . . . 54
Reglementowane towary, przywóz w r. 1927 . . . 55
„ „ w okręgu Izby przywóz w r. 1927 . . . . . 60
Rejestr firm handlowych, zmiany w r. 1927 . . . . 43
Rejestrowy zastaw na towarze . . . . . 125
Reklamacje z powodu wypłaty fałszywymi banknotami 85
Rękodzielnicze przemysły — dyspenzy od dowodu uzdolnienia . . . . . 48
Rewizja koncesyj na sprzedaż wyrobów tytoniowych 124
Robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania ubezpieczenie . . . . . 105
Rozległość zobowiązania z listu gwarancyjnego . . 84
Rozporządzenie o komiwojażerach i ajentach handl. . 131
Ruch przemysłów w okręgu Izby w r. 1927 . . . 44
Rymes kurs . . . . . 86

Str.

Rynki zbytu nowe . . . . . 157
Rzesza Niemiecka — wycieczka polskich kół gospodarczych . . . . . 91
Sądy okręgowe jako handlowe — sędziowie obywatelscy . . . . . 137
Sądy pracy . . . . . 114
Sędziowie obywatelscy przy sądach okręgowych jako handlowych . . . . . 137
Sesja plenarna Izby . . . . . 3
Skór zwierzęcych odpadków eksport . . . . . 153
Socjalne sprawy . . . . . 97
„ „ bieżące . . . . . 124
Solidności i zdolności wytwórczej firm, świadectwa . 42
Spirytusu monopolowego sprzedaż — wynagrodzenie sprzedawcy . . . . . 85
Spirytualjów i wódek eksport . . . . . 155
Społeczne sprawy . . . . . 97
„ „ bieżące . . . . . 124
Sprawy eksportowe . . . . . 138, 150
„ handlowe . . . . . 131
„ podatkowe . . . . . 124
„ socjalne bieżące . . . . . 124
Sprawozdanie Biura celnego . . . . . 53
„ Biura kolejowego . . . . . 65
„ z czynności biura . . . . . 37
„ — reglementacja przywozu . . . . 54
Sprawy celne i przywozowe . . . . . 53
„ handlowe — opinje . . . . . 84
„ pocztowe . . . . . 70
„ „ — godziny pracy w Urzędach poczt. 79
„ „ — inkaso weksli . . . . . 78
„ „ — miejscowa służba doręczania . 75
„ „ — pocztowa Kasa Oszczędn. . . 79
„ „ — poczta listowa . . . . . 74
„ „ — poczta pakunkowa . . . . . 76
„ „ — poczta pieniężna . . . . . 76

Str.

Sprawy pocztowe — pomieszczenie i obsada Urzędów pocztowych . . . . . 73
Sprawy pocztowe — telefony . . . . . 77
„ pocztowe — telegrafy . . . . . 78
„ socjalne . . . . . 97
Sprzedaż wyrobów tytoniowych — rewizja koncesyj 124
Stała waluta — fakturowanie . . . . . 91
Standaryzacji wywozu jaj przygotowanie . . . . . 138
„ eksportu masła przygotowanie . . . 144
Standaryzacja wywozu ziemiopłodów . . . . . 154
Stan przemysłów — zmiany . . . . . 41
Statystyka kosztów utrzymania . . . . . 37
Stosowności cen poświadczenia . . . . . 37
Świadectwa pochodzenia . . . . . 38
„ solidności i zdolności wytwórczej firm . 42
Świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych wykupionych w okręgu Izby, wykaz . . . . . 46
Szacunkowe komisje podatkowe . . . . . 125

Targi i jarmarki . . . . . 51
Taryfy cennikowe . . . . . 52
Telefony . . . . . 77
Telegrafy . . . . . 78
Towarów ceny — opinje . . . . . 37
Towarów świadectwa pochodzenia . . . . . 38
Towaru łamliwego obowiązek ubezpieczenia . . . 89
„ przed zaginięciem obowiązek zabezpieczenia 88
„ zastaw rejestrowy . . . . . 125
Towarów zbyt zagranicą . . . . . 157
Towarowe znaki . . . . . 53
Transport towarów — obowiązek zabezpieczenia przesyłek łamliwych . . . . . 89
Transport towarów — obowiązek zabezpieczenia przed zaginięciem . . . . . 88
Trasowanie weksla na dłużnika . . . . . 90
Tytoniowych wyrobów sprzedaż — rewizja koncesyj . 124

Str.

**U**bezpieczenie robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego . . . . . 105
Urzędy pocztowe — godziny pracy — opinja . . . 79
Urzędów pocztowych pomieszczenie i obsada . . . 73
Ustawa naftowa — projekt . . . . . 129
Ustawa o nocnej pracy w piekarniach . . . . . 115
Ustawa o obowiązkowem ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego . 105
Utrzymania kosztów statystyka . . . . . 37
Uzdolnienia dowody — dyspenzy . . . . . 48
**W**aga, wartość i ilość podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywozową . . . . . 55
„ wartość i ilość podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywozową — Okręg Izby 60
Waluta stała — fakturowanie . . . . . 91
Waluta stała — kurs płatności faktury . . . . . 89
Walutowe zaświadczenia . . . . . 40
Wartość, waga i ilość podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywoz. . . . . 55
„ waga i ilość podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywozową — Okręg Izby . . . . . 60
Weksla na dłużnika trasowanie . . . . . 90
„ dyskontu ponoszenie kosztów i procentów zwłoki . . . . . 87
Weksli inkaso w Urzędach pocztowych . . . . . 78
Wierzyciela prawo do ściągania należności drogą trasowania weksla na dłużnika . . . . . 90
Winem obrót — zwyczaje . . . . . 87
Winkulacyjne listy — znaczenie zastrzeżenia odsetek 87
Wojskowe władze — doradcy fachowi . . . . . 48
Wódek i spirytualjów eksport . . . . . 156
Wprowadzenie zarządów przymusowych . . . . . 53
Wybór prezydjum Izby na r. 1927 . . . . . 5

Str.

Wycieczka polskich kół gospodarczych do Jugosławji 94
„ „ „ „ „ Niemiec . 91
Wycieczka na ogólno-austrjacką wystawę przemysłu hotelarskiego, kawiarnianego i pensjonatowego w Gracu . . . . . 97
Wyjazdy i delegacje . . . . . 91
„ zagranicę — poświadczenia . . . . . 37
Wykaz podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję przywozową . . . . . 55
Wykaz podań załatwionych przychylnie przez Centr. Komisję Przywozową — Okręg Izby . . . . 60
Wykaz świadectw przemysł. i kart rejestracyjnych, wykupionych w okręgu Izby . . . . . 46
Wynagrodzenie sprzedawcy sklepowego przy sprzedaży spirytusu monopolowego . . . . . 85
Wypłata fałszywymi banknotami — reklamacje . . . 85
Wyrobów tytoniowych sprzedaż — rewizja koncesyj 124
Wysokość zysku przy dostawie żwiru i piasku . . . 90
Wystawa przemysłu hotelarskiego, kawiarnianego i pensjonatowego w Gracu. . . . . 97
Wywóz do Ameryki — konferencja . . . . . 156
„ grzybów . . . . . 155
„ jaj — standaryzacji przygotowanie . . . . 138
„ koni . . . . . 152
„ masła — standaryzacja . . . . . 144
„ odpadków skór zwierzęcych . . . . . 153
„ szali jedwabnych . . . . . 155
„ towarów — świadectwa pochodzenia . . . 38
„ towarów — zaświadczenia walutowe . . . . 40
„ wódek i spirytualjów . . . . . 156
„ żołądków cielęcych . . . . . 151
Wywozu ziemiopłodów standaryzacja . . . . . 154
„ nowe rynki zbytu . . . . . 157
Wywozowe sprawy . . . . . 150
Zabezpieczenie towarów łamliwych w czasie transportu 89

Str.
Zabezpieczenie towaru przed zaginięciem — obowiązek sprzedawcy . . . . . 88
Zagranicę wyjazdu poświadczenia . . . . . 37
Zagranicznego handlu radcy — projekt rozporządz. . 133
Zagrzeb — Izba handlowa — jubileusz . . . . . 92
Zarządów przymusowych wprowadzenie . . . . . 53
Zastaw rejestrowy na towarze . . . . . 125
Zaświadczenia walutowe . . . . . 40
Zaufanie w obrocie towarowym . . . . . 86
Zbytu nowe rynki . . . . . 157
Zdolności wytwórczej i solidności firm świadectwa . 42
Ziemiopłodów wywozu standaryzacja . . . . . 154
Zmiany w rejestrze firm handlowych w r. 1927 . . . 43
„ „ stanie przemysłów . . . . . 41
Znaczenie zastrzeżenia odsetek w liście winkulacyjnym 87
Znaki towarowe . . . . . 53
Zobowiązania z listu gwarancyjnego rozległość . . . 84
Zwierzęcych skór odpadków eksport . . . . . 153
Zwłoki odsetki w obrocie wekslowym . . . . . 87
Zwyczaje handlowe . . . . . 86
„ „ — kredyt w handlu papierem . . . 86
„ „ — kurs rymes wręczonych jako zapłata . . . . . 86
Zwyczaje handlowe w obrocie drzewem . . . . . 91
„ „ w obrocie wekslowym . . . . 87
„ „ — zastrzeżenie odsetek w liście winkulacyjnym . . . . . 87
„ w obrocie winem . . . . . 87
Zysk przy dostawie żwiru i piasku . . . . . 90
Żołądków cielęcych wywóz. . . . . 151
Żwiru i piasku dostawa — wysokość zysku . . . . 90